ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

1 - 7 lutego 2021 r. | nr 5 (732/2021 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

5-tygodniowe dziecko dwukrotnie uderzone główką o twarde podłoże

Bestie, nie rodzice!

22-letnia matka i 27-letni ojciec zostali aresztowani za usiłowanie zabójstwa 5-tygodniowego niemowlęcia. W czwartek wieczorem maluszek trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie z urazami głowy. Lekarze natychmiast powiadomili policję. Str. 2

Bajońskie wynagrodzenia zarządu PGE Dystrybucja

Kolejni prezesi nabijają kieszenie

Takie zarobki zwykłego Kowalskiego mogą przyprawić o zawrót głowy. Wojciech Lutek, były prezes zarządu PGE Dystrybucja, zarobił w energetycznej firmie od stycznia 2019 do 24 kwietnia 2020 r. (do tego dnia piastował funkcję) prawie 1,7 miliona złotych. Na tak bajońską sumkę złożyły się 890 tys. wynagrodzenia, 657 tys. premii i nagród oraz 150 tys. odprawy. Str. 2

Wolontariusze na ulicach, licytacje w internecie

Wielkie granie w pomaganie

Za nami 29. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku wolontariusze kwestowali na rzecz dziecięcych oddziałów laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Swoją cegiełkę do tego szczytnego celu dorzucili również lublinianie i świdniczanie.

ŚWIDNIK. Odliczanie do naboru wniosków

Klucze do „Mieszkania Plus”coraz bliżej

Ważna wiadomość dla świdniczan, którzy chcą starać się o lokal w ramach „Mieszkania Plus”. Regulamin przydziału lokali uzupełniono o dodatkowe kryterium pierwszeństwa dla osób posiadających książeczki mieszkaniowe, a sam nabór wniosków do programu powinien ruszyć już za miesiąc. Jeśli nic się nie zmieni, pierwsi lokatorzy do budynków przy ul. gen. S. Roweckiego „Grota” wprowadzą się w październiku. Str. 5

Lublinianki dołączyły do ogólnopolskich protestów w sprawie zaostrzenia prawa aborcyjnego

Błyskawice znów ogarnęły cały kraj

FOT. LUBLIN112.PL

Lublin dołączył do protestów, które pod koniec ubiegłego tygodnia ogarnęły dziesiątki miast w kraju w ramach Strajku Kobiet. Lublinianki spod znaku błyskawicy spotykały się od środy wieczorem przed siedzibą lokalnych władz PiS, przy ul. Królewskiej, i stamtąd ruszały na pl. Litewski głosząc hasła sprzeciwu wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego. Str. 2

Obrońcy zieleni protestują spacerując, a radni podjęli uchwałę

Stop wycinkom drzew w lubelskim Starym Gaju!

Wycinki drzew, które zostały ostatnio wykonane na terenie Starego Gaju, wzbudziły spory sprzeciw mieszkańców Lublina. Sprawą na ostatniej sesji zajęli się także miejscy radni. Str. 3

ŚWIDNIK. Port z nowym kierunkiem… działania

Lotnisko z usługą cargo

To dobry dzień, w ponurych ostatnio czasach, dla Portu Lotniczego Lublin. Urząd Lotnictwa Cywilnego wydał pozwolenie na prowadzenie przez spółkę dodatkowej działalności lotniczej w zakresie usług cargo. Str. 3

W wyniku sprzeczki jeden z biesiadników poniósł śmierć

Wesele okryte żałobą

Dopiero po kilku dniach intensywnego śledztwa udało się ustalić sprawcę pobicia, w wyniku którego śmierć poniósł uczestnik wesela w Zemborzycach. Str. 6

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Bajońskie wynagrodzenia zarządu PGE Dystrybucja

Kolejni prezesi nabijają kieszenie

Takie zarobki zwykłego Kowalskiego mogą przyprawić o zawrót głowy. Wojciech Lutek, były prezes zarządu PGE Dystrybucja, zarobił w energetycznej firmie od stycznia 2019 do 24 kwietnia 2020 r. (do tego dnia piastował funkcję) prawie 1,7 miliona złotych. Na tak bajońską sumkę złożyły się 890 tys. wynagrodzenia, 657 tys. premii i nagród oraz 150 tys. odprawy.

Zarobki byłego prezesa, a także pozostałych członków zarządu i rady nadzorczej spółki w latach 2019-2020 ujawniła w ubiegłym tygodniu Fundacja Wolności, która wystąpiła do PGE Dystrybucja z wnioskiem o udostępnienie informacji o wynagrodzeniach, premiach i odprawach wypłaconych członkom zarządu i rady nadzorczej.

Wynagrodzenia brutto członków zarządu w 2019 roku wyniosły łącznie 2,2 mln zł. Do tego wypłacono im 600 tysięcy premii. Najwięcej łącznie zarobili **Wojciech Lutek** (837 tys. zł brutto łącznie z premią), **Seweryn Kędra** (669 tys. zł) i **Jan Frania** (556 tys. zł).

W 2020 roku na wynagrodzenia zarządu przeznaczono prawie 2,6 mln zł. Dodatkowo prawie połowę tego prezes i pozostali członkowie zarządu otrzymali w formie premii i nagród. Ponownie najwięcej zarobił **Wojciech Lutek** (860 tys. zł, w tym 420 tys. zł premii i 150 tys. zł odprawy). Niewiele mniej zgarnął **Seweryn Kędra** (718 tys. zł). Pozostali zarobili poniżej 700 tysięcy: **Andrzej Bondyra** (663 tys. zł), **Zbigniew Dżugaj** (631 tys. zł) oraz **Jan Frania** (598 tys. zł).

Na 15 członków rady nadzorczej PGE Dystrybucja przez dwa lata wydała blisko 720 tysięcy złotych - 400 157 zł w 2019 r. i 317 466 zł w 2020 r. Najwięcej, po 107 618 zł, dostali **Daniel Malicki** i **Beata Ogrodnik-Kołodziejczyk**.

Warto przypomnieć, że w 2017 roku Fundacja Wolności też pytała o wynagrodzenia zarządu i rady nadzorczej w PGE Dystrybucja. Wówczas władze spółki odmówiły podania takich danych. Przymusił ją do tego dopiero wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (sygn. I OSK 2189/17). **DK**

Jest nowy prezes

W połowie stycznia br. ze stanowiska prezesa zarządu PGE Dystrybucja zrezygnował **Marcin Kowalczyk,** obejmując jednocześnie stanowisko Szefa Gabinetu Politycznego w Ministerstwie Aktywów Państwowych, kierowanym przez wicepremiera **Jacka Sasina**. Nowym szefem spółki został **Jarosław Kwasek.**

J. Kwasek jest magistrem administracji, absolwentem studiów podyplomowych: audyt wewnętrzny w gospodarce i administracji. Pracę zawodową rozpoczął w 2001 r. w Grupie Kapitałowej Telekomunikacji Polskiej S.A. Posiada doświadczenie w zakresie zarządzaniu majątkiem przedsiębiorstw, ich restrukturyzacji oraz audytu i kontroli zdobyte m.in. w Grupie PKP S.A. , Polskiej Grupie Zbrojeniowej oraz Polskiej Grupie Górniczej. Od 2017 r. związany był z Agencją Mienia Wojskowego w Lublinie. Oprócz nowego prezesa w zarządzie PGE Dystrybucja zasiada czterech wiceprezesów: **Grzegorz Dolecki, Zbigniew Dżugaj, Jan Frania** oraz **Krzysztof Sola.**

Wszyscy liczyli na więcej

Ciut luźniej

Od dziś ponownie mogą być otwarte wszystkie sklepy w galeriach handlowych, muzea, biblioteki i galerie sztuki. Nie ma już godzin dla seniorów. Wciąż zamknięte pozostają jednak hotele, siłownie, stoki i lokale gastronomiczne, choć nie wszystkie, bo coraz więcej przedsiębiorców przyłącza się do buntu i decyduje się na otwarcie swoich biznesów ryzykując kary finansowe i utratę możliwości skorzystania ze wsparcia finansowego, m.in. przedłużonego właśnie przez rząd postojowego i umorzenia składek ZUS za grudzień i styczeń. – To za mało, by uratować nasze firmy – twierdzą zdesperowani przedsiębiorcy.

- Mamy sytuację, która jest stabilna w Polsce. Musimy uwzględniać to, co dzieje się w otoczeniu międzynarodowym i zachować pewną rezerwę, jeśli chodzi o optymizm w podejmowaniu decyzji luzujących, ze względu na pojawiające się nowe mutacje (koronawirusa) - oświadczył podczas ubiegłotygodniowej konferencji dotyczącej obostrzeń Minister Zdrowia, **Adam Niedzielski**, zaznaczając, że kolejne decyzje w sprawie ewentualnego luzowania obostrzeń zostaną podjęte za dwa tygodnie i apelując do wszystkich, w tym zwłaszcza przedsiębiorców o jeszcze trochę cierpliwości.

Coraz więcej przedsiębiorców, którzy już czwarty miesiąc nie mogą prowadzić normalnej działalności, twierdzi, że dłużej czekać już nie może i otwiera swoje firmy. Lubelskim przedsiębiorcom, którzy zdecydowali się na taki krok chce pomóc **Marcin Nowak,** wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin.

- Każdego dnia słyszymy, że kolejni przedsiębiorcy decydują się na otwieranie swoich działalności pomimo zakazów. Zrozpaczeni ludzie, których w pełni rozumiem nie mogą dłużej tolerować absurdalnych decyzji. Decyzji, które nie mają żadnej mocy prawnej. Ale rozumiem to ja i większość naszych rodaków. Nie rozumie tego władza, która zaczyna straszyć przedsiębiorców karami i próbuje wywierać na nich presję poprzez ograniczenia w dostępie do pomocy w ramach tarczy. Przecież to nic innego jak szantaż, czy to jest normalne? – mówi **Marcin Nowak**, który przed kilkoma miesiącami związał się z Ruchem Polska 2050 Szymona Hołowni i jest jednym z regionalnych liderów tego ugrupowania. - Dlatego musimy pomóc polskim przedsiębiorcom, stąd moja deklaracja o bezpłatnej pomocy prawnej dla każdego ukaranego mandatem bądź objętego postępowaniem z tytułu złamania obostrzeń. Jestem samorządowcem i wiem, że za wszelką cenę musimy ratować lokalne firmy. Bo nie stracą tylko one, ale również nasze miasto Lublin - tłumaczy radny i prosi przedsiębiorców o kontakt oraz kierowanie pytań na adres mailowy mnowak@lublin.eu oraz zaprasza na spotkanie 1 lutego o godz. 20.00 w aplikacji ZOOM z udziałem prawnika, który udzieli bezpłatnych porad i właścicieli lokali już otwartych, działających w Polsce zgodnie z prawem, zachowujących reżim sanitarny.

Będzie możliwość uzyskania wskazówek teoretycznych i praktycznych, rozmowy z osobami które brały udział w tego typu akcjach i wiedzą jak należy się zachować. Link do wydarzenia: https://fb.me/e/3doeuBYHh.

Z kolei lubelscy działacze Konfederacji, w tym wicestarosta świdnicki i lider Konfederacji w Lublinie **Bartłomiej Pejo** zbierają w sieci, pod adresem www.otwieramygospodarke.pl, podpisy pod projektem obywatelskiej ustawy, gwarantującej m.in. otwarcie wszystkich działalności gospodarczych i zniesienie kar nałożonych na przedsiębiorców, którzy otworzyli swoją działalność mimo obostrzeń.

Uchylenie drzwi do kultury

Od 1 lutego ponownie otwarte mogą być też muzea i galerie sztuki z zachowaniem rygoru sanitarnego i limitu 1 osoby na 15 mkw. Pozostałe instytucje kultury, takie jak teatry, filharmonie, opery, kina, domy kultury, ogniska muzyczne wciąż pozostają zamknięte i mogą działać tylko online.

- Od dziś zapraszamy ponownie do Galerii Białej oraz Księgarni Dosłownej – cieszą się pracownice Centrum Kultury w Lublinie. Otwarcie „Białej" to szansa by ponownie zobaczyć wystawę „Sublimacja", która po wernisażu była dostępna dla zwiedzających tylko przez 7 dni. Autor **Bartłomiej Kiełbowicz** w swojej twórczości dzień po dniu komentuje rzeczywistość pandemiczną oraz życie w Polsce dzisiejszej pełnej uprzedzeń i podziałów.

Galeria jest otwarta od wtorku do soboty w godz. 12-18, a Księgarnia od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, a w soboty w godz. 13-18.

Swoje wystawy czasowe udostępniło zwiedzającym również Centrum Spotkania Kultur. Zwiedzanie jest bezpłatne, ale możliwe tylko z przewodnikiem w małych grupach wyłącznie po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym pod numerami: 81 4415610 oraz 81 4415609. Dostępne terminy ekspozycji: w dni powszednie o godz. 11, 13 i 15, a w soboty i niedziele o godz. 13 i 15 (zapisy na weekendowe zwiedzanie są przyjmowane do piątku, godz. 12).

BS, RD, MR

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 1 513 385 (o ponad 37,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 37 180 (o 1 817), wyleczonych do 1 270 467 (o ponad 40 tys.), a zaszczepionych do 1 156 931 (o 455 767). W województwie lubelskim przybyło 1 935 zakażonych (od początku 75 670), 115 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 2 394). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 5 864, we Włoszech - 12 713, w Niemczech - 17 518, Wielkiej Brytanii - 23 275, Francji - 24 392. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 102,6 mln. Ponad 2,22 mln osób z Covid-19 zmarło, a 56,87 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 31 stycznia.

Lublinianki dołączyły do ogólnopolskich protestów przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego

Błyskawice znów ogarnęły cały kraj

Lublin dołączył do protestów, które pod koniec ubiegłego tygodnia ogarnęły dziesiątki miast w kraju w ramach Strajku Kobiet. Lublinianki spod znaku błyskawicy spotykały się od środy przed siedzibą lokalnych władz PiS, przy ul. Królewskiej i stamtąd ruszały na pl. Litewski głosząc hasła sprzeciwu wobec zaostrzenia prawa aborcyjnego.

Przypomnijmy, w minioną środę Trybunał Konstytucyjny opublikował uzasadnienie wyroku z października ub.r, uznający za niezgodną z konstytucją aborcję z powodu wad płodu, nawet jeśli te są ciężkie i nieodwracalne.

Jeszcze tego samego dnia wyrok został opublikowany w Dzienniku Ustaw, tym samym stając się obowiązującym prawem. W proteście kobiety ponownie wyszyły na ulice. W Warszawie protestujące wdarły się na teren siedziby Trybunału Konstytucyjnego, interweniowała Policja.

W Lublinie demonstracje przeciw zaostrzeniu prawa aborcyjnego odbywały się od środy co wieczór przed biurem Prawa i Sprawiedliwości. Codziennie około 200-300 osób wznosiło hasła i transparenty „Wasza ustawa łamie nasze prawa", „Wolność wyboru zamiast terroru", „PiS dranie" przemieszczając się w stronę placu Litewskiego, gdzie po drodze - przy kościele oo. Kapucynów - na protestujących czekała grupa modlitewna z różańcami.

Obie strony rozdzielali policjanci, do incydentów nie doszło.

(I)

Wolontariusze WOŚP jak zwykle nie zawiedli

Wolontariusze na ulicach, licytacje w internecie

Wielkie granie w pomaganie

Za nami 29. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku wolontariusze kwestowali na rzecz dziecięcych oddziałów laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy. Swoją cegiełkę do tego szczytnego celu dorzucili również lublinianie i świdniczanie.

Z powodu pandemii tegoroczny finał WOŚP był mniej huczny niż zwykle, a i wolontariuszy z puszkami było na ulicach zauważalnie mniej. Nie oznacza to jednak, że wyniki zbiórki będą dużo skromniejsze niż przed rokiem, bo mnóstwo akcji, licytacji odbywało się w internecie i już od dłuższego czasu można było wpłacać pieniądze do e-skarbonki. W samym Lublinie niedzielnemu finałowi nie towarzyszyły żadne koncerty, ale wolontariuszy w maskach i rękawiczkach ,zbierających do puszek, można było spotkać niemal w całym mieście.

Z artystycznej oprawy finału WOŚP nie zrezygnowano w Świdniku, gdzie orkiestrowymi działaniami, jak co roku, kierował Miejski Ośrodek Kultury. Jego pracownicy nie kryją, że do końca sami nie wiedzieli, jaką formę przybierze finał i co uda się zorganizować w związku z trwającą pandemią i podyktowanymi nią obostrzeniami. Zdecydowano jednak, że na scenie MOK odbędą się występy i prezentacje artystyczne tyle, że bez publiczności, za to transmitowane na żywo online, na kanale Świdnik – wysokich lotów na Youtube. Internetowo odbywały się również licytacje. Wśród przedmiotów wystawionych na sprzedaż znalazły się m.in.: gadżety WOŚP, obrazy, zestawy upominkowe, vouchery, dekoracje, kalendarze, książki, złote serduszko, a nawet możliwość poprowadzenia spotkania z cyklu „Kultura w masce", które od kilku tygodni organizuje i transmituje MOK. Wolontariusze świdnickiego sztabu pojawili się również na ulicach miasta.

Finał wsparli również krwiodawcy z klubu HDK PCK, organizując akcję oddawania krwi. Więcej o 29. finale WOŚP i wynikach zbiórek w Lublinie i Świdniku napiszemy w kolejnym numerze. **(w)**

5-tygodniowe dziecko dwukrotnie uderzone główką o twarde podłoże

Bestie, nie rodzice!

22-letnia matka i 27-letni ojciec zostali aresztowani za usiłowanie zabójstwa 5-tygodniowego niemowlęcia. W czwartek wieczorem maluszek trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie z urazami głowy. Lekarze natychmiast powiadomili policję.

- Początkowo zatrzymano do tej sprawy 4 osoby, jedną po przesłuchaniach zwolniono. Zarzuty przedstawiono trzem osobom. 22-letniej matce i 27-letniemu ojcu dziecka przedstawiono zarzut usiłowania zabójstwa, a 42-letniej babci maluszka zarzut nieudzielenia pomocy – mówi **Agnieszka Kępka**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Niemowlę ma bardzo poważne obrażenia powstałe na skutek dwukrotnego uderzenia jego główką o twarde podłoże.

Dziecko ma złamaną podstawę czaszki i krwiak przymózgowy. Jego stan jest ciężki, ale w sobotę był określany jako stabilny. **(I)**

Lekarze przegrali walkę o życie kierowcy renaulta scenica

Tragiczny poranek na Wrotkowskiej

Nie udało się uratować życia 60-latka, który w sobotę ok. 9.30 na ul. Wrotkowskiej zahaczył swoim renault scenic o dostawczaka. Auto osobowe wpadło w poślizg, uderzyło w przepust betonowy i dachowało.

Być może przyczyną zdarzenia było zasłabnięcie kierowcy renaulta. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala, lekarze podjęli walkę o jego życie. Niestety, po kilku godzinach ranny kierowca zmarł. **(I)**

FOT. LUBLIN 112.PL

Przyczyną tragicznego zdarzenia było najprawdopodobnie zasłabnięcie kierowcy renaulta

nowy tydzień W LUBLINIE
Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie Agora S.A. ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam
www.nowytydzien.pl

Na lotnisku stoi już hala do obsługi cargo

ŚWIDNIK. Port z nowym kierunkiem… działania

Lotnisko z usługą cargo

To dobry dzień, w ponurych ostatnio czasach, dla Portu Lotniczego Lublin. Urząd Lotnictwa Cywilnego wydał pozwolenie na prowadzenie przez spółkę dodatkowej działalności lotniczej w zakresie usług cargo. Uruchomiony został już specjalny magazyn, a jeszcze w tym roku spółka chciałaby otworzyć nowoczesny terminal cargo. To szansa na podreperowanie finansów spółki, która podobnie jak inne lotniska, przez pandemię straciła większość lotów pasażerskich, a tym samym dochodów.

- To część mojego planu, z którym przyszedłem na lotnisko – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin. - Jestem zdania, że cargo w naszym regionie ma przed sobą dużą przyszłość. Chociażby z tego powodu, że po tej stronie Wisły nie ma lotnisk świadczących taką usługę. Jej uruchomienie pozwoli zbudować niezależny filar przychodowy, dywersyfikujący dzisiejsze kanały, które bazują na obsłudze pasażerów. Pandemia pokazała, że brak pasażerów paraliżuje całkowicie lotniska, pozbawiając je przychodów, natomiast aktywność i to rosnąca, notowana była w obsłudze towarów.

Zdaniem władz spółki, świdnickie lotnisko posiada wiele atutów, które sprzyjają prowadzeniu usługi cargo. Ma status lotniska międzynarodowego, dostępnego 24 godziny na dobę; wyposażone jest w urządzenie nawigacyjne (ILS kat. 2), które pozwalają na obsługę operacji lotniczych w ograniczonych warunkach pogodowych; może obsługiwać samoloty do kodu D, a więc maszyny takiej wielkości jak Boeing 767 czy Airbus A310, a ponadto jest dobrze skomunikowane z siecią dróg międzynarodowych, ekspresowych i koleją. Zaletą jest również sąsiedztwo przejść granicznych i terminali przeładunkowych do Białorusi, Rosji i Ukrainy, które mają skromną infrastrukturę logistyczną, więc przy popycie na cargo, uruchomienie tego typu usługi w PLL może dać szansę na finansowy sukces.

- Polski rynek lotniczy usług cargo dynamicznie się rozwija, chcemy w nim uczestniczyć. Oferta województwa lubelskiego w międzynarodowej wymiany handlowej, to głównie trzy branże: rolno-spożywcza, przemysłowa (maszynowa, motoryzacyjna i lotnicza) oraz drzewno-meblarska. Z punktu widzenia szeroko pojętego transportu lotniczego są to sektory bardzo interesujące z uwagi na właściwości ładunków, począwszy od łatwo psujących się po ładunki wartościowe lub wymagające szybkiego dostarczenia do odbiorcy – mówi **Marek Pierściński**, dyrektor handlowy PLL.

(opr. w)

Covid skasował rejsy

Według rozkładu lotów dostępnego na stronie airport.lublin.pl w lutym PLL obsługiwać będzie tylko cztery regularne rejsy – w niedziele do holenderskiego Eindhoven, który od 11 lutego ma się odbywać również w czwartki oraz niedzielne, a od 11 lutego także czwartkowe, do Londynu-Luton. Od marca mają powrócić loty do Sheffield, Oslo i Warszawy.

Lubelska Akademia Futbolu może ruszać z inwestycją

Umowa podpisana

Wizualizacja Lubelskiej Akademii Futbolu

Zbigniew Jakubas może ruszać z budową Lubelskiej Akademii Futbolu. W ubiegłym tygodniu miasto wydzierżawiło spółce miliardera na 30 lat ponad 11 hektarów gruntu przy ulicy Krochmalnej i Przeskok, na których ma powstać centrum szkoleniowo-treningowe, będące bazą najlepszej szkółki piłkarskiej w Polsce.

Zgodnie z umową jeszcze w tym roku nad Bystrzycą mają powstać cztery boiska piłkarskie – wszystkie z systemem drenażu i zraszania, a dwa z nich z podgrzewaną płytą umożliwiającą grę w zimie. Na ich budowę spółka ma już pozwolenie. W dalszym etapie mają powstać trzy kolejne boiska, w tym jedno ze sztuczną nawierzchnią i pod namiotem oraz budynek samej Akademii, który pomieści małą halę sportową, pokoje dla zawodników, szatnie, siłownię, gabinet fizykoterapii i odnowy biologicznej oraz mały lokal gastronomiczny. Obiekt ma mieć powierzchnię 6 tys. mkw i trzy kondygnacje. Zakończenie drugiego etapu inwestycji, pod którą najpierw miasto musi zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, planowane jest na jesień przyszłego roku. Na stworzenie LAF **Zbigniew Jakubas** deklaruje wyłożyć 50 mln zł.

Za wydzierżawiony teren LAF będzie płacić miastu miesięczny czynsz w wysokości 4,6 tys. zł netto. Jeśli spółka nie zrealizuje w terminie pierwszego etapu inwestycji będzie miała zapłacić 500 tys. zł kary umownej. Po wygaśnięciu umowy dzierżawy wszystkie obiekty mają przejść na własność miasta.

- Życzę inwestorowi powodzenia. Ten projekt to obiecująca perspektywa rozwoju piłki nożnej w Lublinie, ale również dopełnienie planowanego przez nas zagospodarowania terenów między ul. Dzierżawną a Krochmalną – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublin. – Przewidujemy trzy funkcje dla tego terenu: proponowaną przez pana Jakubasa Lubelską Akademię Futbolu, nowy stadion żużlowy i teren dla jazdy konnej.

Maksymilian Łuszcz, ZM

Na co pójdą unijne pieniądze z nowego Regionalnego Programu Operacyjnego?

Krojenie unijnego tortu

Badania naukowe i innowacje, transformacje gospodarczą i cyfrową, ochronę zasobów środowiska i klimatu, efektywne wykorzystanie energii, zrównoważony system transportu, rozwój infrastruktury społecznej i zdrowotnej, a także poprawę jakości i dostępności edukacji – to działania, na które wydamy unijne pieniądze w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) na lata 2021-2027.

Województwo lubelskie według projektu Umowy Partnerstwa otrzyma 1,768 mld euro (więcej dostanie tylko śląskie – 2,365 mld euro). Lubelszczyzna dodatkowo będzie mogła liczyć na środki z unijnego programu Polska Wschodnia, w którym do podziału pomiędzy sześć regionów jest 2,5 mld euro, a także z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (w sumie 4,4 mld euro).

W piątek w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie odbyły się konsultacje społeczne projektu Umowy Partnerstwa - najważniejszego dokumentu określającego, w co Polska zainwestuje Fundusze Europejskie na realizację m.in. nowego Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) na lata 2021-2027. Województwo lubelskie jest piątym regionem, w którym Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej zorganizowało spotkanie online z przedstawicielami władz samorządowych, przedsiębiorcami, organizacjami samorządowymi i mieszkańcami.

Spotkanie, w którym nasz region reprezentowali wicemarszałkowie **Michał Mulawa** oraz **Zbigniew Wojciechowski**, otworzyła wiceminister funduszy i polityki regionalnej **Małgorzata Jarosińska-Jedynak.** - Województwo lubelskie bardzo skutecznie sięga po fundusze europejskie. W obecnej perspektywie 2014-2020 tylko z programów krajowych pozyskało dodatkowo 9,9 mld zł na inwestycje, więc zakładamy, że również w ramach nowych programów krajowych będzie taka aktywność województwa, żeby pozyskać dodatkowe środki - mówiła minister Jarosińska-Jedynak.

- Fundusze unijne w przyszłej perspektywie to wielka szansa dla rozwoju naszego regionu. Jesteśmy teraz na etapie negocjowania jak najlepszych warunków programu na lata 2021-2027, a pieniądze z polityki spójności i innych programów będą dużym wsparciem dla naszego województwa - przekonywał wicemarszałek Mulawa.

Projekt Umowy Partnerstwa określa cele i sposób inwestowania funduszy unijnych z polityki spójności, w tym także środków z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (4,4 mld euro). Łącznie to 76 mld euro wkładu UE dla Polski. Program regionalny nie jest jedyną kopertą finansową jaką otrzyma woj. lubelskie: skorzysta również z kontynuacji Programu Operacyjnego dla Polski Wschodniej (2,5 mld euro wkładu UE).

Decydował algorytm

Pieniądze na programy regionalne podzielono według algorytmu opartego na obiektywnych kryteriach. Brano pod uwagę między innymi liczbę ludności, wartość PKB na mieszkańca, ubytek ludności, nakłady na B+R na mieszkańca, emisję zanieczyszczeń pyłowych przez zakłady szczególnie uciążliwe, wskaźnik międzygałęziowej dostępności transportowej (kolejowy/pasażerski), stopę bezrobocia osób w wieku 50+ (według Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności) oraz funkcjonowanie organizacji według głównej dziedziny działalności (rozwój lokalny). Dotychczas podzielonych około 75% środków, a blisko 25% pozostałych planuje się rozdysponować pomiędzy programy regionalne na późniejszym etapie programowania (w ramach negocjacji kontraktu programowego). Powyższa kwota wynosi 7,104 mld euro środków UE i rozdysponowana zostanie na 16. województw.

Na co planujemy przeznaczyć fundusze unijne z nowego RPO WL na lata 2021-27? Program będzie podzielony na dziesięć Osi Priorytetowych: Oś I - Badania naukowe i innowacja, Oś II - Transformacja gospodarcza i cyfrowa, Oś III - Ochrona zasobów środowiska i klimatu, Oś IV - Efektywne wykorzystanie energii, Oś V - Zrównoważony system transportu, Oś VI - Rozwój infrastruktury społecznej i zdrowotnej, Oś VII - Zwiększenie spójności społecznej, Oś VIII - Zaspokajanie potrzeb rynku pracy, Oś IX - Lepsza edukacja, Oś X - Rozwój zrównoważony terytorialnie. GK

Opozycja bije na alarm, że środków będzie mniej

- Bardzo niepokojące jest to, że możemy dostać około 2 miliardów złotych mniej niż w poprzedniej perspektywie – ocenia wielkości wsparcia dla województwa lubelskiego w nowej perspektywie RPO, **Krzysztof Grabczuk**, były marszałek województwa lubelskiego, obecnie poseł na Sejm RP, wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej na Lubelszczyźnie, Grabczuk podkreśla, że planowane wsparcie to około 900 złotych mniej na mieszkańca regionu niż wcześniej. - Jesteśmy jednym z biedniejszych regionów w Unii Europejskiej, te pieniądze są potrzebne nam jak tlen - dodaje.

Samorządowcy z PO, w tym **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, a także szef regionalnych struktur PO, domagają się zwiększenia puli pieniędzy dla regionów. K. Żuk zapowiedział, że wystąpi z taką propozycją na komisji wspólnej rządu i samorządu. Pieniądze miałyby pochodzić z rezerwy, 7 mld euro. Opozycji nie podoba się także to, że większość, bo aż 60 procent unijnej kasy będzie dzielona w Warszawie. – To oznacza, że mniejsze samorządy będą miały trudniejszy dostęp do funduszy europejskich. I to jest niepokojące – dodaje prezydent Krzysztof Żuk, tłumacząc że programy krajowe dotyczą największych inwestycji, na które trzeba mieć duży wkład własny, a na co średnich i małych miast nie będzie stać. **LB**

Zapadł prawomocny wyrok w sprawie byłej lubelskiej radnej, Anny Jaśkowskiej

Radna naruszyła cześć Tadeusza Mazowieckiego

Sąd oddalił apelację byłej lubelskiej radnej Prawa i Sprawiedliwości, Anny Jaśkowskiej, od wyroku sądu I instancji, który nakazał jej wpłacić 10 tys. zł na rzecz Towarzystwa „Więź" i publicznie przeprosić za nazwanie nieżyjącego premiera pierwszego rządu III RP, Tadeusza Mazowieckiego, „stalinowcem" i „agentem NKWD". Sąd Apelacyjny dodatkowo nakazał pozwanej zamieścić przeprosiny na portalach internetowych i lokalnej prasie. Wyrok jest prawomocny.

W procesie chodziło o słowa, które w maju 2018 roku **Anna Jaśkowska** wypowiedziała na jednej z sesji rady miasta podczas debaty nad nadaniem nowo wybudowanemu przedłużeniu ul. Bohaterów Monte Cassino imienia Tadeusza Mazowieckiego. Radna PiS stwierdziła wówczas: „Mam takie informacje: **Tadeusz Mazowiecki** – stalinowiec, komunista, agent NKWD, kolaborował z okupacyjną, bolszewicką władzą w latach stalinowskich" domagając się, by w sprawie wypowiedział się IPN.

Za te słowa synowie zmarłego w 2013 roku T. Mazowieckiego skierowali przeciwko radnej pozew cywilny uzasadniając, że to nie było przypadkowe wystąpienie radnej, ale celowe kłamstwa. Pozwana odpierała zarzuty, argumentując, że opierała się na dostępnych w internecie źródłach. W lipcu 2019 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował, że A. Jaśkowska (nie była już wówczas radną) musi wpłacić 10 tysięcy złotych na rzecz Towarzystwa „Więź", z którym związany był T. Mazowiecki oraz wygłosić przeprosiny na sesji lubelskiej rady miasta. Pozwana odwołała się od wyroku podnosząc, że każdy ma prawo do krytycznych wypowiedzi na temat działalności byłych czy obecnych polityków i nie można tych wypowiedzi cenzurować, do tego sąd był uprzedzony z powodów politycznych wobec pozwanej.

Sąd Apelacyjny wydał wyrok w ubiegłym tygodniu uznając roszczenia synów T. Mazowieckiego w jeszcze większym zakresie dodatkowo nakazując byłej radnej zamieszczenie przeprosin na portalach TOK FM i Onet oraz w kilku tytułach prasowych. W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślał konieczność zwalczania kłamstw rozpowszechnianych w życiu publicznym i wyraził dezaprobatę dla języka nienawiści. **ZR**

Obrońcy zieleni protestują spacerując, a radni podjęli uchwałę

Stop wycinkom drzew w lubelskim Starym Gaju!

Wycinki drzew, które zostały ostatnio wykonane na terenie Starego Gaju, wzbudziły spory sprzeciw mieszkańców Lublina. Sprawą na ostatniej sesji zajęli się także miejscy radni.

W ostatnich tygodniach pojawiły się stanowiska organizacji pozarządowych, grup nieformalnych i osób prywatnych oburzonych działaniami Lasów Państwowych na terenie Starego Gaju. Wszyscy wyrażają oburzenie tym co się stało i podkreślają rolę tego kompleksu leśnego jako ważnego miejsca relaksu i wypoczynku oraz jego wartości przyrodnicze i krajobrazowe.

Przed tygodniem na spacer do Starego Gaju z transparentami wybrali się aktywiści grupy Extinction Rebellion Lublin. Spacerowicze odwiedzili planowany zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Lipowa Dolina" w południowej części Starego Gaju oraz miejsce rębni przy granicy rezerwatu „Stasin". Zażądali ochrony tego obszaru przed masową ścinką drzew, a także zwrócili uwagę na inną bardzo ważną kwestię.- Obecnie świat stoi u progu katastrofy klimatycznej, zbliżamy się do niej znacznie szybciej niż przewidywali naukowcy. Lasy pełnią ważną rolę w zapobieganiu kryzysowi klimatycznemu dzięki zdolności dojrzałych drzew do wiązania znacznych ilości dwutlenku węgla z atmosfery. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy dojrzałych, kilkudziesięcioletnich drzew, całych lasów. Powinniśmy dbać o drzewostany, które mamy obecnie i dokładać wszelkich starań, by lasy mogły zajmować kolejne obszary. Dlatego zmiany, również w gospodarce leśnej, są koniecznością, jeśli chcemy w ogóle mówić o przyszłości. Czy Lasy Państwowe w swoich działaniach i planach biorą pod uwagę kwestię kryzysu klimatycznego, czy nadal to zyski ze sprzedaży drewna pozostają priorytetem? - pytają i podkreślają, że kryzys klimatyczny nie jest odległą wizją, która dotknie dopiero naszych wnuków czy prawnuków. Zmiany klimatu już tu są i stają się coraz bardziej odczuwalne. I to ostatni moment, by coś zmienić.

Extinction Rebellion Lublin oczekuje objęcia ochroną w formie statusu pomnika przyrody 32. najcenniejszych drzew w Starym Gaju, zgłoszonych we wniosku do Rady Miasta Lublin w 2020 roku. Domaga się też utworzenia zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Lipowa Dolina" w najcenniejszej części Starego Gaju. Aktywiści zachęcają do podpisania obywatelskiej petycji w obronie Starego Gaju przed masową wycinką na stronie: https://naszademokracja.pl/petitions/stop-wycince-w-starym-gaju

Starym Gajem i lasem Dąbrowa zajmowali się na czwartkowej sesji radni. Ostatecznie, po ponad trzygodzinnej dyskusji przyjęto projekt uchwały złożony przez prezydenta **Krzysztofa Żuka**: "o wrażeniu woli podjęcia działań mających na celu ochronę przyrody, w szczególności poprzez ustanowienie na tym terenie formy ochrony przyrody przewidzianej w ustawie o ochronie przyrody". Radni PiS chcieli rozszerzenia uchwały o górki czechowskie, ale będący w większości Klub Radnych Prezydenta odrzucił poprawkę. **LB**

Służby miejskie nie nadążają z odśnieżaniem

Tyle śniegu nie było od lat

Zima przerosła drogowców

Zima może nie zaskoczyła, ale przerosła drogowców. Służby nie nadążały usuwać sypiącego niemal codziennie śniegu i posypywać ulic.

Odzwyczailiśmy się od takich warunków i wielu przechodniów, i kierowców nie kryło zdenerwowania.

– Ulice przynajmniej te główne były owszem w miarę szybko odśnieżane i posypywane, ale w czwartek na lubelskich drogach była „szklanka" i moim zdaniem ktoś tu zawalił – mówi **pan Rafał**, jeden z lubelskich taksówkarzy.

Urzędnicy odpierają zarzuty tłumacząc, że trudno było stawić czoła tak ciężkim i szybko zmieniającym się warunkom pogodowym, choć drogowcy robili co mogli. – Podczas największych opadów po mieście cały czas kursuje kilkadziesiąt pługopiaskarek, które już zużyły około 4 500 ton soli oraz około 900 ton piasku. Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie na bieżąco prowadzi kontrole wykonanych prac. Do tej pory nie wykazały one większych nieprawidłowości w świadczeniu usług w zakresie zimowego utrzymania miasta – mówiła nam w ubiegły piątek **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Choć do końca zimy, przynajmniej tej kalendarzowej, jeszcze prawie dwa miesiące, to na „Akcję zima" w tym sezonie miasto już wydało ponad 1,2 mln zł do końca ubiegłego roku i już ponad 3 mln zł od początku stycznia. Na zimowe utrzymanie dróg w tegorocznym budżecie zarezerwowana jest 8,4 mln zł. **MK**

Radni PiS chcieli więcej

Na razie zwolnienie z pierwszej raty

Na razie nie będzie całkowitego zwolnienia lubelskich restauratorów z opłaty za 2021 rok za koncesję na sprzedaż alkoholu o co na czwartkowej sesji Rady Miasta Lublin wnioskowali radni Prawa i Sprawiedliwości. Będący w większości radni klubu „prezydenckiego" opowiedzieli się za rozwiązaniem przedstawionym przez prezydenta Krzysztofa Żuka, wprowadzającym zwolnienie przedsiębiorców tylko z pierwszej raty oraz odroczenie dwóch pozostałych do końca października.

– Niestety, jest to tylko pomoc symboliczna, a my chcieliśmy żeby była to pomoc realna, jakiej dziś potrzebuje branża gastronomiczna w naszym mieście – kontestował decyzję radnych koalicji, **Piotr Popiel** (PiS), jeden z autorów odrzuconego projektu uchwały.

Prezydent odpierając zarzuty tłumaczył, że na dziś rekomenduje wprowadzenie zwolnienia za ten okres kiedy przedsiębiorcy realnie nie mogą prowadzić swoich biznesów. – Premier deklarował, iż w marcu zakończy lockdown w sferze gastronomii. Jeśli premier tej decyzji nie podejmie, to wydaje się oczywiste, że skierujemy do państwa radnych kolejny projekt w tej sprawie zwalniający restauratorów z kolejnej raty – mówił **Krzysztof Żuk** (PO).

Włodarz Lublina wskazywał ponadto, na fakt, że zniesienie opłat za pozwolenie na sprzedaż alkoholu oznacza uszczuplenie środków w Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, z którego finansowane są m.in. półkolonie w szkołach podstawowych czy zajęcia sportowe dla dzieci.

Wcześniej miasto zdecydowało, że w tym roku od lubelskich restauratorów prowadzących ogródki piwne będzie pobierać tylko grosz od metra kwadratowego zajętego pasa drogowego dziennie. Ulga dotyczy ogródków na deptaku i Starym Mieście. W normalnych czasach, przed pandemią restauratorzy płacili 70 groszy od metra, a od czerwca ubiegłego roku ta stawka była zmniejszona o 50%. **Marek Kościuk**

Radni poparli wnioski mieszkańców

Zmiany w Budżecie Obywatelskim zaklepane

Rada Miasta Lublin wprowadziła zmiany do regulaminu Budżetu Obywatelskiego. To efekt przeprowadzonych pod koniec ubiegłego roku konsultacji społecznych.

Radni zgodzili się na zniesienia wymogu realizacji projektu ogólnomiejskiego na obszarze przynajmniej dwóch dzielnic. Teraz wystarczy, że proponowane działanie będzie realizowane na terenie jednej dzielnicy, ale korzystać z niego będą mogli wszyscy mieszkańcy miasta. Zmieniona została również maksymalna wartość projektu ogólnomiejskiego z 1,5 do 1 mln zł. Od tego roku nie będzie można również zgłaszać do BO projektów sprowadzających się do wykonania jedynej dokumentacji projektowej. W poprzednich edycjach zdarzało się bowiem, że taki projekt został wybrany do dofinansowania, ale później brakowało pieniędzy na realizację przygotowanej dokumentacji i lądowała ona w szufladzie.

Nowe zasady będą obowiązywać już podczas tegorocznego naboru zgłoszeń do BO, który tradycyjnie rozpocznie się na wiosnę. Do podziału podobnie jak przed rokiem będzie 12,15 mln zł, czyli o blisko 3 mln mniej niż było w 2019 roku, z czego tak jak ostatnio 9,45 na projekty dzielnicowe i 2,7 mln na ogólnomiejskie. Utrzymanie kwoty BO na obniżonym, poziomie miasto tłumaczy trudnościami finansowymi związanymi z pandemią koronawirusa.

Marek Kościuk

Kolejne odkrycie podczas remontu szkół Vetterów

Pamiątka po mrocznych czasach niemieckiej okupacji

Podczas remontu szkół Vetterów nad jednym z wejść odkryto fragment napisu: „Hart aber gerecht". - To pozostałość po garnizonie litewskich strażników obozu koncentracyjnego na Majdanku, którzy stacjonowali w tym miejscu - mówi Benon Bujnowski, wicedyrektor Młodzieżowego Domu Kultury Nr 2, mieszczącego się tuż obok szkoły, który przypadkiem natknął się na napis. - Może warto przypomnieć mieszkańcom tę historię - dodaje.

Fragment napisu „Hart aber gerecht" odkryto nad jednym z remontowanych wejść do szkoły Vetterów

Benon Bujnowski odkrył napis, gdy szukał w szkole kierowcy samochodu, blokującego wyjazd z podwórka, w którym mieści się zarówno szkoła Vetterów, jak i Młodzieżowy Dom Kultury Nr 2.

- Te gotyckie litery od razu mnie zaciekawiły. Ostatnio zgłębiałem materiały dotyczące tajnego nauczania w Lublinie. Znam też dobrze wojenną historię szkoły. Mieścił się w niej garnizon litewskich strażników z obozu koncentracyjnego na Majdanku. Zwróciłem się o pomoc w rozszyfrowaniu napisu „Hart aber gerecht" do tłumaczki germanistki **Magdaleny Kurkowskiej** z Warszawy. Kontaktowałem się także z dyrekcją muzeum na Majdanku. W nr 20 „Zeszytów historycznych" znajdują się dwa obszerne artykuły dotyczące garnizonu litewskich strażników obozu koncentracyjnego na Majdanku - mówi **Benon Bujnowski**.

Co oznacza napis: „Hart aber gerecht"? - „Twardy/surowy, ale sprawiedliwy". Ta maksyma jest używana do dzisiaj. Oczywiście w czasach narodowego socjalizmu wiązała się z kultem siły i bezwzględności , a także z całą nazistowską „moralnością" - tłumaczy B. Bujonowski.

Mówił o niej Himmler w swoich przemówieniach do oficerów SS:

- „Chciałbym tu w waszej obecności zupełnie szczerze powiedzieć o niezwykle trudnym problemie. Powinniśmy raz otwarcie poruszyć tę kwestię, nigdy nie będziemy jednak o niej mówić publicznie […] Chodzi mi o ewakuację Żydów, o eksterminację narodu żydowskiego. Należy to do spraw, o których tylko łatwo jest mówić. – 'Naród żydowski zostanie wytępiony', mówi każdy towarzysz partyjny, 'jest to jasno napisane w programie naszej partii, eliminacja Żydów, wytępienie ich, zrobimy to'. A potem wszyscy przychodzą, całe 80 milionów przyzwoitych Niemców, i każdy ma swojego uczciwego Żyda. To jasne, inni Żydzi to świnie, ale ten jeden jest wspaniały. I z wszystkich, którzy tak mówią, żaden nie widział, nie przeżył tego. Większość z was wie, co to znaczy widzieć stos stu, pięciuset czy tysiąca zwłok. Dzięki temu, że znosimy takie rzeczy, a jednocześnie – nie licząc wyjątków wynikających z ludzkiej słabości – pozostajemy przyzwoitymi ludźmi, jesteśmy tacy twardzi"

– Benon Bujnowski przytacza cytat z przemówienia Himmlera, wygłoszonego 4 października 1943 roku w Poznaniu w czasie zjazdu Gruppenführerów. Cyt. za Internationaler Militärgerichtshof (= Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze), Der Prozess gegen die Hauptkriegsverbrecher, Norymberga 1948, t. 29, s. 145 (1919-PS).

W przemówieniu do SS na początku inwazji na Polskę Himmler mówił też o tym, że trzeba być twardym, nawet jeśli trzeba będzie mordować kobiety i dzieci.

- Taki był kontekst tej sentencji, którą codziennie widzieli członkowie litewskich jednostek wartowniczych z Majdanka. Miała ona zapewne utwierdzać ich w przekonaniu, że czynią słusznie i sprawiedliwie, nawet jeśli są bezwzględni wobec więźniów. Aż czuję ciarki na plecach - dodaje B. Bujowski.

Napis „Hart aber gerecht" to nie pierwsze „znalezisko" podczas trwającego już ponad rok kompleksowego remontu szkoły, ufundowanej przez braci August i Juliusz Vetterów, a funkcjonującej w budynku przy ulicy Bernardyńskiej 14 od 1906 r.

W połowie ubiegłego roku głośno było o odnalezieniu mumii znalezionej w szafie pancernej za filarem. Sensacyjne odkrycie okazało się być... kością piszczelową.

Jaki los czeka odkryty niedawno napis? Według naszych informacji po obejrzeniu przez wojewódzkiego konserwatora zabytków ma zostać sfotografowany, opisany i ...zamalowany. Czy rzeczywiście tak będzie? **Dariusz Kopciowski**, wojewódzki konserwator zabytków w piątek nie znalazł chwili na rozmowę z nami, prosząc o telefon w poniedziałek. **LB**

Rusza trzecia edycja loterii „Rozlicz PIT w Lublinie"

Znowu samochód do wygrania!

Lubelski ratusz już po raz trzeci organizuje loterię „Rozlicz PIT w Lublinie". Akcja kierowana jest do wszystkich, którzy płacą podatek dochodowy PIT w naszym mieście. Podobnie jak w poprzednich edycjach na uczestników czekają cenne nagrody, wśród których główną jest samochód z napędem hybrydowym! Przyjmowanie zgłoszeń do loterii rozpocznie się już dzisiaj (1 lutego) i potrwa do końca kwietnia.

- Rozliczenie podatku w Lublinie, to nie tylko wsparcie dla miasta, z którego infrastruktury i dóbr codziennie korzystamy. To także wymierne korzyści dla mieszkańców, którzy dzięki systemowi zniżek mogą wprowadzić oszczędności w domowym budżecie. Ideą loterii jest premiowanie osób, które płacą podatki w Lublinie i przyczyniają się w ten sposób do wzrostu dochodów miasta i jego rozwoju. Dlatego zachęcam do wzięcia udziału w loterii, w której do wygrania jest wiele cennych nagród. Dziękuję również wszystkim mieszkańcom, którzy do tej pory rozliczają podatki w Lublinie – mówi prezydent **Krzysztof Żuk**.

W loterii „Rozlicz PIT w Lublinie" może wziąć udział każdy mieszkaniec Lublina, niezależnie od miejsca zameldowania. Warunkiem udziału jest złożenie rocznej deklaracji podatkowej w lubelskim urzędzie skarbowym i podanie w niej, jako miejsce zamieszkania Lublina. Drugim warunkiem jest zgłoszenie udziału w loterii poprzez wypełnienie formularza zgłoszeniowego.

Od dzisiaj (1 lutego) w Biurach Obsługi Mieszkańców, w Wydziale Komunikacji oraz w Biurowcu na ul. Spokojnej 2 zostaną uruchomione Punkty Obsługi Loterii. Dostępne w nich będą papierowe formularze zgłoszeniowe, które po wypełnieniu należy wrzucić do znajdujących się tam urn. Przyjmowanie zgłoszeń do Loterii rozpocznie się 1 lutego, a zakończy 30 kwietnia, natomiast losowanie nagród odbędzie się 12 maja.

Biorąc udział w loterii można wygrać jedną z 20 nagród rzeczowych: samochód osobowy Toyota Yaris Hybrid, rowery miejskie, hulajnogi elektryczne, ekspresy ciśnieniowe, nawilżacze powietrza, wideorejestratory samochodowe i dyski przenośne 2TB.

Łączna wartość nagród w Loterii wynosi ponad 92 tys. zł.

Loteria „Rozlicz PIT w Lublinie", to nie jedyny miejski program premiujący mieszkańców, którzy płacą podatki w Lublinie. Z końcem lipca 2020 r. ruszył kolejny program lojalnościowy – Lubelska Karta Miejska, który uprawnia do korzystania z ulg, rabatów i zniżek na miejskie usługi i produkty oferowane przez partnerów w obszarze kultury, sportu, rekreacji, oświaty, zdrowia, gastronomii, handlu i usług. Do programu mogą przystąpić między innymi osoby, które rozliczają podatek dochodowy od osób fizycznych w urzędzie skarbowym właściwym dla osoby zamieszkałej na terenie Lublina i deklarują w zeznaniu podatkowym jako miejsce swojego zamieszkania Gminę Lublin, bez względu na to, czy osiągają dochód. W takim przypadku, podczas składania wniosku o wydanie LKM należy okazać pierwszą stronę zeznania podatkowego za ostatni rok podatkowy wraz z potwierdzeniem złożenia zeznania podatkowego we właściwym dla Gminy Lublin urzędzie skarbowym albo Urzędowym Potwierdzeniem Odbioru (UPO). Co ważne, należy pamiętać, żeby numer na UPO, był zgodny z numerem wygenerowanym na złożonym dokumencie PIT.

W ubiegłym roku udział w loterii zgłosiło 7971 osób. Główną wygraną był samochód osobowy z napędem hybrydowym toyota yaris. Samochód wylosowała pani Katarzyna.

Do tej pory nadano ponad 18,5 tys. znaczników Lubelskiej Karty Miejskiej, a mieszkańcy mogą korzystać z ulg i rabatów u ponad 50 partnerów programu.

Oprac. **BS**

ŚWIDNIK. Odliczanie do naboru wniosków

Klucze do „Mieszkania Plus" coraz bliżej

Ważna wiadomość dla świdniczan, którzy chcą starać się o lokal w ramach „Mieszkania Plus". Regulamin przydziału lokali uzupełniono o dodatkowe kryterium pierwszeństwa dla osób posiadających książeczki mieszkaniowe, a sam nabór wniosków do programu powinien ruszyć już za miesiąc. Jeśli nic się nie zmieni, pierwsi lokatorzy do budynków przy ul. gen. S. Roweckiego „Grota" wprowadzą się w październiku.

- Mamy taką informacje, że PFR Nieruchomości przygotowuje kampanię informacyjną dla chętnych na mieszkania, która ma trwać przez luty, a w marcu najpewniej ruszy nabór wniosków. Byłem ostatnio na budowie i prace są już na bardzo zaawansowanym etapie. Myślę, że połowa roku to będzie czas, kiedy inwestycja zostanie ukończona, a po odbiorach, jeśli oczywiście nic się nie zmieni, jesienią mieszkańcy mogliby już korzystać z mieszkań – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Zainteresowani naborem powinni śledzić stronę swidnik.mdr.pl, gdzie niebawem pojawi się instrukcja dotycząca składania wniosków. Te będą przyjmowane drogą elektroniczną, a później już w tradycyjnej formie – dokumenty trzeba będzie dostarczyć do urzędu miasta.

Urząd przygotuje listę najemców z przyznaną im punktacją, którą przekaże do spółki MDR Świdnik, a ta z kolei dokona analizy najemców pod kątem zdolności czynszowej i sporządzi listę najemców z przypisanymi im lokalami. Najprawdopodobniej mieszkania zostaną przekazane do użytku w październiku.

Kryteria dotyczące pierwszeństwa przyznawania lokali z „Mieszkania Plus" Rada Miasta Świdnik przyjęła w czerwcu 2020 roku, ale w trakcie ostatniej sesji, która odbyła się w miniony czwartek, musiała przyjąć zmiany w tej uchwale. - Wprowadzono ustawę o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa – tłumaczyła konieczność tych zmian na sesji **Magdalena Kurowska,** naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych w UM Świdnik. - W ustawie o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu, wprowadzono zmianę dotyczącą obowiązkowego kryterium pierwszeństwa w zakresie posiadania książeczki mieszkaniowej, a kryteria przyjęte przez gminy określono dodatkowymi kryteriami pierwszeństwa. Wynika to z tego, że rząd chce policzyć wszystkie książeczki mieszkaniowe, a dzięki temu kryterium będzie miał pewne rozeznanie. Obawiamy się, że jeśli nie zaktualizujemy tej uchwały Bank Gospodarstwa Krajowego odrzuci nasz wniosek o dopłaty do czynszów, więc wprowadzamy je w tym momencie, jeszcze przed ogłoszeniem naboru. Jeśli ktoś ma taką książeczkę, zostaną mu przyznane dodatkowe punkty.

Dla przypomnienia, według kryteriów przyjętych przez radnych po 10 punktów będzie przyznawane za brak własnego mieszkania lub domu, rozliczanie podatku dochodowego w mieście oraz dotychczasowe zamieszkanie w Świdniku. Dodatkowe 5 pkt będą otrzymywać ci wnioskodawcy, którzy wynajmują lokale należące do miasta i zobowiążą się do rozwiązania umowy najmu oraz opuszczenie lokalu do miesiąca od dnia zawarcia umowy; 5 pkt jeśli w skład gospodarstwa wchodzi osoba, która ukończyła 65 lat; 5 pkt jeśli w gospodarstwie domowym jest osoba niepełnosprawna do 16 roku życia; 5 pkt za zamieszkiwanie w gospodarstwie domowym osoby niepełnosprawnej w stopniu znacznym lub umiarkowanym powyżej 16 roku życia; 5 pkt za każdą osobę (ale maksymalnie 10 pkt) poniżej 35 roku życia; 5 pkt za każde dziecko (ale max. 15 pkt) do 18 roku życia i 8 pkt dla osób samotnie wychowujących dziecko.

Osoby, które nie spełniają żadnego z tych kryteriów również mogą składać wnioski, bo punkty to nie wszystko. Przyszli lokatorzy powinni mieć również tzw. zdolność czynszową, czyli możliwość opłacania czynszu i rachunków. Zostaną również sprawdzone pod kątem terminowości spłacanych zobowiązań np. kredytów konsumpcyjnych czy rat za zakup mebli itp. W ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus" w Świdniku przy ul. gen. S. Roweckiego „Grota" powstały dwa trzypiętrowe bloki, które mieszczą 108 mieszkań. Ich średnia powierzchnia to 50 mkw. Najwięcej jest lokali 2- i 3-pokojowych, ale nie brakuje też kawalerek i mieszkań czteropokojowych o pow. ok. 70 mkw. Co ważne ich przyszli lokatorzy nie odbiorą mieszkań w stanie deweloperskim, a dostaną je niemal gotowe do zamieszkania: ze ścianami pomalowanymi na biało, panelami podłogowymi, drzwiami zewnętrznymi i wewnętrznymi, glazurą i terakotą w kuchni i łazience oraz tzw. białym montażem.

Generalny wykonawca inwestycji, spółka API, w pierwszym kwartale tego roku planuje rozpoczęcie prac związanych z zagospodarowaniem terenu. Przypomnijmy, przy blokach powstanie parking, plac zabaw oraz tereny zielone do wypoczynku i rekreacji. Oddanie inwestycji planowane jest na koniec sierpnia tego roku. **(w)**

Miasto nie mówi nie, ale później

Ksiądz prof. Szostek honorowym obywatelem Lublina?

O nadanie tytułu honorowego obywatela Lublina księdzu profesorowi Andrzejowi Szostkowi, byłemu rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, apeluje grupa radnych klubu Krzysztofa Żuka. – Na razie nie jest to możliwe, ale nie wykluczamy, że stanie się tak po ustaniu epidemii – odpowiadają urzędnicy. Radni PiS na razie nie odnoszą się do sprawy, ale jeśli stanie ona na sesji zapewne dojdzie do burzliwej debaty, jak przed rokiem w sprawie honorowego obywatelstwa dla o. Ludwika Wiśniewskiego, przeciwko czemu zagłosował cały klub PiS.

- Prosimy o rozpoczęcie procedury przyznania tytułu honorowego obywatela Lublina księdzu profesorowi Andrzejowi Szostkowi, wybitnemu etykowi i filozofowi, od lat związanemu z naszym miastem. W sytuacji poważnego kryzysu autorytetów: zarówno świeckich jak i duchownych, osoba księdza profesora stanowi wzór do naśladowania dla kolejnych pokoleń. Uważamy, że inicjatywa uhonorowania zaszczytnym i najważniejszym tytułem tak wybitnej postaci, która przez dziesięciolecia popularyzuje polską naukę oraz głosi wartości etyczne i moralne na całym świecie, to ogromny zaszczyt dla Naszego Miasta i jego społeczności – uzasadniają swój wniosek radni: **Marcin Nowak**, **Monika Kwiatkowska**, **Maja Zaborowska** i **Jadwiga Mach** z klubu radnych **Krzysztofa Żuka**.

Rajcy przypominają, że ksiądz Szostek jest laureatem licznych nagród i wyróżnień. - w tym Krzyża Kawalerskiego, Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Medalu Komisji Edukacji Narodowej czy w ostatnim czasie Medalu 75-lecia Misji Jana Karskiego – wyliczają. **Andrzej Wojewódzk**i, sekretarz miasta, odpowiadając na pismo radnych przypomniał, że uroczystość nadania honorowego obywatelstwa ma wyjątkową rangę, a także odbywa się przy udziale wielu wybitnych osobistości. – Niestety, obecna sytuacja oraz związane z nią przepisy z udziałem publiczności, stanowią istotną przeszkodę w organizacji tego typu wydarzenia. W związku z tym inicjatywa nie może zostać aktualnie zrealizowana – przyznał Wojewódzki. Miasto nie wyklucza jednak, że w przyszłości ks. Szostek zostanie honorowym obywatelem Lublina. – Jesteśmy przychylni tego typu przedsięwzięciom – zapewnił Wojewódzki.

Jeśli sprawa faktycznie stanie kiedyś na sesji rady miasta, to biorąc pod uwagę toczący się w Polsce spór wokół środowisk nieheteronormatywnych i klarowne stanowisko w tej kwestii ks. prof. Szostka, będące

Ks. prof. Andrzej Szostek

w kontrze wobec chociażby przekazu KUL, prawdopodobnie propozycja uhonorowania ks. Szostka, spotka się ze sprzeciwem radnych PiS, podobnie jak było przed rokiem, kiedy rada przyznawała honorowe obywatelstwo o. Ludwikowi Wiśniewskiemu nieprzychylnemu rządom „dobrej zmiany". Szef klubu PiS **Piotr Gawryszczak** zarzucił wówczas o. Wiśniewskiemu, że opowiedział się przeciwko projektowi ustawy „Zatrzymaj aborcję", nazywając zachowanie zakonnika skandalicznym, a radny **Stanisław Brzozowski** wytykał radnym kolacji, że chcą mieć „swojego" bohatera, który wyraża się negatywnie o stronie związanej z Prawem i Sprawiedliwością.

Ksiądz Szostek przez wiele lat był związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, w latach 2004-2010 był rektorem uczelni. Jesienią 2020 roku odszedł z KUL, na znak protestu i solidarności z ks. prof. KUL **Alfredem Wierzbickim**, który poręczył za aresztowanego aktywistę LGBT Michała Sz., ps. Margot. Kolegium Rektorskie KUL uznało, że wypowiedzi ks. prof. Wierzbickiego towarzyszące tej sprawie, szkodzą misji uczelni i powinny zostać zbadane przez jej rzecznika dyscyplinarnego. - Nie potrafię kontynuować współpracy z uczelnią, której władze tak krzywdząco traktują swego profesora – i to etyka, który właśnie z bliskich mi racji etycznych ma odwagę zabierać głos w sprawach moralnie doniosłych w Polsce i w Kościele" – napisał do rektora KUL, ks. prof. Andrzej Szostek, rezygnując z dalszej współpracy z KUL.

Obecnie prof. Szostek pracuje w Katedrze Etyki na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Jest wybitnym naukowcem, ale jednocześnie postacią dość kontrowersyjną. Część katolików uważa, że niektóre poglądy księdza Szostka są niezgodne z nauką Kościoła. Na przykład jesienią 2020 roku w rozmowie z „Gazetą Wyborczą" powiedział, że „gniew kobiet jest uzasadniony", nawiązując do protestów przeciwko zaostrzaniu prawa aborcyjnego.

Andrzej Szostek urodził się w grudniu 1945 toku w Grudziądzu. W 1969 roku został magistrem filozofii, jego promotorem był Karol Wojtyła. W 1978 toku ks. Szostek obronił doktorat, w 1989 roku został doktorem habilitowanym, a w 1997 roku został profesorem belwederskim, odbierając nominację z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego.

Lublin ma 15 honorowych obywateli. W tym zaszczytnym gronie znaleźli się m.in.: **św. Jan Paweł II,** , doktor **Wanda Półtawska**, **Ryszard Kaczorowski** – prezydent Polski na uchodźstwie, ojciec **Hubert Czuma** czy profesor **Norman Davie**s – znany historyk. Ostatni tytuł honorowego obywatela Rada Miasta Lublin przyznała w ubiegłym roku. Jego laureatem zostali ojciec **Ludwik Wiśniewski** i prof. **Giuseppe Guarnaccia** – wybitny okulista.

BR

Po paczki ustawiła się długa kolejka

W pandemii skala ubóstwa rośnie, każdy grosz się liczy

Paczki głodu

W minionym tygodniu ponad 250 osób otrzymało od Bractwa im. św. Brata Alberta paczki z żywnością o długim terminie ważności.

- Głód to nie wybór. Przekonujemy się o tym każdego dnia, gdy przychodzą do nas osoby znajdujące się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Osoby, które nagle straciły pracę. Emeryci i renciści, którzy niemal całą emeryturę przeznaczają na rachunki i leki, a na jedzenie zostaje im niecałe 100 zł miesięcznie. Osoby zmagające się z różnymi trudnościami uniemożliwiającymi podjęcie pracy a tym samym skazane na ciągłą walkę o godne życie – mówi **Monika Zielińska**, prezes zarządu Bractwa. - Paczki, które mogliśmy przygotować dzięki Waszym darowiznom. Każdy produkt spożywczy przekazany na rzecz Bractwa, każda wpłata na nasze konto - przyczyniają się do tego, że możemy lepiej wypełniać naszą misję, czyli wspierać osoby ubogie – dodaje.

Bractwo wydaje rocznie około tysiąca takich paczek, wydaje 6000 posiłków dla najuboższych lublinian, dziennie z ciepłej strawy korzysta obecne około 250 osób. Jadłodajnię przy ul. Zielonej można wesprzeć wpłatami lub darami z natury. Kwotą 60 zł można zapewnić dzienny posiłek dla 15 ubogich, kwotą 32 zł można ufundować paczkę społeczną dla jednej osoby, a wpłacając 195 zł można zapewnić wyżywienie miesięczne w Ośrodku dla Bezdomnych dla 1 osoby. **(l)**

Wirtualno-pandemiczne spotkanie noworoczne PSL

Szczepienia, żółwik i akordeon

Do większej aktywności ludowców w terenie, a także szczepienia się wszystkich przeciw Covid-19 zachęcał wirtualnych uczestników spotkania noworocznego PSL prezes tej partii, Władysław Kosiniak-Kamysz.

Impreza, choć w tym roku tak inna niż zwykle – należy już do lubelskiej tradycji politycznej, zapoczątkowana jeszcze (jako spotkania opłatkowe) przez **Tadeusza Wilka**, legendarnego lidera miejscowej organizacji ZSL, a następnie kontynuowana i rozbudowana przez znanego miłośnika kultury ludowej i wieloletniego szefa Stronnictwa na Lubelszczyźnie, **Zdzisława Podkańskiego**. Akcję kontynuowali jego następcy, z czasem też ewoluowała ze święta folkloru o cechach prawdziwie wiejskich i religijnych – w dzień czynu partyjnego, lekko tylko okraszonego występami artystycznymi. W wersji internetowej proporcje te dodatkowo pogorszyły się na rzecz agitacji politycznej.

Tęsknota za gospodarzeniem

Większą część wystąpienia prezesa **Władysława Kosiniak-Kamysza** poświęcona była więc podkreślaniu, że „PSL stoi po stronie wartości", przez co rozumieć należy m.in. „walkę z fakenewsami" oraz „językiem rynsztoka, w którym niektórzy chcą polską politykę utytłać". Jednocześnie lider ludowców zaznaczył, że jak sam czuje się „gospodarzem we własnej partii",

Alina Wojtas, wdowa po śp. Edwardzie Wojtasie, Władysław Kosiniak-Kamysz i szef lubelskich ludowców, europoseł Krzysztof Hetman, składają gratulacje tegorocznej laureatce nagrody red. Ewie Dados

tak chciałby, aby to Polskie Stronnictwo Ludowe „gospodarzyło w kraju, na Lubelszczyźnie, w poszczególnych powiatach i gminach". Mimo tych nadziei (i oczekiwań części aktywu) prezes nie odniósł się do kwestii organizacyjnych, w tym do załamania się koncepcji Koalicji Polskiej i rozpadu sojusz PSL-KUKIZ '15, które znów stawia pod znakiem zapytania szanse wyborcze obu tych podmiotów. Zamiast tego Kosiniak ubolewał, że „wprawdzie żółwika uda się jeszcze stuknąć, ale rąk sobie dzisiaj nie podajemy".

Przyznawaną co roku podczas Spotkania Noworocznego PSL, przez lokalną organizację partyjną Nagrodę im. Edwarda Wojtasa, tym razem otrzymała dziennikarka Radia Lublin i znana społeczniczka, redaktor **Ewa Dados**. Przez resztę czasu internetowego sympatycy ruchu ludowego mogli napawać się koncertem gry na akordeonie w wykonaniu **Wacława Turka**. **TAK**

Domowy oprawca trafił do aresztu

ŚWIDNIK. Krewki mąż trafił za kraty

Domowy kat wygrażał siekierą

W areszcie spędzi trzy najbliższe miesiące 46-latek, który groził żonie śmiercią i podpaleniem domu, a później zniszczył drzwi do jej mieszkania siekierą.

Do świdnickiej komendy policji zgłosiła się mieszkanka miasta, która złożyła zawiadomienie, że jej mąż w rozmowach telefonicznych i za pośrednictwem komunikatora grozi jej pozbawieniem życia oraz spaleniem domu. Tego samego dnia, w godzinach nocnych, kobieta zadzwoniła na policję, że mąż dobija się do drzwi mieszkania i niszczy je. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia jeszcze przed przybyciem mundurowych, ale na nic się to zdało, bo chwilę później został zatrzymany. Decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. W chwili zatrzymania był pod wpływem alkoholu - miał ponad 2,5 promila. Usłyszał już zarzuty kierowania gróźb karalnych oraz zniszczenia mienia. **(w)**

Zdenerwował go bank

Poszukiwany wandal

Kamery monitoringu zarejestrowały moment, w którym mężczyzna wybił szybę w drzwiach jednego z banków przy ul. Zana. Wandal spowodował straty w kwocie kilkuset złotych.

Jeżeli ktoś go rozpoznaje, proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45, telefon 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(l)**

45-letni sprzedawca przyłapany ze słoikiem suszu

Marycha w kiosku

Policjanci zatrzymali 45 – letniego mieszkańca Lublina, który posiadał susz marihuany. Narkotyki mundurowi znaleźli w prowadzonym przez niego kiosku.

- To łęczyńscy kryminalni uzyskali informację, że 45-letni mieszkaniec Lublina może posiadać środki odurzające. Podejrzewali, że substancje te mogą znajdować się w jego miejscu zamieszkania bądź w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej, czyli w jednym z kiosków na terenie Lublina – mówi asp. **Magdalena Krasna**, oficer prasowy KPP w Łęcznej.

Przypuszczenia policjantów potwierdziły się, gdy sprawdzili wytypowane adresy. Podczas przeszukania jednego z kiosków w Lublinie, funkcjonariusze ujawnili szklany słoik z zawartością marihuany. Policjanci zabezpieczyli blisko 30 gram narkotyku. Jak się okazało, marihuanę mężczyzna przywiózł z Holandii.

Mieszkaniec Lublina został zatrzymany i przewieziony do komendy. Policjanci przedstawili mu zarzuty posiadania oraz przywozu wewnątrzwspólnotowego suszu marihuany. Po wykonanych czynnościach został zwolniony. Wkrótce za swoje czyny odpowie przed sądem.

Zgodnie z treścią ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. **(l)**

W wyniku sprzeczki jeden z biesiadników poniósł śmierć

Wesele okryte żałobą

Dopiero po kilku dniach intensywnego śledztwa udało się ustalić sprawcę pobicia, w wyniku którego śmierć poniósł uczestnik wesela w Zemborzycach. W minioną środę, na wniosek prokuratury, aresztowano w tej sprawie 44-letniego Pawła L. Wcześniej podejrzewano 25-letniego pana młodego.

Do tragedii doszło około godz. 20.40, w sobotę przed tygodniem, podczas przyjęcia weselnego, które wbrew obowiązującym covidowym zakazom, odbywało się w jednym z lokali w Zemborzycach. Gdy weselnicy wyszli na papierosa, między kilkoma mężczyznami wywiązała się sprzeczka. Jeden z nich, uderzony w twarz, przewrócił się i uderzył głową o kostkę brukową. Pogotowie zawiadomił jeden z sąsiadów, który zobaczył leżącego na chodniku przed lokalem mężczyznę nie dającego oznak życia. Kiedy na miejsce dotarli ratownicy, pobity nie wykazywał już funkcji życiowych. Medycy przystąpili do resuscytacji krążeniowo-oddechowej, jednocześnie powiadomili o wszystkim policję. Część gości uciekła wówczas z wesela. Pozostali zachowywali się wobec funkcjonariuszy bardzo agresywnie. Ściągnięto wszystkie patrole z miasta.

FOT. LUBLIN 112.PL

Do tragedii doszło przed jednym z domów weselnych w Zemborzycach

Na początku podejrzewano 25-letniego pana młodego. Wkrótce jednak okazało się, że udział w przepychance, w wyniku której śmierć poniósł 50-letni uczestnik wesela, brali inni biesiadnicy. W efekcie śledztwa główny zarzut „narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 50-latka i kierowania gróźb użycia przemocy wobec jednej z uczestniczek wesela" usłyszał 44-latek, wielokrotny recydywista. Grozi mu 4,5 roku więzienia.

Zarzuty usłyszeli też: 32-letni Tomasz W. i 25-letni Karol S. Są podejrzani o nieudzielenie pomocy rannemu. Obaj zostali objęci dozorem policji. Grozi im do 3 lat więzienia.

- W związku ze zdarzeniem sporządzono również notatkę dotyczącą organizacji przyjęcia weselnego mimo obowiązujących obostrzeń, która została przekazana do Sanepidu – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **(l)**

Sześć seniorek z Lublina i Świdnika odparło atak oszustów

Emerytka wyśmiała fałszywego policjanta

Tylko w ciągu jednego dnia, w ubiegły wtorek, oszuści podjęli 6 prób wyłudzenia pieniędzy metodą „na policjanta". Na szczęście pokrzywdzone wykazały się ostrożnością i nie przekazały żadnych pieniędzy. W jednym przypadku oszuści zażądali od mieszkanki Lublina 180 tysięcy złotych, co spotkało się ze śmiechem emerytki, która doskonale wiedziała jak zachować się w tego typu sytuacjach.

W ostatnim czasie na terenie Lublina i Świdnika znów nasiliła się działalność oszustów, czyhających na pieniądze osób starszych – ostrzegają lubelscy i świdniccy policjanci. - W każdym przypadku na numery stacjonarne osób starszych zadzwoniła osoba podająca się za policjanta. Fałszywy funkcjonariusz najczęściej informował swoich rozmówców, że członek ich rodziny (syn, córka, wnuk) spowodowali wypadek drogowy, w którym są osoby zabite. W celu uniknięcia aresztowania pokrzywdzeni byli proszeni o przekazanie dużych sum pieniędzy – często chodziło o kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy złotych. Gotówka miała być przeznaczona dla rodziny zmarłego.

Na szczęście tym razem mieszkanki Lublina i Świdnika nie dały się nabrać przestępcom i nie przekazały żadnych pieniędzy. W jednym przypadku sprawcy zażądali od emerytki 180 tysięcy złotych, co spotkało się ze śmiechem lublinianki, która doskonale wiedziała jak zachować się w tego typu sytuacji. Od razu o sprawie powiadomiła lubelskich policjantów, którzy już zajmują się sprawą.

Podobnie zareagowała emerytka ze Świdnika, do której zadzwonił mężczyzna podający się za funkcjonariusza policji, wypytując o zgromadzone w banku środki finansowe, a gdy uzyskał odpowiedź, że rozmówczyni takie posiada, stwierdził, że pracownicy banku współpracują z oszustami i jej pieniądze są zagrożone. - Kobieta wykazała się czujnością, przerwała połączenie i powiadomiła policję – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Policjanci poszukują oszustów i przypominają, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy, nie informują również telefonicznie o szczegółach spraw, które prowadzą. Nikomu nie powinniśmy również podawać stanu naszego konta bankowego, danych do konta, haseł oraz loginów

- Gdy ktoś dzwoni w takich sprawach, należy powiadomić Policję dzwoniąc pod numer 112. Czujność i ograniczone zaufanie może uchronić przed nieuczciwymi ludźmi, którzy próbują wyłudzić pieniądze – przypomina komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **(l, w)**

Kilkadziesiąt kolizji dziennie w Lublinie

Auta tańczyły na szklance

Pogorszenie warunków drogowych i w głównej mierze niedostosowanie prędkości oraz stylu jazdy do panującej aury, było główną przyczyną lawiny zdarzeń drogowych na lubelskich ulicach. Podobnie było w powiecie świdnickim.

- Od wczoraj do dzisiejszego poranka odnotowaliśmy 40 kolizji i jeden wypadek. Apelujemy o ostrożność! – relacjonował sytuację w ubiegły wtorek komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

W związku z silnymi opadami śniegu warunki drogowe znacznie się pogorszyły. Na ulicach zalegał śnieg i błoto pośniegowe co sprawiało, że warunki do jazdy były wyjątkowo trudne. Niestety, nie wszyscy kierowcy dostosowali prędkość i styl jazdy do panującej aury. W środę było jeszcze gorzej, samochody tańczyły na oblodzonych jezdniach. Z różnych części miasta dobiegały sygnały o kolejnych stłuczkach. Największą z nich odnotowano na ul. Franczaka „Lalka", pomiędzy ul. Dekutowskiego a Doświadczalną, gdzie ok. godz. 19 w środę zderzyło się 8 pojazdów. Jezdnia była tak oblodzona, że Policja musiała zatrzymać ruch na tym odcinku drogi, aż do przyjazdu piaskarki.

- Prognozy pogody na najbliższe dni nie zapowiadają znacznej poprawy warunków. Apelujemy o ostrożność! – dodaje komisarz Gołębiowski.

FOT. LUBLIN 112.PL

Na ul. Franczaka „Lalka" w Lublinie kierowcy nie dali rady wyhamować

Z podobnymi problemami borykali się kierowcy na drogach powiatu świdnickiego, na których w poniedziałek i wtorek doszło do 8 kolizji. Ich główna przyczyna, to niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

- Na szczęście nikomu nic się nie stało. Zdarzenia zostały zakończone w postępowaniu mandatowym, a wszyscy ich uczestnicy byli trzeźwi – informuje świdnicka policja.

Skutki obfitych opadów śniegu usuwali również strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Świdniku.

We wtorek, 26 stycznia, interweniowali na ulicy Jagodowej w Krępcu, gdzie drzewo upadło na drogę, odcinając dojazd do kilku posesji. Kilka godzin później (ok. 22), wspólnie z OSP Trawniki działali również w Pełczynie, gdzie powalona sosna tarasowała pas drogowy w kierunku Trawnik. **(lw)**

Kto rozpoznaje złodziejkę?

Ukradła portfel z dokumentami

Policjanci z IV Komisariatu Policji w Lublinie poszukują kobiety, która dokonała kradzieży portfela z dokumentami. Sprawczyni wykorzystała nieuwagę jednego z klientów sklepu, w którym robiła zakupy. Wizerunek kobiety nagrały kamery monitoringu.

Do zdarzania doszło w jednym ze sklepów w dzielnicy LSM. Jeżeli ktoś rozpoznaje złodziejkę, proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45, telefon 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP. (l)

Zakaz prowadzenia pojazdów, grzywna i nawiązki

Ksiądz skazany za jazdę po pijanemu

41-letni ksiądz Paweł M. został skazany w ubiegły czwartek przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód za jazdę pod wpływem alkoholu. Ma zapłacić grzywnę w wysokości 2000 zł, 5000 zł na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz ma 3-letni zakaz prowadzenia pojazdów.

Policja zatrzymała do kontroli drogowej duchownego w czerwcu ubiegłego roku. Kapłan wydmuchał w alkomat prawie 2 promile alkoholu. Ten niewątpliwie uzdolniony artysta: poeta, malarz, pisarz, doktor nauk humanistycznych, nagrodzony swego czasu również przez Miasto Lublin za działalność na niwie kultury, jak również przez Uniwersytet Gregoriański w Rzymie, od dłuższego czasu przysparzał stanowi kapłańskiemu kłopotów. Nieoficjalnie wiadomo było, że od dłuższego czasu zmaga się z problemem alkoholowym. Już w 2019 roku otrzymał upomnienie kanoniczne, w czerwcu ubiegłego roku abp **Stanisław Budzik**, metropolita lubelski nałożył na niego karę suspensy za „wielokrotne wywoływanie zgorszenia w kilku miastach Polski, jak również interwencje policji spowodowane skandalicznym zachowaniem". Od tamtej pory duchowny nie może wykonywać czynności kapłańskich i nosić stroju duchownego. Wyrok sądu jest nieprawomocny. **(l)**

Po mefedronie ruszyli pustoszyć śmietniki

Podpalili wiatę z bezdomnym

Trzech naćpanych mefedronem młodzieńców ruszyło z petardami podpalać wiaty śmietnikowe na lubelskim Czechowie.

- Policję zaalarmowali w sobotę po północy przypadkowi świadkowie. Na miejsce od razu skierowano patrole policji oraz straż pożarną. Sprawcy zostali zatrzymani kilka ulic dalej przez wywiadowców. Okazało się, że są to dwaj 19-latkowie oraz 24-latek. Przy mężczyznach funkcjonariusze odnaleźli petardy oraz zapalniczki. Strażacy ugasili dwie palące się wiaty oraz kontenery. Jak się okazało w jednej z wiat spał bezdomny mężczyzna. Na szczęście, dzięki ostrzeżeniu od świadków mężczyźnie udało się uciec – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty związane ze zniszczeniem mienia oraz narażeniem na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodatkowo 24-latek odpowie za udzielanie narkotyków. Sprawcom grozi do 5 lat więzienia. **(l)**

Drugie z „powiatowych" serc ma kolor zielony nawiązujący do nazwy i przedmiotu działalności fundatora

ŚWIDNIK. Nic tylko zbierać

Serce za sercem

Jeszcze niedawno nie było ani jednego, a teraz są już trzy. Mowa o pojemnikach w kształcie serc na plastikowe nakrętki, z których dochód będzie wspierał akcje charytatywne. Do pierwszego serca ufundowanego pod koniec ubiegłego roku przez starostwo, ostatnio dołączyło serce od miasta i kolejne od powiatu, sprezentowane mu przez świdnicką firmę Zielona Energia - Fotowoltaika.

Pomysł, aby ustawić w Świdniku pojemnik na plastikowe nakrętki, ze sprzedaży których dochód byłby przeznaczany na cele charytatywne jeszcze w 2019 roku, zgłosił radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza). Propozycja zyskała akceptację władz miasta, ale realizacja mocno przeciągała się w czasie. Radny z podobną propozycją wystąpił więc do starostwa, a te w ciągu kilku tygodni sfinalizowało sprawę i pod koniec ubiegłego roku metalowe serce na nakrętki stanęło przy rondzie Honorowych Dawców Krwi, zapowiadając, że niebawem ustawi jeszcze jeden taki pojemnik, na co pieniądze zadeklarowała wyłożyć jedna ze świdnickich firm. Działania powiatu najwyraźniej zdopingowały świdnicki ratusz, bo niedługo po tym zapowiedział, że ustawienie miejskiego pojemnika na nakrętki jest właśnie finalizowane i faktycznie kilkanaście dni temu pojawił się on przy ul. Ratajczaka, a dokładnie przy budynku, w którym mieści się Filia nr 1 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej.

- „Do pojemnika możecie wrzucać nakrętki z plastikowych butelek, zakrętki po nabiale czy sokach, różnego rodzaju nakrętki po kosmetykach, płynach do prania czy innych środkach czystości. Nakrętki zbieramy dla chorej dla SMA (rdzeniowy zanik mięśni) **Niny Słupskie**j z Lublina. Rodzice dziewczynki potrzebują w krótkim czasie zebrać 9,5 mln zł na terapię genową dla córki. Nakrętki przekazywane będą rodzicom dziewczynki. Mamy nadzieję, że środki finansowe uzyskane z ich sprzedaży, choć w części pomogą w zebraniu wyżej wymienionej kwoty. Zachęcamy wszystkich do zbierania nakrętek i wrzucania ich do naszego pojemnika. Będziemy Was informować na bieżąco dla kogo będą zbierane nakrętki w najbliższym czasie" – czytamy na facebookowym profilu miasta.

Tymczasem do powiatowego pojemnika na nakrętki, stojącego przy rondzie Honorowych Dawców Krwi, zgodnie z zapowiedziami starostwa, dołączył, kolejny kontener na nakrętki. Tym razem zielony, nawiązujący do barw firmy Zielona Energia - Fotowoltaika, która go ufundowała i przekazała starostwu. Zielone serce zamontowano w okolicach targu i I LO. Zebrane do niego nakrętki wesprą leczenie **pani Gertrudy**, pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku.

- Dziękuję wszystkim, którzy poparli tę inicjatywę, a świdniczan oczywiście zachęcam do wrzucania nakrętek. Do pierwszego powiatowego pojemnika, który stoi obok sklepu Biedronka, przy rondzie HDK, zebrano już ponad tonę kapsli. Oba pojemniki zostaną przekazane pod opiekę klubów wolontariatu działających w I LO im. W Broniewskiego oraz ZSO in. C. K. Norwida w Świdniku – mówi starosta **Łukasz Reszka**.

Zadowolenia z wysypu „serc" nie kryje radny **Marcin Magier**. - Cieszę się, że akcja budzi tyle pozytywnych emocji i jednoczy mieszkańców do wspólnego pomagania. Świdniczanie nieustannie zgłaszają się do mnie z propozycjami kolejnych lokalizacji. - mówi radny.

(w)

ŚWIDNIK. Spółdzielnia z nowym wiceprezesem

Znaleźli zastępcę bez rozgłosu

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku ma nowego wiceprezesa do spraw technicznych i eksploatacyjnych. Został nim Marek Szewczak. Informacji o rozstrzygnięciu konkursu próżno jednak szukać na otwartej stronie internetowej spółdzielni, czy dowiedzieć się czegoś w tej sprawie od jej władz. O tym, że jest wybrany nowy wiceprezes można zorientować się dopiero zaglądając do zakładki „Przewodnik interesanta/Zarząd i kierownictwo" na witrynie spółdzielni.

Z końcem ubiegłego roku z pracą w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku pożegnał się **Grzegorz Matacz**, który na przełomie lipca i sierpnia 2018 roku, w tym samym czasie, kiedy na stanowisko prezesa spółdzielni powołano miejską radną **Katarzynę Denis**, został wybrany jej zastępcą. W rozmowie z nami G. Matacz nie chciał rozmawiać na temat powodów swojego odejścia z SM w Świdniku. Do sprawy nie odniosła się również prezes. W związku z decyzją byłego wiceprezesa, jeszcze w tamtym roku, Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłosiła, że szuka jego następcy.

O szczegółach tego naboru i jego wynikach próbowaliśmy kilkukrotnie porozmawiać z przewodniczącym rady nadzorczej SM, **Konradem Sawickim**, ale tradycyjnie już nie odbierał telefonu; nie odpisał też na wysłaną wiadomość e-mail.

Z informacją, że spółdzielnia już od jakiegoś czasu ma nowego wiceprezesa zadzwonił do nas jeden z jej mieszkańców. – Spółdzielnia jakoś niespecjalnie się tym chwaliła, ale dowiedziałem się o tym od znajomej pracującej w spółdzielni. Szukałem jakiegoś komunikatu i informacji na temat nowego wiceprezesa na stronie spółdzielni, ale nie znalazłem. Jego imię i nazwisko odkryłem dopiero w zakładce „zarząd i kierownictwo", ale tam nie było żadnych informacji na jego temat. Chyba jako spółdzielcy mamy prawo wiedzieć kim jest i jakie doświadczenie zawodowe ma pan wiceprezes – denerwował się świdniczanin. - Od tej znajomej dowiedziałem się swoje oferty na stanowisko wiceprezesa złożyło tylko dwóch kandydatów, z których wybrano **Marka Szewczaka**.

(w)

ŚWIDNIK. Koncesje, ogródki, rondo

Świdnik też ulżył restauratorom

Zwolnienie z pierwszej raty opłat za koncesję na alkohol dla właścicieli lokali gastronomicznych, program wsparcia dla ogrodów działkowych, nadanie rondu u zbiegu ulic Wyszyńskiego i „NSZZ Solidarność" imienia śp. Alfreda Bondosa – to najważniejsze z uchwał, jakie podczas ubiegłotygodniowej sesji przyjęła Rada Miasta Świdnik.

Rondo na skrzyżowaniu ul. kard. S. Wyszyńskiego i al. „NSZZ Solidarność" będzie nosiło imię Alfreda Bondosa

Ulga dla gastronomii

Na początku sesji sekretarz miasta **Ewa Jankowska** zawnioskowała, aby do zaproponowanego wcześniej porządku obrad włączyć jeszcze dwie uchwały. Jedna dotyczyła zmian w kryteriach przyznawania mieszkań z programu „Mieszkanie Plus" (piszemy o tym szerzej w odrębnym tekście), zaś druga zwolnienia z opłaty pierwszej raty oraz przedłużenia terminu wniesienia drugiej i trzeciej raty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych należnej w 2021 roku.

O taką pomoc dla właścicieli świdnickich lokali gastronomicznych przez kilkoma tygodniami zwracał się do burmistrza radny **Maciej Kantor** (Świdnik Wspólna Sprawa). Ratusz tłumaczył wówczas, że udzieli takiej pomocy, kiedy pozwoli na to prawo. Tak też się stało. - Przepisy umożliwiające takie działania weszły w życie 26 stycznia. Oczywiście treść uchwały mieliśmy już opracowaną wcześniej, ale nie mogliśmy jej państwu pokazać i nad nią dyskutować, bo nie weszły w życie przepisy ustawowe, które dają nam moc do działania na poziomie samorządu - tłumaczyła sekretarz Jankowska.

Przewodniczący rady **Włodzimierz Radek** pytał, czy jeśli sytuacja się nie zmieni, właściciele restauracji, kawiarni i pubów będą mogli liczyć na zwolnienia także z drugiej i trzeciej raty opłat.

- Na razie zwalniamy z pierwszej raty, a jeżeli pandemia będzie powodowała dalsze ograniczenia w działalności gastronomicznej w ciągu roku, to jesteśmy gotowi przygotować projekt uchwały, który zwolni restauratorów z kolejnych rat w roku 2021 – mówiła sekretarz.

- Bardzo się cieszę, że taka uchwała powstała. Dziękuję za to i mam nadzieję, że wszyscy ją poprą, bo jest bardzo ważna dla świdnickiej branży gastronomicznej, ale chciałbym jeszcze zapytać, co z tymi, którzy już opłacili pierwszą ratę? – pytał radny Kantor.

Urzędnicy wyjaśniali, że zostanie ona zwrócona. W głosowaniu wszyscy radni jednomyślnie poparli tę uchwałę.

Pomoc dla działkowców

W porządku czwartkowej sesji znalazła się również uchwała dotycząca udzielania dotacji stowarzyszeniom prowadzącym ogródki działkowe na terenie miasta. Dzięki tym zapisom stowarzyszenia i związki zrzeszające działkowców będą mogły starać się o wsparcie na realizację różnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Miasto przewidziało w budżecie na te zadania 100 tys. zł, a zgłoszone przez działkowców projekty mogą otrzymać maksymalnie 50. proc. dofinansowania. - Chciałbym podziękować władzom miasta za wsparcie tej grupy mieszkańców. Jak wiemy, są to zazwyczaj seniorzy i pamiętamy, że w czasie covidu i obostrzeń było ich to jedyne zielone okno na świat, gdzie można było spokojnie posiedzieć bez maseczki, zająć się pracą. Z przyjemnością będę głosował za, z małym niedosytem, że nie możemy pomóc tym działkowcom, którzy mają ogrody poza granicami miasta – mówił radny **Andrzej Krupa** (klub radnych burmistrza).

Nieco uwag do uchwały miał za to radny **Robert Syryjczyk** (KO). Podkreślał, że brakuje informacji odnośnie złożenia dokumentów potwierdzających prawo danego stowarzyszenia do nieruchomości.

- Jeśli chcemy przeznaczyć publiczne pieniądze na wsparcie, dobrze by było, gdybyśmy mieli pewność, że są to nieruchomości będące we władaniu tych ogródków. Może warto byłoby też zapisać w uchwale, że wnioskodawca zobowiąże się do zachowania trwałości, aby były to projekty, które będą służyć dłużej niż rok. Brakuje też zapisu, że wnioskodawca będzie odpowiadał za utrzymanie tej inwestycji i zapewni stan techniczny zgodny z przepisami. Kontrola, o której jest mowa w uchwale, mogłaby trwać w okresie 5 lat od końcowej daty realizacji, abyśmy mogli sprawdzić, czy należycie zadbano o wykorzystanie środków - wyliczał radny.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** wyjaśniał, że szczegółowe zapisy dotyczące datacji będą ujęte w umowach zawieranych ze stowarzyszeniami wnioskującymi o pomoc, więc nie ma potrzeby wprowadzania ich do uchwały. - Szkoda w takim razie, że nie dostaliśmy draftu takiej umowy - odpowiadał radny.

Ostatecznie w głosowaniu uchwałę poparło 20 radnych. Od głosu wstrzymał się jedynie radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza).

Rondo im. Alfreda Bondosa

Podczas sesji radni przyjęli również uchwałę w sprawie nadania rondu przy ul. kard. S. Wyszyńskiego i al. „NSZZ Solidarność" im. Alfreda Bondosa, zmarłego w ubiegłym roku wieloletniego radnego, społecznika i legendy świdnickiej „Solidarności".

- Nie miałem okazji znać pana Alfreda z jego działalności solidarnościowej i walki z systemem komunistycznym, słyszałem o tym tylko z opowieści najbliższych, ale miałem okazję poznać pana Alfreda jako radnego, samorządowca, działacza lokalnego, wielkiego patriotę; człowieka, który kochał nasze miasto, poświęcał się lokalnej wspólnocie; który wiele robił na osiedlu Brzeziny, z którego startował jako radny. Uważam, że taka forma upamiętnienia jest na pewno wielkim hołdem dla tego człowieka i chciałbym prosić, abyśmy poparli ten projekt – mówił radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza), który wspólnie ze Stowarzyszeniem Wspólnota Świdnicka wnioskował o nazwanie ronda.

A. Bondosa wspominał również radny **Kazimierz Bachanek** (klub radnych burmistrza). Przypomniał, że poznał śp. A. Bondosa, kiedy był młodym inżynierem pracującym w WSK, a A. Bondos prowadził wówczas audycje w zakładowym radiowęźle, także podczas strajku w roku 80.

- Dzięki temu, że te audycje tak temperowały nastroje i były prowadzone z taką charyzmą, władze nie użyły w WSK ostrej amunicji. W mojej ocenie, jako uczestnika tamtych wydarzeń, postawa Alfreda Bondosa miała wielki wkład w to, że podczas tamtych wydarzeń nie polała się krew – mówił radny Bachanek.

Za nadaniem imienia rondu zagłosowało 20 radnych. Od głosu wstrzymał się radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS).

W trakcie sesji radni zatwierdzili również roczne plany pracy poszczególnych komisji oraz przyjęli ramowy plan działania na 2021 rok. Uchwalono także kilka zmian w budżecie. Najważniejsze dotyczą zwiększenia środków na wyposażenie nowego żłobka przy ul. Kopera oraz nakładów na ścieżkę rowerową przy ul. Krańcowej.

(w)

ŚWIDNIK. Pogoda nie przeszkadza

Dopinają żłobek

Mimo zimy w żłobku przy ul. Kopera w Świdniku praca wre. Gotowa jest już elewacja zewnętrzna budynku i trwają roboty związane z wykończeniem wnętrz, a niebawem miasto ruszy z kompletowaniem wyposażenia dla nowej placówki. Pomoże w tym dodatkowe wsparcie z rządowego programu „Maluch Plus".

Na funkcjonowanie żłobka miasto otrzymało dofinasowanie w kwocie 80 tys. zł. Pieniądze te zostaną wykorzystane na niezbędne sprzęty do wyposażenia nowej placówki. Niebawem miasto ogłosi przetarg na ich zakup.

- W ramach projektu „Maluch Plus" otrzymaliśmy środki nie tylko na budowę, ale również wyposażenie placówki. Oczywiście nie są one w stu procentach wystarczające, aby wyposażyć żłobek, ale na pewno pomogą nam udźwignąć ten koszt. Chcemy, aby zamawianie całego wyposażenia odbywało się równolegle z końcówką prac budowalnych, aby nie było sytuacji, że mamy obiekt odebrany pod względem budowlanym, a czekamy na wyposażenie i z tego powodu, np. o kolejny miesiąc, przedłużamy otwarcie. Widać, że potrzeby rodziców w tym zakresie są naprawdę duże - mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik.

Władze miasta przyznają, że zastanawiały się, czy kiedy powstanie nowy żłobek, oddziały dla maluszków funkcjonujące w przedszkolach nr 2 i 6 będą nadal potrzebne. Okazało się, że będą. Przynajmniej na razie. Rekrutacja do nowego żłobka ruszyła w grudniu ubiegłego roku. Chętnych nie brakowało, ale tylko ośmioro rodziców dzieci uczęszczających do żłobków w przedszkolach nr 2 i nr 6 zdecydowało, że woli przenieść je na ul. Kopera.

FOT. MIASTO ŚWIDNIK | FACEBOOK

Elewacja żłobka jest już gotowa

Mimo zimy przestoju na budowie żłobka nie ma. Budynek ma już gotową elewację, a w środku trwają prace wykończeniowe. Pomieszczenia na piętrze budynku są już malowane. Trwają też parce nad organizacją placówki. Prawdopodobnie kuchnia, która tu powstanie będzie obsługiwać nie tylko ten żłobek, ale także pozostałe miejskie oddziały dla maluszków. Budowa miejskiego żłobka kosztować będzie ok. 7,9 mln zł, z czego 3,1 mln zł stanowi dotacja, jaką miasto pozyskało z rządowego programu „Maluch Plus". Placówka pomieści 120 dzieci. **(w)**

Al. Solidarności nadal możemy jechać najwyżej z prędkością 50 km/h

Po al. Solidarności nadal pięćdziesiątką

Radarowa pułapka pozostanie

Miasto wycofało się z zapowiadanego zwiększenia z 50 do 60 km/h ograniczenia prędkości na al. Solidarności od ronda 100-lecia KUL w kierunku centrum i zmiany oznakowania w pobliżu tego skrzyżowania. Na przeszkodzie – jak tłumaczą się teraz urzędnicy – stanęły dopuszczalne normy hałasu.

Dwa pasy w każdą stronę, bezkolizyjne zjazdy, estakady, dobry asfalt, wysokie ekrany oddzielające ulicę od domów - oddany do użytku w 2014 roku odcinek al. Solidarności od granic miasta do obecnego ronda im. Rotmistrza Witolda Pileckiego skłania do przyciśnięcia gazu. I zgodnie z przepisami na al. Solidarności, od rogatek miasta do wiaduktu w ciągu al. Mazowieckiego i zjazdu z estakady na al. Warszawskiej przy rondzie 100-lecia KUL, znaki pozwalają jechać z prędkością wyższą niż dopuszczalna w terenie zabudowanym, bo 70 km/h. Ale dalej, choć nie informuje o tym już żaden znak, można jechać z prędkością dopuszczalną dla obszaru zabudowanego, czyli 50 km/h. Wielu kierowców przypłaciło to już mandatem karnym. Przez długi czas miasto nie reagowało na prośby na poprawienie oznakowania w tym miejscu, tłumacząc, że obecne jest zgodne z przepisami i kierowcy powinni wiedzieć, że znak ograniczenia prędkości obowiązuje do odwołania, kolejnego znaku z podaniem wielkości dopuszczonej prędkości lub najbliższego skrzyżowania, a w przedmiotowym miejscu mamy właśnie do czynienia ze skrzyżowaniem (dla kierowców nie jest tak oczywiste, że sam pas zjazdowy z wiaduktu w aleję to już skrzyżowanie) więc dalej można jechać już tylko „50-tką".

Do głębszej refleksji skłonił urzędników dopiero baner, który latem ubiegłego roku zawisł na estakadzie przebiegającej w tym miejscu nad al. Solidarności z odręcznie wymalowanym ostrzeżeniem „Uwaga za 300 m stracisz prawo jazdy" obrazkiem radaru i znakiem ograniczenia prędkości do 50 km/h. W reakcji ratusz zapowiedział, że wprowadzi na al. Solidarności nowe oznakowanie i od granic miasta aż do centrum będzie można poruszać się z prędkością 60 km/h. Jak informowali urzędnicy proponowane zmiany już zostały zaakceptowane przez Policję i zarządcę drogi.

Teraz nieoczekiwanie obwieścił, że nowego oznakowania na al. Solidarności nie będzie. -Zwiększenie dopuszczalnej prędkości do 60 km/h pociągnęłoby za sobą przekroczenie dopuszczalnych norm hałasu, co pokazały pomiary przeprowadzone przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w rejonie domów jednorodzinnych na ul. Potok, biegnącej wzdłuż al. Solidarności – wyjaśniła **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Na pocieszenie dla kierowców poruszających się al. Solidarności miasto ma inną wiadomość. W ciągu najbliższych tygodni powinien zostać utworzony drugi pas jezdni na zjeździe z al. Solidarności w kierunku Warszawy, prowadzącym do ronda 100-lecia KUL i dalej do al. Tadeusza Mazowieckiego. W tej sprawie w ubiegłym roku, w imieniu kierowców, interpelowana radna **Monika Orzechowska** (klub prezydenta **Krzysztofa Żuka**). – Termin wprowadzenia tej zmiany w organizacji ruchu zależy od warunków atmosferycznych, ale zakładamy, że nastąpi to najpóźniej do końca kwietnia – mówi Justyna Góźdź.

Daniel Olbromski

CZUBY. Miejskie służby nie nadążają z usuwaniem śniegu

Śnieg na przystankach utrudnia życie… trolejbusom

Na nieodśnieżony przystanek komunikacji miejskiej przy osiedlu Górki skarży się jeden z naszych Czytelników. – Niedawno byłem świadkiem, jak trolejbus nie wpiął się w sieć, bo żółta linia, która wskazuje kierowcom, gdzie powinni się zatrzymać, była zasypana śniegiem – relacjonuje.

Służby miejskie nie nadążały uprzątać śniegu z przystanków po intensywnych, niespotykanych u nas od dawna opadach

Jeden z naszych Czytelników przechodził niedawno koło przystanku autobusowego przy osiedlu Górki. Część trolejbusów dojeżdża do tego przystanku nie podpięta do sieci (niektóre pojazdy wcześniej zatrzymują się na osiedlu Widok, gdzie nie ma trakcji trolejbusowej). Koło os. Górki trolejbusy powinny wpiąć się w sieć. Chodzi o to, aby kontynuowały podróż na „zwykłym zasilaniu" i nie zużywały baterii. – Niedawno byłem świadkiem, jak trolejbus MPK linii 160 na przystanku os. Górki, jadąc w kierunku Choin, nie wpiął się w sieć, bo żółta linia, która wskazuje kierowcom, gdzie powinni się zatrzymać, była zasypana śniegiem. Czy tak być powinno? – zastanawia się nasz Czytelnik.

Weronika Opasiak, rzecznik MPK w Lublinie tłumaczy, że sytuacja wynikała z obfitych opadów śniegu, jakie miały miejsce ostatnio w Lublinie. – Specjalna grupa potrzebowała czasu, by uporać się z odśnieżeniem wszystkich przystanków. Nie oznacza to jednak, że jest to jakiś większy problem, jeśli chodzi o funkcjonowanie komunikacji miejskiej – zapewnia pani rzecznik.

W. Opasiak dodaje, że kierowcy w takiej sytuacji mogą ręcznie podłączyć trolejbus do trakcji. - Nie stanowi to większego problemu i kierowcy nie zgłaszają do dyspozytorów takich uwag. Nie było też sytuacji, by z tego powodu w trolejbusie rozładowała się bateria – tłumaczy.

Poza tym, jak podkreśla pani rzecznik, aż 90 lubelskich trolejbusów ma alternatywne zasilanie (baterie lub silnik) codziennie pokonując na alternatywnym zasilaniu 2340 kilometrów, co stanowi około 17 procent wszystkich dziennych „wozokilometrów". - Alternatywne zasilanie, jest atutem nowych, kupowanych przez miasto trolejbusów, bo mogą one pokonywać odcinki tras bez konieczności podpięcia do trakcji, co oznacza, że trolejbus nie jest tą trakcją w pewnym sensie ograniczony – wyjaśnia rzecznik MPK.

Grzegorz Rekiel

Nowe inwestycje oświatowe dzięki oszczędnościom na rozbudowie SP nr 52?

Tanie oferty rozbudziły nadzieje

Na pokaźne oszczędności zanosi się na przetargu na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie. Czy dzięki temu da się zrealizować inne inwestycje oświatowe, które ze względu na brak środków nie znalazły się w tegorocznym budżecie?

Do istniejących obiektów SP nr 52 dobudowany zostanie budynek dydaktyczny w kształcie litery „L" oraz parterowa stołówka (wizualizacja)

Inwestycja w SP nr 52 zakłada budowę nowej „części dydaktycznej" w kształcie litery „L" po północno-zachodniej stronie istniejącego budynku szkoły. Nowo wybudowana część będzie połączona z istniejącą. Segment będzie miał dwie kondygnacje i panele fotowoltaiczne na dachu oraz podpiwniczenie, gdzie znajdą się szatnie i pomieszczenia techniczne. – Nowy obiekt będzie dopasowany nie tylko wysokością, ilością kondygnacji i wyglądem elewacji do istniejącej szkoły, ale także kolorystyką i kształtem dachu, by docelowo stanowił on zwarty kompleks – tłumaczy **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

W ramach przedsięwzięcia powstanie też „część żywieniowa" o powierzchni ponad 550 metrów kwadratowych z kuchnią i stołówką dla 184 uczniów. Będzie tam można przygotować nawet 1500 posiłków dziennie. – Planowany obiekt będzie parterowy i znajdą się w nim pomieszczenia przeznaczone na kuchnię i jadalnię, a także pomieszczenia techniczne: zmywalnia, rozdzielnia i pokój socjalny – wylicza Głazik.

Do przetargu na opracowanie projektu i wykonanie tych prac (postępowanie prowadzone jest w formule „zaprojektuj i wybuduj") stanęło aż siedem firm, a oferty opiewają na kwoty od 17,9 mln do 25,2 mln zł, czyli dużo niższe niż gotowe było wydać miasto (25,6 mln zł.) Wszystko wskazuje na to, że przetarg uda się rozstrzygnąć, a jeśli najtańsza oferta spełnia wszystkie wymagania, to miasto zaoszczędzi ok. 6,7 mln zł.

Na sprawne sfinalizowanie przetargowych procedur i podpisanie umowy z wykonawcą czekają mieszkańcy Felina. – Lokalna społeczność poczyniła wiele starań, by ta inwestycja mogła dojść do skutku. Wielokrotnie w tej sprawie zarówno z prezydentem **Krzysztofem Żukiem**, jak i wiceprezydentem ds. inwestycji i rozwoju - **Arturem Szymczykiem**, spotykała się rada rodziców. Mamy nadzieję, że rozbudowa szkoły zakończy się w 2023 roku – mówi **Arkadiusz Gołębiowski**, przewodniczący zarządu dzielnicy Felin.

Dzielnice zacierają ręce

Z kolei w innych dzielnicach mają nadzieję, że dzięki oszczędnościom w przetargu na rozbudowę SP nr 52, uda się wprowadzić do budżetu dodatkowe, równie długo oczekiwane, inwestycje oświatowe w ich okolicy. W urzędniczych szufladach czekają bowiem gotowe projekty m.in. budowy nowej hali sportowej w SP 15 przy ul. Elektrycznej, przebudowy boisk na terenie SP 22 (ZSO 5) przy ul. Rzeckiego, budowy stadionu lekkoatletycznego obok SP 28 przy ul. Radości czy też dokończenia rewitalizacji kompleksów boisk na działkach SP 30 przy ul. Nałkowskich i SP 31 przy ul. Lotniczej. Pilnego remontu wymaga także sfatygowana elewacja Przedszkola nr 2 przy ul. Lawinowej. Urzędnicy nie wykluczają, że faktycznie, któreś z tych zadań uda się wpisać do tegorocznego budżetu, ale z ostatecznymi decyzjami trzeba się wstrzymać do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia przetargu na rozbudowę SP 52. – Aktualnie trwa analiza złożonych w przetargu ofert. Polega ona na weryfikacji zdolności wykonawców do realizacji zamówienia publicznego oraz ocenie ofert pod względem wszystkich kryteriów punktowych. O możliwych oszczędnościach będzie można mówić dopiero po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy z wykonawcą – zastrzega **Monika Głazik** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Marek Kościuk, GR

HAJDÓW-ZADĘBIE. Za dużo imprez pod jednym linkiem

Po # następuje przesyt

Groch z kapustą i kaszanka na wierzchu – tak Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie ocenia promocję lokalnych inicjatyw na stronie miejskiej #Link do kultury.

Dzielnica zainicjowała warsztaty gry na gitarze „#Grać każdy może… – warsztaty gry na gitarze – lubelskie standardy muzyki rozrywkowej" zrealizowane dzięki wsparciu Urzędu Miasta Lublin właśnie w ramach akcji #Link do Kultury. Prowadził je czołowy artysta dzielnicy: **Zbigniew Kowalczyk**. Uczył online dzieci i młodzież gry na gitarze utworów takich artystów urodzonych w Lublinie, jak: **Zbigniew Hołdys**, **Romuald Lipko**, **Beata Kozidrak**, **Izabela Trojanowska**, **Piotr Szczepanik** itd. W sumie trwały całe ferie. Rodzice pokupili dzieciom gitary, widać było zainteresowanie.

- Cieszyły się dość dużym powodzeniem, bo zanotowaliśmy prawie tysiąc wejść. Najwięcej na Perfekt, bo ok. 600. Ale mam trochę niedosyt w związku z brakiem promocji na stronie miejskiej #Link do kultury. Akcja mogłaby mieć dużo szerszy zasięg, gdyby mogła dotrzeć do większej rzeszy młodych ludzi. A proszę wejść na tę stronę, żeby dotrzeć do linku z warsztatami, trzeba było przebrnąć przez to jak robić aniołki z ryżu, ozdoby ze słomy i dziesiątki innych atrakcji, jak ja to mówię: groch z kapustą, a na wierzchu kaszanka – mówi **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie. – Szkoda, bo rodzice kupili dzieciom gitary, widać było zainteresowanie i młodzież mogłaby w szerszym zakresie rozwijać zainteresowania muzyczne - dodaje.

Dzielnica własnymi siłami w mediach społecznościowych propagowała regularnie warsztaty, zachęcając do udziału w nich. **(I)**

Nie tylko błoto

Stara kładka nie pasuje

Lublinianie nieustannie lustrują otwarty pod koniec ubiegłego roku nowy Park Ludowy wytykając kolejne niedociągnięcia. Ich uwadze nie uszło więc, że z odnowioną przestrzenią nie licuje stan starej kładki nad Bystrzycą prowadzącej do parku.

Największe zastrzeżenia mieszkańców budzi błoto na placach zabaw i dojściach do „urządzeń akustycznych". Miasto już zapowiedziało, że te miejsca zostaną utwardzone podobnie jak dojścia do naturalnych torów rowerowych. Urzędnicy zlecą również prace pielęgnacyjne w koronach 44 drzew. Ale jeden z naszych Czytelników zwrócił uwagę na jeszcze inny mankament – stan starej kładki prowadzącej do parku znajdującej się nieopodal, nowej, efektownej przeprawy nad Bystrzycą.

– Całość konstrukcji pomalowanej w krzykliwe żółtozielone barwy tonie w rdzy. To wręcz wstyd, żeby przy inwestycji kosztującej ponad 40 mln zł pożałować kilku tysięcy na oczyszczenie i odmalowanie tej kładki. Do tego nowego parku pasuje dziś, jak przysłowiowy „kwiatek do kożucha" – mówi **pan Zdzisław**, który Park Ludowy odwiedza regularnie.

Po naszym sygnale urzędnicy obiecali zająć się także tą kwestią. Zgodnie z zapowiedziami najpóźniej na początku tegorocznego lata stara kładka powinna się już świecić od nowej farby.

– Kładka dla pieszych przez rzekę Bystrzycę, która jest zlokalizowana na wysokości Parku Ludowego, zostanie poddana zabiegom konserwacyjnym, polegającym na oczyszczeniu powierzchni i odnowieniu powłok malarskich. Prace te zostaną wykonane w pierwszej połowie roku ze środków na bieżące utrzymanie obiektów inżynierskich, które pozostają w dyspozycji Zarządu Dróg i Mostów – obiecuje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego magistratu.

Stara, odrapana kładka nie pasuje do odnowionego parku

Marek Kościuk

Jest szansa na remont końcowego odcinka ulicy Akacjowej

ŚWIDNIK. Czekają na remont

Akacjowa jak tor przeszkód

O to, kiedy mógłby rozpocząć się remont fragmentu ul. Akacjowej pomiędzy blokami 20 i 24 pytają władze miasta radni Marcin Magier i Włodzimierz Radek. Ten odcinek ulicy nie jest jednak własnością miasta i aby móc go przebudować, ratusz musiałby najpierw przejąć grunty od spółdzielni i wspólnoty. - Jesteśmy na to otwarci, ale piłeczka leży po stronie spółdzielni – tłumaczą urzędnicy.

Mieszkańcy bloków przy Akacjowej już kilka lat temu dopominali się o remonty, podnosząc, że droga oraz biegnące przy niej chodniki są w fatalnym stanie i zagrażają bezpieczeństwu. Ratusz wsłuchał się w te głosy i w 2018 roku przebudował ponad 400-metowy odcinek ulicy. Remontu, niestety, nie doczekał się fragment Akacjowej biegnący między blokami 20 i 24. Ratusz wyjaśniał wówczas, że ten fragment należy do Spółdzielni Mieszkaniowej i jednej ze wspólnot. Jak się okazuje od tamtej pory niewiele się zmieniło.

- Mieszkam tu już trochę, ale nie pamiętam, aby kiedykolwiek był tu jakiś remont. Wiele do życzenia pozostawia zwłaszcza stan chodnika - mówi jeden z mieszkańców ulicy.

Pytania dotyczące remontu Akacjowej świdniczanie kierują również do radnych. Interpelację na temat wystosowali ostatnio do Urzędu Miasta radni **Włodzimierz Radek** i **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona).

- W roku 2018 walne zebranie członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku wyraziło zgodę na przekazanie Gminie Miejskiej Świdnik gruntów na wspomnianym odcinku. Obecnie ok. 150 m fragment ul. Akacjowej, zlokalizowany pomiędzy wspomnianymi zabudowaniami, jest w bardzo złym stanie technicznym, droga pełna jest ubytków, które po opadach deszczu zamieniają się w kałuże. Dodatkowo odcinek ten stanowi drogę dla pojazdów osobowych oraz ciężarówek, które zaopatrują pobliskie sklepy oraz szlak komunikacji pieszej łączącej zabudowania wewnątrz osiedla z pozostałą częścią miasta. Jak na drogę osiedlową, ruch jest tu naprawdę duży – przekonuje rady Magier.

W swej interpelacji radni postulują podjęcie pilnych działań zmierzających do pozyskania gruntów oraz przeanalizowania finansowych możliwości szybkiej realizacji tej inwestycji. - Władze spółdzielni są zainteresowane przekazaniem tych gruntów i z rozmowy z panią prezes wynika, że wszystko jest już praktycznie przygotowane do podpisania aktów notarialnych. Dlatego w interpelacji zwracamy się o zabezpieczenie środków, aby jak najszybciej rozpocząć remont. Najlepiej jeśli uda się go zrealizować w tym roku z oszczędności budżetowych, podobnie jak miało to miejsce przy wnioskowanej przeze mnie ul. Kalinowej – mówi M. Magier.

Ratusz zapewnia, że wykona tę inwestycję, ale najpierw musi stać się właścicielem gruntu, który obecnie wciąż należy do spółdzielni i jednej ze wspólnot.

Jeśli tylko od mieszkańców zostaną zebrane zgody i ten teren zostanie nam prawnie przekazany, wykonamy tę inwestycję. Nie robiliśmy jeszcze żadnych kosztorysów, ale zakładam, że to nie będzie mocno kosztowne zadanie. Radny, jeśli chce pomóc, może się zaangażować w przygotowanie tego przejęcia i pomóc zbierać podpisy. Ma kontakt z mieszkańcami i myślę, że byłoby to ułatwienie, bo potrzebna jest zgoda każdego mieszkańca – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. **(w)**

ŚWIDNIK. Nie zabijajcie saren cd.

Czy radnym zadrży ręka?

Regionalna Rada Ochrony Przyrody w Lublinie i Liga Ochrony Przyrody negatywnie zaopiniowały projekt uchwały sejmiku województwa zezwalającej na odstrzał 30 saren na trawiastym lotnisku w Świdniku. Ostateczna decyzja należy jednak do radnych.

Przed tygodniem pisaliśmy o internetowej zbiórce podpisów pod petycją wyrażającą sprzeciw wobec projektu uchwały Sejmiku Województwa Lubelskiego zezwalającej na odstrzał saren, które upodobały sobie teren trawiastego lotniska w Świdniku.

Ich obecność w tym miejscu to problem dla użytkujących lotnisko firm, dlatego jedna z nich, Navcom Systems Fly, we wrześniu ub. r., zwróciła się do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie z wnioskiem o zgodę na ich odstrzał.

Jak mówił w rozmowie z nami **Grzegorz Jędrasik**, prezes Navcom Systems, firma wielokrotnie podejmowała starania przepłoszenia saren, ale te próby okazały się bezowocne, bo zwierzęta zawsze wracają.

- Na lotnisku czują się bezpiecznie - nie mają tu żadnych naturalnych wrogów i mają co jeść, ale stwarzają niebezpieczeństwo dla pilotów i kursantów. Jeżeli samolot startuje, albo podchodzi do lądowania i nagle na pasie pojawia się stado saren, nietrudno o tragedię. Przed lotami i tak staramy się wyjeżdżać samochodami i je przepędzać, ale nie możemy przecież pilnować ich cały czas. W tej chwili jest ich około 15 sztuk. Nie wiem jak się tu dostają, bo teren jest ogrodzony. Czujemy się bezsilni. Odstrzał wydaje się jedynym skutecznym wyjściem - tłumaczył G. Jędrasik.

Pod petycją w sprawie obrony saren do końca ubiegłego tygodnia podpisało się ok. 1870 osób. Los zwierząt wciąż nie jest przesądzony. O zaoponowanie projektu uchwały w sprawie odstrzału Urząd Marszałkowski wystąpił do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody, Ligi Ochrony Przyrody i Polskiego Związku Łowieckiego. Opinie RROP i LOP spłynęły już do urzędu.

- Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu w Lublinie pismem z 25 stycznia br. uznała, że odstrzał saren nie jest konieczny, a powinno się podjąć działania mające na celu ich wypłoszenie z terenu lądowiska i zabezpieczeniem terenu przed ich ponownym wchodzeniem. Regionalna Rada Ochrony Przyrody Uchwałą Nr 1/2021 z 21 stycznia bieżącego roku, zaopiniowała negatywnie przedmiotowy projekt uchwały w uzasadnieniu wnosząc, że istnieją alternatywne metody w stosunku do proponowanego odstrzału redukcyjnego np. odłów zwierząt – informuje **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Lubelski oddział PZŁ nie przesłał swojego stanowiska w wymaganym terminie 14 dni, co jest równoznaczne z zaakceptowaniem projektu uchwały.

Opinia tych organów nie jest jednak wiążąca. Ostateczną decyzję podejmą radni sejmiku. Jak przekazał nam w ubiegły czwartek rzecznik UM w Lublinie, termin procedowania uchwały nie jest jeszcze znany. **(w)**

ŚWIDNIK. Nie dało się obejść

Stuletnia lipa przegrała z chodnikiem

Niektórzy mieszkańcy ul. Partyzantów w Świdniku skarżą się, że wycięto lipę, która rosła przy ich ulicy od dziesiątek lat. - Czyja to decyzja? - pytają rozżaleni. Urzędnicy tłumaczą, że drzewo trzeba było usunąć, by mógł powstać tu chodnik, choć jak zaznaczają im również jest szkoda drzewa.

Pod koniec ubiegłego roku zakończyły się prace związane z budową chodnika wzdłuż ulicy Partyzantów w Świdniku. Nowy trotuar powstał na odcinku od ul. Dworcowej do Wojska Polskiego, ale że jest tu dosyć wąsko, tylko po jednej stronie ulicy. To ostatni fragment Partyzantów, wzdłuż którego nie było jeszcze chodnika i jak tłumaczyli urzędnicy, inwestycja choć niewielka, ułatwi pieszym poruszanie się i poprawi bezpieczeństwo na tej ważnej dla tego osiedla ulicy.

Mieszkańcy cieszą się z chodnika, ale nie kryją, że radość mąci fakt, iż z jego powodu przed kilkoma dniami wycięto drzewo, które rosło przy ich ulicy od dziesięcioleci. - Chodzi o lipę, która stała po prawej stronie wjeżdżając w Partyzantów od Dworcowej. W listopadzie ubiegłego roku, kiedy budowa chodnika dobiegała końca rozmawiałam z jednym z inspektorów i pytałam, co będzie z tą lipą; czy będą ją wycinać. Zapewniono mnie, że nie, że to zdrowe drzewo, więc zostaje. Obudowano je kostką. Jakież było moje zdziwienie, kiedy 21 stycznia, wracając z pracy zobaczyłam, że to piękne i mające już na pewno sto lat drzewo, zostało pocięte na kawałki. Kto wydał na to zgodę? Najpierw obudowali drzewo kostką, by mogło sobie rosnąć, a teraz wycięli. Aż serce się kraje – żali się nasza Czytelniczka.

Kobieta przyznaje, że obawia się też o los innych drzew, które rosną przy ulicy.

- Mamy tu jeszcze dwa piękne dęby. Boję się, że któregoś dnia wrócę z pracy i ich też nie będzie. Już wcześniej, na potrzeby budowy chodnika wycięto piękną akację. Ludzie skarżą się, że wycinają drzewa w lesie Rejkowizna, a u nas na Adampolu też tną i nikomu najwyraźniej to nie przeszkadza – mówi kobieta.

Nasza Czytelniczka zwróciła się z tą sprawą również do radnych. Zainteresowała nią m.in. radna **Magdalena Szabała** (Świdnik Wspólna Sprawa), która w tej sprawie skierowała zapytanie do urzędu.

Ratusz tłumaczy, że planując tę inwestycję od początku starał się, aby jak największa ilość drzew została zachowana. Tak się stało z orzechem i dwoma okazałymi dębami. Usunięte zostały za to akacja i lipa, które nie sposób było ominąć chodnikiem.

- Mieszkańcy dobrze wiedzą, że osobiście zależy mi na drzewach. Szukaliśmy rozwiązania, jak to zrobić, aby zachować ich jak najwięcej w tym miejscu, ale czasem po prostu się nie da. W przypadku orzecha mogliśmy przenieść chodnik na drugą stronę, obok dębów też udało się go „wcisnąć". W przypadku akacji i lipy nie było takiej możliwości. Gdybyśmy nie usunęli tych dwóch drzew, chodnik nie spełniałby warunków technicznych i zapewne zarzucano by nam, że to absurd, że ze środka chodnika „wyrasta" drzewo – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Wiceburmistrz dodaje, że wycinkę lipy ratusz konsultował z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska. Wykonawca, chcąc wywiązać się z umowy, zrobił tyle, ile mógł, więc obudował drzewo kostką i dopiero, gdy miasto dostało zgodę z RDOŚ, drzewo zostało usunięte. Kiedy pozwoli na to pogoda, w miejscu po nim zostanie ułożona kostka.

Lipa była nie tylko okazała, ale również zdrowa

- Poza tym wielu okolicznych mieszkańców naciskało na wycięcie tego drzewa; w tym miejscu jest też wjazd na prywatną posesję, więc jak widać oczekiwania w tym zakresie są bardzo różne - dodaje M. Dmowski. - Zależy nam, aby zachowywać jak najwięcej zieleni; każdego roku sadzimy też dużo nowych drzew. Niechętnie „sięgamy" po rozwiązanie, jakim jest wycinka, ale czasem, niestety, inaczej się nie da. **(w)**

ŚWIDNIK. Przewodniczący się upomniał

Seniorzy dostaną zniżkę

W imieniu świdnickich seniorów ze Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z prośbą o możliwość nieodpłatnego korzystania z lokalu przy ul. Norwida, gdzie związek ma swoją siedzibę zwrócił się do władz miasta radny Włodzimierz Radek. Miasto proponuje, że zamiast zwolnienia z opłat da seniorom znaczną ulgę.

- W imieniu Zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdniku z siedzibą przy ul. Norwida 2B, zwracam się z prośbą o pomoc w postaci dalszego użytkowania tego lokalu bez ponoszenia opłat – pisze w ostatniej interpelacji do władz miasta, przewodniczący Rady Miasta w Świdniku, **Włodzimierz Radek**.

Swą prośbę, radny motywuje tym, że w związku z trwającą od miesięcy epidemią członkowie związku nie mogą normalnie się spotykać, bo jako grupa najbardziej narażona na choroby, pozostają w domach.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wynajmuje od miasta niewielki lokal (ok. 58 mkw.) w budynku przy ul. Norwida 2B. Jego działalność skupia się głównie na aktywizowaniu seniorów poprzez organizację różnego rodzaju przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych. Koszty tej działalności, podobnie jak koszty związane z wynajmem lokalu, związek pokrywa głównie ze składek członkowskich oraz darowizn.

W odpowiedzi na pismo radnego, burmistrz **Waldemar Jakson** odpisał, że rozumie, iż w skutek obecnej sytuacji epidemiologicznej i ograniczeń w organizowaniu spotkań, znacząco zmniejszyła się liczba osób opłacających składki, a tym samym fundusze przeznaczona na cele związane z działalnością związku uległy zmniejszeniu i proponuje inną formę pomocy - obniżenie obecnie płaconego czynszu o 90 proc. Taka ulga miałaby obowiązywać przez 3 miesiące, po podpisaniu stosownego aneksu do umowy najmu. **(w)**

ŚWIDNIK. Bezpiecznie rowerem na działkę

Cykliści pomkną wzdłuż Krańcowej

Urząd Miasta Świdnik przymierza się do budowy ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Krańcowej, aż do ogródków działkowych.

Przetarg na projekt i budowę ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Krańcowej na odcinku od skrzyżowania z ulicami Armii Krajowej i Pileckiego aż do ogródków działkowych „Słoneczny" miasto ogłosiło jeszcze w minionym roku. Do postępowania zgłosiły się trzy firmy, ale żadna z zaproponowanych ofert nie mieściła się w założonym przez miasto budżecie. Najtańsza oferta, którą złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa opiewało na ok. 687 tys. zł, a miasto zamierzało przeznaczyć na ten cel 520 tys. zł. Nie oznacza to jednak, że miasto unieważni postępowanie.

- Właśnie na sesji radni zgodzili się na zwiększenie nakładów na to zadanie o brakującą kwotę i będziemy mogli podpisać umowę z wykonawcą – informuje **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju. - Ulica Krańcowa jest dosyć wąska. Jest co prawda chodnik, ale brakuje tam miejsca dla rowerzystów.

Ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Krańcowej ucieszy wszystkich świdnickich cyklistów, ale najbardziej dojeżdżających tędy do swoich ogródków działkowców

Nowa ścieżka na pewno poprawi bezpieczeństwo. Skorzystają z niej działkowcy, ale też mieszkańcy, bo ta część Świdnika rozwija się i powstaje tam wiele domów. Ta inwestycja jest także istotna z punktu widzenia ruchu turystycznego.

Nowa ścieżka ma mieć bitumiczną nawierzchnię, składającą się co najmniej z dwóch warstw, co cykliści na pewno docenią, a termin jej ukończenia przewidywany jest na początek września. **(w)**

W tym roku z powodu pandemii uroczystość wręczenia nagród nie odbyła się, jak to było w zwyczaju na sesji rady powiatu, ale miała bardziej kameralny charakter

POWIAT ŚWIDNICKI. Starosta docenił

Sportowe nadzieje powiatu

Starosta świdnicki, Łukasz Reszka, nagrodził najlepszych młodych sportowców z terenu powiatu. Puchary, upominki oraz bony na zakup sprzętu sportowego o wartości 250 zł otrzymało piętnaście osób.

Zazwyczaj wręczenie nagród starosty dla młodych sportowców odbywało się na sesji Rady Powiatu Świdnickiego, ale w tym roku z powodu trwającej pandemii, uroczystość trzeba było zorganizować w skromniejszym gronie. Młodych sportowców zaproszono do siedziby starostwa powiatowego i tam przekazano gratulacje i nagrody.

- Przynajmniej w taki sposób mogliśmy ich uhonorować - mówi **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. - Dla nich to bardzo ważne, że ktoś docenia ich codzienną pracę na treningach, a potem na zawodach. Sport uczy i wychowuje. Jestem przekonany, że ci młodzi ludzie są lub wkrótce będą wzorami dla swoich rówieśników. Gratuluję im osiągnięć i kibicuję w dalszym rozwoju.

Sportowcy wyróżnieni Nagrodą Starosty Świdnickiego w 2020 roku: Gmina Mełgiew: **Bartłomiej Derkacz** (Perła Progres Mełgiew), **Filip Opaliński** (Perła Progres Mełgiew), **Jakub Zieliński** (Klub Karate Shotokan „Hinode"); gmina Piaski: **Julia Kruk** (LKS Wierzchowiska), **Julia Tkaczyk** (Bystrzejowice Pierwsze), **Dawid Dziurka** (LKS Piaskovia Piaski); gmina Rybczewice: **Mateusz Ruszniak** (Victoria Rybczewice), **Dawid Zieliński** (Victoria Rybczewice), **Dawid Skorek** (Victoria Rybczewice); gmina Świdnik: **Natalia Chylińska** (KT Avia Świdnik), **Jakub Trześniak** (LKSW „Dan" Świdnik), **Jakub Hołub** (AZS UMCS Lublin), gmina Trawniki: **Maja Wypych** (GKS Górnik Łęczna), **Szymon Klimek** (Piaskovia Piaski), **Kamil Matusiak** (Sportowy Klub Taekwon-Do w Trawnikach).

(opr. w)

ŚWIDNIK. „Cyber.Mil" krok bliżej

Klasa dla supertęgich głów

Z początkiem nowego roku szkolnego w I Liceum Ogólnokształcącym w Świdniku powstanie klasa, która będzie kształcić przyszłych specjalistów od bezpieczeństwa w sieci. Będzie to jedyna taka klasa w województwie lubelskim. Szansę, aby się do niej dostać mają tylko najlepsi absolwenci podstawówek, bo miejsc jest jedynie 15.

Ministerstwo Obrony Narodowej we współpracy z Narodowym Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni uruchomiło program „Cyber.Mil", który zakłada utworzenie w szesnastu szkołach na terenie całego kraju, po jednej na każde województwo, klas o profilu „Cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne". W województwie lubelskim taka klasa zostanie uruchomiona w I Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego w Świdniku.

- Klasa zacznie działać od 1 września – mówi **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor szkoły. - Przyjmiemy do niej maksymalnie 15 osób. Uczniowie będą uczyć się matematyki, informatyki i języka angielskiego na poziomie rozszerzonym. Poza zwykłym programem obowiązującym w liceum ogólnokształcącym, będą mieć też dodatkowe zajęcia związane z cyberbezpieczeństwem. Jednym z takich przedmiotów będzie np. kryptologia.

Dodatkowe zajęcia z młodzieżą poprowadzą głównie specjaliści z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS w Lublinie, a dokładnie z Katedry Cyberbezpieczeństwa, a także z Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie oraz Regionalnego Centrum Informatyki w Krakowie, które odpowiada za zabezpieczenie łączności i bezpieczeństwa sieci w południowych województwach Polski. Te trzy instytucje objęły też nadzór merytoryczny nad świdnicką klasą. Jak dodaje dyrektor Stefańczyk młodzież, która zdecyduje się na naukę w klasie o profilu cyberbezpieczeństwo i przejdzie przez sito rekrutacji, a później zdecyduje się na studia w podobnym kierunku, nie powinna mieć problemu ze znalezieniem pracy.

Z myślą o uczniach klasy „Cyber. Mil" w I LO trzeba będzie stworzyć nową pracownię komputerową. Ma być ona klimatyzowana i wyposażona w szybki, nowoczesny sprzęt dla każdego ucznia.

Program będzie finansowany głównie przez dotację z Ministerstwa Obrony Narodowej, ale swój wkład finansowy będzie mieć także organ prowadzący, czyli Starostwo Powiatowe w Świdniku.

- Starostwo bardzo pozytywnie odniosło się do tej inicjatywy i zaangażowało w nią, za co bardzo dziękuję. Dla naszej szkoły udział w tym programie to olbrzymie wyróżnienie. Jesteśmy jedyną szkołą w województwie i jedną z szesnastu w Polsce, która będzie mieć taką klasę. Żeby wziąć udział w programie nie wystarczyło napisać wniosku, musieliśmy spełniać pewne warunki. Jednym z nich były dobre wyniki matur - podkreśla dyrektor „Bronka".

Rekrutacja do nowej klasy, podobnie jak do pozostałych ruszy na wiosnę.

(w)

XXIII ranking szkół średnich przygotowany przez „Perspektywy"

Nasze szkoły pną się w górę

Jak co roku edukacyjny miesięcznik „Perspektywy" przygotował i opublikował ranking najlepszych liceów ogólnokształcących oraz techników w kraju. Spośród naszych szkół najwyżej wśród liceów, na 18 miejscu, znalazło się I LO im. Stanisława Staszica (awans o jedno miejsce w porównaniu do ubiegłego roku), a wśród techników Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. w Lublinie, które utrzymało wysokie 5 miejsce, sprzed roku. Świdnickie licea uplasowały się w piątej setce, ale obydwa odnotowały awans.

Od ponad dwudziestu lat miesięcznik „Perspektywy" sporządza ogólnopolski ranking 1000 najlepszych liceów i 500 techników w kraju.

- Ranking Liceów i Ranking Techników to „lustro", w którym co roku przegląda się polska edukacja. Oparty wyłącznie na twardych danych z okręgowych komisji egzaminacyjnych, Systemu Informacji Oświatowej, MEiN i komitetów głównych olimpiad, wskazuje szkoły, w których warto się uczyć. I są to nie tylko te z samej czołówki, ale także z dalszych miejsc, wszystkie bowiem, które znalazły się w zestawieniu, spełniły kryterium wejścia, którym jest matura z języka polskiego i matematyki zdana przez uczniów na poziomie co najmniej 0,75 średniej krajowej - czytamy na stronie perspektywy.pl.

W tegorocznym rankingu, podsumowujący osiągnięcia szkół w wyjątkowym, bo po części odbywającym się zdalnie, roku szkolnym, w pierwszej setce znalazło się cztery lubelskie ogólniaki. Najwyżej, na 18. miejscu, o pozycję wyżej niż przed rokiem, sklasyfikowane zostało I LO im. S. Staszica w Lublinie, na 44. miejscu uplasowało się Prywatne LO im. Królowej Jadwigi w Lublinie (przed rokiem 73), na 78. III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie (100), a na 93. II LO im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie (133).

W kategorii techników z naszych szkół, podobnie jak w latach ubiegłych, najlepsze było Technikum Elektroniczne im. Obrońców Lublina 1939 r. w Lublinie, które utrzymało wysokie 5. miejsce sprzed roku, a 51. miejscu znalazło się Technikum Budowlano-Geodezyjne (PSBiG) w Lublinie (17. miejsce przed rokiem), na 55. Technikum Ekonomiczne w Lublinie (ZSE im. A. i J. Vetterów), które rok temu było 43., a na 58. Technikum Ekonomiczno-Handlowe (ZS nr 1), które awansowało z miejsca 211.

W Świdniku mają apetyt na więcej

W rankingu najlepszych liceów znalazły się również obydwa ogólniaki ze Świdnika. Wyżej, na 471. miejscu, sklasyfikowane zostało I LO im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, awansując o ponad 250 miejsc w porównaniu do ubiegłego roku.

- Na pewno ten ranking ma dla nas znaczenie, bo w pewien sposób obrazuje pracę szkoły. Zawsze może być lepiej, ale myślę, że mamy powody do zadowolenia. Otrzymaliśmy wyróżnienie w postaci Srebrnej Tarczy. Jest to jakiś sukces, tym bardziej że tamten rok szkolny był trudny. Chodzi mi o zdalne nauczanie. W marcu zamknięto szkoły; młodzież nie miała możliwości powtórzenia materiału stacjonarnie, z nauczycielami; terminy matur zostały przesunięte. Przy okazji chciałbym pogratulować i podziękować nauczycielom, ale także uczniom i rodzicom, bo to zasługa ich wszystkich - mówi **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor I LO w Świdniku.

O 31 oczek niżej, na 502. miejscu znalazło się II Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego (awans o jedną pozycję).

- Oczywiście śledzimy te rankingi, natomiast zdajemy sobie sprawę, że - jak powiedział klasyk - „są kłamstwa, kłamstwa ohydne i statystyki". Ten ranking jest taką statystyką. Śledzimy go, ale nie przykładamy do tego zbyt wielkiej wagi. Robimy swoje, czyli uczymy i staramy się to robić jak najlepiej. Plasujemy się około tego miejsca, co rok temu. To zadawalający wynik. Nie opuszczamy się, a idziemy małymi krokami ku górze i mam nadzieję, że niebawem uda nam się awansować o kolejne dwa miejsca i tym samym zdobyć Srebrną Tarczę, którą w poprzednich latach już otrzymywaliśmy - komentuje **Mirosław Król**, dyrektor II LO w Świdniku.

Do ogólnopolskiego zestawienia 500 najlepszych techników nie udało się awansować żadnej szkole ze Świdnika.

(mg,w)

Chcesz kontynuować studia?

Zimowa rekrutacja na UMCS

UMCS rozpoczął rekrutację na studia II stopnia z zakresu inżynierii nowoczesnych materiałów, IT Cyber Security, gospodarki przestrzennej oraz na 24 kierunkach studiów podyplomowych.

IT Cyber Security to studia II stopnia stacjonarne (2-letnie) prowadzone w języku angielskim. Studenci będą poznawali różnego rodzaju techniki pozwalające pokonać zagrożenia występujące w sieci. Zdobędą także wiedzę i poznają metody oraz zabezpieczenia przed złośliwym oprogramowaniem czy phishingiem (tj. oszustwem polegającym na wyłudzeniu poufnych informacji, zainfekowaniu komputera itp.). Rejestracja trwa do 10 lutego, a na kandydatów czeka tylko 20 miejsc. Kształcenie na tym kierunku jest odpłatne.

Inżynieria nowoczesnych materiałów to studia II stopnia stacjonarne, które opierają się na pogłębionej wiedzy w dziedzinach nauk fizycznych i chemicznych związanych z projektowaniem materiałów dedykowanych do rozwiązywania określonych problemów badawczych oraz użytkowych (przemysłowych, medycznych). Rejestracja trwa do 14 lutego, a limit miejsc wynosi 15.

Gospodarka przestrzenna to również 1,5 roczne studia II stopnia stacjonarne, które poszerzą wiedzę dotyczącą planowania i kształtowania przestrzeni. Studia ukierunkowane są także na pogłębienie wiedzy o zjawiskach społecznych i ekonomicznych w przestrzeni geograficznej oraz na rozszerzenie i udoskonalenie warsztatu planistycznego. Kształcenie na tym kierunku uwzględnia mechanizmy i narzędzia planowania stosowane przez polskie podmioty publiczne, a także instrumenty Unii Europejskiej. Rejestracja trwa również do 14 lutego, a na chętnych czekają 42 miejsca.

Dla szukających specjalistycznej wiedzy

Ponadto uczelnia oferuje możliwość kształcenia na 24 kierunkach studiów podyplomowych, wśród których znajdują się np. analiza danych, cyberbezpieczeństwo, logopedia, psychologia sportu, edukacja zdrowotna z elementami pierwszej pomocy.

- Oferowane przez naszą uczelnię kierunki studiów podyplomowych, przygotowane zostały w oparciu o wymagania współczesnego rynku pracy oraz oczekiwania kandydatów, którym coraz częściej zależy na poszerzaniu swojej wiedzy, doskonaleniu umiejętności zawodowych, zyskaniu nowych kwalifikacji czy rozwijaniu własnych zainteresowań – mówi A**neta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej uczelni. **MG**

ŚWIDNIK. Wzór dla innych

Najlepsze czytelniczki

W styczniu ubiegłego roku Miejsko-Powiatowa Biblioteka im. Anny Kamińskiej w Świdniku ogłosiła konkurs na „Najlepszego Czytelnika 2020 roku". W konkursie wzięli udział wszyscy czytelnicy Wypożyczalni dla Dorosłych w wieku od 16 do 95 lat, a ocenie podlegała aktywność czytelnicza, mierzona liczbą wypożyczonych i przeczytanych książek, terminowością ich oddawana oraz dbałością o nie.

FOT. BIBLIOTEKA ŚWIDNIK/FACEBOOK

Laureatów konkursu wyłoniło jury, w którym zasiedli: **Anita Woźniak**, kierownik Oddziału dla dorosłych, **Łukasz Groszek -** bibliotekarz systemowy i **Dorota Cioczek** - bibliotekarz.

W ubiegłym tygodniu ogłoszono wyniki konkursu. Pierwsze miejsce i tytuł „Najlepszego Czytelnika Roku" otrzymała **Barbara Śpiewak**, która wypożyczyła 318 książek. Drugie miejsce zajęła **Wiktorii Baltyn**, która przeczytała 273 książek, zaś trzecie **Ewie Szymane**k - 253 książek. Nagrodzone panie odebrały statuetki z rąk **Piotra Jankowskiego**, dyrektora świdnickiej książnicy. Otrzymały również dyplomy, słodycze, gadżety oraz nagrody książkowe, które zapewne ucieszyły je najbardziej.

Ci, którzy chcieliby pójść w ślady nagrodzonych pań, mają na to szansę. Świdnicka biblioteka właśnie ogłosiła konkurs na „Najlepszego Czytelnika roku 2021". Laureatów poznamy w styczniu przyszłego roku. **(opr. w)**

Ks. Attila Honti kieruje chórem „Pueri Cantores Lublinenses" od początku jego istnienia, tj. od 2015 roku

Prestiżowa nagroda dla lubelskiego księdza, za…

Ewangelizowanie młodzieży poprzez muzykę

Ksiądz Attila Honti, założyciel i dyrygent Archidiecezjalnego Chóru Chłopięco-Męskiego „Pueri Cantores Lublinenses", znalazł się w gronie laureatów prestiżowej nagrody „Pro Redemptione" za rok 2020, przyznawanej przez ukazujący się od 1932 roku ogólnopolski, katolicki kwartalnik „Homo Dei".

Ksiądz **Attila Honti** urodził się w 1987 r. w Debreczynie na Węgrzech, ale od dziecka mieszka w Lublinie. Po odkryciu powołania do stanu duchownego wstąpił do Lubelskiego Seminarium Metropolitalnego. Ukończył również Instytut Muzykologii KUL i swoje zdolności muzyczne wykorzystuje na niwie posługi kapłańskiej od sześciu lat prowadząc chór chłopięcomęski „Pueri Cantores Lublinenses". Jest jego dyrektorem i dyrygentem. Przez zaledwie kilka lat istnienia chór uświetniał wiele wydarzeń o charakterze religijnym i kulturalnym w Lublinie oraz lubelskiej archidiecezji, a także za granicami Polski, biorąc z sukcesami udział, w festiwalach chórów młodzieżowo-dziecięcych. Za jedne z zadań chór wyznacza sobie służenie Bogu przez muzykę liturgiczną, głoszenie pokoju i wychowanie młodych przez muzykę. I właśnie za tworzenie i propagowanie tej formy ewangelizacji młodzieży i przyczynianie się do jej rozwoju duchowego ks. Attila Honti został doceniony przez kapitułę nagrody „Pro Redemptione".

Kwartalnik „Homo Dei" przyznaje ją od 2014 roku, a jej dotychczasowymi laureatami są: o. **Józef Augustyn**, ks. prof. **Marek Starowieyski**, ks. prof. **Dariusz Kowalczyk SJ** (Rzym), o. prof. **Celestyn Napiórkowski** OFMConv. i o. prof. **Jacek Salij**. W Kapitule Nagrody są pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (ks. **Bogusław Migut** i s. dr hab. **Agata Mirek**), a na jej czele stoi ks. bp. prof. **Andrzej Czaja**, biskup diecezji opolskiej, a wcześniej wieloletni, ceniony wykładowca KUL. Pozostali w tym roku nagrodzeni to m.in.: ks. prof. **Waldemar Chrostowski** – za dorobek naukowy i świadectwo życia **i** bp **Janusz Mastalski** – doceniony za pracę na rzecz formacji kapłańskiej.

Marta Żyńska

Urszula Lewartowicz laureatką III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. M. J. Kawałki

Biały Kruk dla lublinianki

Ponad 60 poetów z kraju i zagranicy zgłosiło się do tegorocznej edycji, Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Mariana Janusza Kawałki organizowanego przez miasto Rejowiec i Wydawnictwo TAWA. Spośród nich najlepszą okazała się lublinianka Urszula Lewartowicz.

Konkurs poetycki na wiersz klasyczny o statuetkę „Białego Kruka", któremu patronuje zmarły w 2017 roku pochodzący z gminy Rejowiec, a w dorosłym życiu związany z Lublinem, poeta, tłumacz, regionalista i samorządowiec, **Marian Janusz Kawałko,** odbył się po raz trzeci. Zgłosiło się do niego 61 autorów, których utwory oceniało jury w składzie: dr hab. **Leszek Tymiakin**, prof. nadzw. – literaturoznawca (Katedra Edukacji Polonistycznej UMCS) – przewodniczący jury, **Henryk Radej** – poeta, krytyk literacki, publicysta oraz **Waldemar Taurogiński** – wydawca, poeta, współorganizator konkursu, sekretarz jury. Główną nagrodę, statuetkę „Białego Kruka" postanowiło ono przyznać **Urszuli Lewartowicz** z Lublina. Niestety, ze względu na pandemię, jej wręczenie i uroczyste ogłoszenie wyników nie mogło odbyć się jak poprzednio w Pałacu Zaleskich w Rejowcu, ale werdykt ogłoszony został online. Niezmiennie za to ogłoszeniu wyników towarzyszyło wydanie w tradycyjnej, papierowej wersji, publikacji „Antologia Białego Kruka 2020", w której znalazły się wiersze laureatki i jeszcze 20 wyróżnionych i wybranych autorów.

Opr. ZM

SYLWETKA

Dr **Urszula Lewartowicz** jest pedagogiem, animatorem kultury, scenarzystą, reżyserem teatralnym i wykładowcą Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na Wydziale Pedagogiki i Psychologii w Zakładzie Pedagogiki Kultury.

Zajmuje się m.in. sferą edukacji teatralnej – techniką i metodyką teatralną, reżyserią, emisją głosu, a także teorią i praktyką animacji kultury oraz edukacją kulturalną. Ukończyła Podyplomowe Studia Reżyserii Teatru Dzieci i Młodzieży w Akademii Sztuk Teatralnych im. St. Wyspiańskiego w Krakowie.

Znakomicie łączy obowiązki zawodowe ze swoimi twórczymi pasjami. Jest autorką tekstów satyrycznych oraz wierszowanych książek dla dzieci: „Lubelskie tajniki okiem Panny Niki", „Podróże z Histofonem. Stacja Lublin", „O Unijanku – dzielnym chłopcu, który Rzeczpospolitej poznawał kultury", „Zabawa w słowo".

W 2020 roku ukazały się dwa zbiory jej tekstów satyrycznych – debiutancki tom „I rym cym cym…" oraz zbiór fraszek pt. „Rubaszki".

Choć pisze, jak sama mówi, od niedawna, jej poetycki talent, umiejętność swobodnego posługiwania się językiem, gry słowne pełne aluzji, humoru, ubrane w klasyczną formę, zostały już dostrzeżone w kilku konkursach.

W swoim dorobku ma też ciekawe dokonania sceniczne. W 2018 roku wyreżyserowała „WinyLOVE Story" – widowisko muzyczne wystawiane na deskach Teatru Muzycznego w Lublinie oraz spektakl muzyczny „Od Moniuszki do Starszych Panów".

„Za wybitną działalność kulturalną oraz podejmowanie licznych inicjatyw służących aktywizacji artystycznej Lublinian" została odznaczona Medalem Prezydenta Miasta Lublin.

Podsumowują rok 2020, projektują nowy afisz kulturalny

Lekka muza w dobrym nastroju

Lubelski Teatr Muzyczny nie zwalnia tempa rozwoju repertuaru. Na jego scenie rodzi się nowy projekt: „W duecie z Muzycznym". - Ta niespodzianka z pewnością podbije serca publiczności i znów będziemy razem, choć osobno – słyszymy w zespole operetki, który zapowiada kolejne wydarzenia, nadal online.

Aktualnie w Teatrze trwają m.in. próby do premierowego spektaklu „Piosenka jest dobra na wszystko" opartego na piosenkach z Kabaretu Starszych Panów

Pomimo ograniczonej działalności miniony rok należał do bardzo aktywnych pod względem zorganizowanych wydarzeń. I udanych – twierdzi impresariat TM. - Efekty naszej pracy można zobaczyć na facebookowej „scenie" teatru, na profilu w instagram oraz na kanale youtube.

Ostatnio, przez dwa dni radośnie świętowano tu Dzień Babci i Dzień Dziadka. Artyści transmitowali specjalne życzenia, śpiewali piosenki z bajki „Książę Egiptu", w które zaangażowały się także „teatralne dzieci" – liczne pociechy pracowników teatru. Podsumowaniem inscenizacji „Dzień Babci i Dzień Dziadka z Teatrem Muzycznym" był wiersz pt. „Dlaczego zimą bywa ciepło" napisany specjalnie na tę okoliczność przez **Urszulę Lewartowicz** – poetkę, satyryczkę, instruktorkę i reżyserkę spektaklu „WinyLove Story". Wiersz odczytał solista TM **Patryk Pawlak**.

- Jeżeli jest coś, co potrafi nas wzruszyć i zmusić łzę by zwilżyła oko i coś, co zapewni wytchnienie oraz doznania artystyczne na wysokim poziomie, bez wątpienia jest to sztuka. I taką tworzymy w Teatrze Muzycznym w Lublinie również dziś. Nie dajemy się pandemii, zamiast narzekać działamy. Kontakt z teatrem winien publiczności kojarzyć się wyłącznie z przyjemnością, dlatego robimy wszystko, by taką przyjemność sprawić naszym widzom –deklaruje dyrektor TM **Kamila Lendzion**. - Staramy się stale niezmiennie zaskakiwać naszych wiernych fanów zarówno poziomem, jak i różnorodnością repertuaru. Teraz jesteśmy w trakcie realizacji wyjątkowego projektu pt. „W duecie z Muzycznym". Efekty naszej pracy będzie można zobaczyć już wkrótce. A działania te wspierają wierni mecenasi Teatru Muzycznego w Lublinie: Lubelski Węgiel „Bogdanka" S.A. oraz Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A.

Trwają właśnie nagrania do tego spektaklu, w którym wystąpią soliści: **Anna Barska**, **Paulina Janczaruk**, **Kamila Lendzion**, **Dorota Szostak-Gąska**, **Jakub Gąska** oraz **Patryk Pawlak**. Solistom towarzyszy zespół muzyczny w składzie: **Małgorzata Papiewska**, **Joanna Wróblewska**, **Stanisław Błach**, **Wojciech Durak**, **Adrian Wilga** i **Piotr Wróblewski**.

Równocześnie przebiegają próby do premierowego spektaklu „Piosenka jest dobra na wszystko" opartego na ponadczasowych utworach z Kabaretu Starszych Panów, a także do nowego spektaklu tanecznego „Human Dance" – informuje **Ewa Sobkowicz** z biura promocji. I zaprasza do śledzenia profili teatralnych na portalach: facebook, instagram oraz kanale youtube.

Marek Rybołowicz

Ratusz przyjmuje wnioski i kandydatury by móc ogłosić…

Nagrody w dziedzinie kultury 2020

26 stycznia rozpoczął się nabór zgłoszeń do Nagród Prezydenta Miasta Lublin w dziedzinie kultury. Wnioski o te wyróżnienia dla osób, które za rok 2020 posiadają szczególne osiągnięcia w jednej z czterech kategorii, można zgłaszać do 15 lutego.

- Zapraszam do zgłaszania osób wyróżniających się w 2020 roku w sferze twórczości artystycznej lub upowszechniania kultury, do Nagród Miasta Lublin w tej dziedzinie. Przyznawane są wybitnym przedstawicielom świata kultury: artystom, twórcom, animatorom i menedżerom kultury, za ich działalność kulturalną oraz wielkie starania, by Lublin i jego mieszkańcy uczestniczyli w kulturze ciekawej, atrakcyjnej, nieszablonowej i pełnej emocji – zauważa **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Miasta Lublin ds. Kultury, Sportu i Partycypacji. - W tym trudnym dla sektora kultury czasie docenienie ludzi kultury, nagrodzenie ich wieloletniej pracy, ma szczególne znaczenie. Jeżeli znamy osoby, których działalność w zakresie twórczości artystycznej lub upowszechniania kultury w 2020 roku znacząco się wyróżniała, zgłośmy je do najważniejszych nagród kulturalnych naszego miasta.

Wzorem lat ubiegłych nagrody zostaną przyznane w następujących czterech kategoriach: Nagroda Artystyczna Miasta Lublin za 2020 rok; Nagroda Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury w 2020 roku; Nagroda Miasta Lublin za Całokształt Działalności; Nagroda Miasta Lublin dla Mecenasa Kultury 2020. Warunki przyznawania nagród, jakie muszą spełniać kandydaci są określone w „Regulaminie przyznawania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury'" który jest dostępny na stronie www.kultura.lublin.eu w zakładce Nagrody. Kandydatów do nagród może zgłosić każdy z nas: osoby fizyczne, prawne oraz inne podmioty. Można zgłosić również siebie samego.

W celu złożenia wniosku o nagrodę

…należy wypełnić formularz znajdujący się na stronie www.kultura.lublin.eu w zakładce Nagrody, a następnie wysyłać go pocztą pod adres: Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin, ul. Złota 2, 20-112 Lublin albo dostarczyć go pod ten adres osobiście, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30. Dopuszcza się także wrzucanie dokumentów do urn znajdujących się w Biurach Obsługi Mieszkańców, czynnych od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-15.15 przy ulicach: Wieniawskiej 14, Filaretów 44, Szaserów 13-15, F. Kleeberga 12a.

Na jednym formularzu można zgłosić jednego kandydata. Zgłoszenie może zawierać dodatkowe elementy w postaci: opinii, rekomendacji, potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dyplomów, wycinków prasowych, dokumentacji filmowej i fotograficznej, katalogów, wydawnictw, zapisu audio itp. Załączniki te jednak nie podlegają zwrotowi. Do wniosku o nagrodę należy dołączyć podpisaną przez kandydata informację o sposobie i celu przetwarzania danych osobowych. Termin składania zgłoszeń upływa 15 lutego o godzinie 15.30. Dochowanie tego terminu musi potwierdzać data wpływu.

Szczegółowe informacje na temat składania wniosków są dostępne na wymienionej witrynie urzędu, można je także uzyskać dzwoniąc pod numer telefonu: 81 466 37 14 lub pisząc mail pod adres: mecenat.kultura@lublin.eu.

Nagrody zostaną przyznane na podstawie rekomendacji Komisji do spraw nagród. Ogłoszenie laureatów jest planowane na maj 2021 – informuje Biuro Prasowe ratusza.

Marek Rybołowicz

NAGRODY MIASTA LUBLIN

…w dziedzinie kultury po raz pierwszy wręczono w 1993 roku. Od tego czasu w analogiczny sposób władze miasta honorują osoby i instytucje zasłużone dla lubelskiej kultury.

Wśród dotychczasowych laureatów znaleźli się tacy artyści, pisarze, dziennikarze i animatorzy, jak m.in. **Grażyna Lutosławska**, **Andrzej Nikodemowicz**, **Krzysztof Cugowski**, **Waldemar Michalski**, **Marcin Wroński**, **Włodzimierz Staniewski**, **Piotr Selim** i inni zasłużeni dla rozwoju lubelskiej kultury.

Nagrody Prezydenta Miasta Lublin w dziedzinie kultury - w obecnym kształcie - są przyznawane od 8 lat.

Przypomnijmy, we wrześniu ubiegłego roku Nagrody za 2019 rok otrzymali:

Paweł Passini - reżyser teatralny, twórca i dyrektor neTTheatre, Teatru w Sieci Powiązań – Nagroda Artystyczna Miasta Lublin za 2019 rok;

Magdalena Gach-Leziak - tłumaczka Polskiego Języka Migowego, pedagożka, surdopedagożka, terapeutka, wykładowczyni – Nagroda Miasta Lublin za Upowszechnianie Kultury w 2019 roku;

prof. dr hab. Urszula Bobryk - dyrygent, kierownik artystyczny Chóru Akademickiego UMCS im. Jadwigi Czerwińskiej – Nagroda Miasta Lublin za Całokształt Działalności;

Anna i Maciej Manieccy – Nagroda Miasta Lublin dla Mecenasa Kultury za 2019 rok.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Citroen C4, 1,4b+g 06r. 244000km kolor złoty, 8.500zł, Tel. 602 578 888

Citroen C5 lift 06r. 1,6hdi hatchback niebieski st. bdb., 8.300zł, Tel. 511 957 999

Daewoo Matiz b+g st. db. zamiana na kombi, 1.200zł, Tel. 693 654 644

Ford C-max 06r. 1,6tdci, 6.000zł, Tel. 512 267 690

Ford Fiesta 1,4b+g na gwarancji 04r. 167000km cz klima es nowy rozrząd, 7.500zł, Tel. 694 430 062

Ford Focus 07r. 1,6dci 90KM, tanio - okazja 5.000zł, Tel. 503 998 358

Ford Focus 07r. 1,6tdci 90KM - pilnie, 5.000zł, Tel. 503 998 358

Ford Focus 09r. 1,6tdci hatchback biały, 14.600zł, Tel. 511 957 999

Ford Transit 07r. 2,2d zadbany, 12.500zł, Tel. 668 433 166

Mazda 3, 1,6d 07r. srebrny 171000km es el klima 1wł. w Polsce st. bdb., 9.500zł, Tel. 601 207 033

Mazda 3, 1,6d 07r. srebrny 172000km 1wł. w Polsce es el klim. st. bdb., 9.000zł, Tel. 601 207 033

Mazda 5, 05r. 2,0b 7osob. tylne drzwi rozsuw. af abs kamera +4 koła zapas., 11.500zł, Tel. 695 749 933

Mercedes A160, 1,6b 99r. st. bdb. ubezpieczenie i przegląd aktualne, Tel. 693 368 379

Mercedes AW169, 1,5b 95KM 06r. 179800km 2d serwisowany 2 kpl. kół., 8.600zł, Tel. 668 341 106

Mercedes Sprinter 313, 2,2cdi długi wysoki 3-osobowy 290000km zadbany, Tel. 505 468 817

Mercedes-Benz Vaneo 1,7d 05r., Tel. 500 517 695

Nissan Micra K-12, 07r. 1,2b 65KM klima 131000km st. bdb. garaż. krajowy, 10.300zł, Tel. 517 791 418

Opel Antara suv 4x4, 07r. full opcja, 19.900zł lub zam. na Opel Meriva, Astra, Passat B7, Tel. 603 376 572

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 1,3d 5d kolor morski 150000km 14r., 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 170000km 5d srebrny, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 206, 04r. 1,6b 1wł. w kraju st. bdb. wymieniony rozrząd Chełm, 6.500zł, Tel. 601 280 140

Polonez Caro Plus 1,6 Gli 99r. 150000km b+g hak st. db., Tel. 733 571 001

Renault Master 2,5dci biały wysoki el es abs pp 181000km 08r., 15.000zł, Tel. 513 966 903

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic 1,6b 16V zielony 215000km 00r. es el inne, po wym. zawiesz., 2.700zł, Tel. 883 784 125

Renault Scenic I, 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic III, 09r. 1,5dci 210000km czarny, 17.000zł, Tel. 509 392 176

Rover 600 sedan 98r. 280000km sprawny technicznie, Tel. 726 383 868

Rover 600 tdi sprawny technicznie, Tel. 7326 383 868

Rower 26" z silnikiem spalinowym Saxa, 800zł, Tel. 691 742 826

Seat Mii (Skoda Citigo) 1,0b 5d czerwony 24000km 16/17r., 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. 235000km es el klima i inne garażowany st. bdb., Tel. 517 490 156

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM 06r. srebrny 235000km el es klim. garażowany st. bdb., Tel. 517 490 156

Toyota Avensis 06r. 2,0d wrzos, 10.900zł, Tel. 511 957 999

Toyota Avensis 2,0td kombi w skórze full wyp. 04r., Tel. 503 998 358

Toyota Avensis 2,0tdi 95KM 98r. abs klima bogate wypos. 291000km garaż., 2.200zł, Tel. 500 471 352

Toyota Avensis 2,0tdi kombi w skórze 04r. full wypas - okazja, Tel. 503 998 358

Toyota Avensis sedan 1,8b+g 06r. st. bbd., Tel. 535 286 912

Toyota Avensis sedan 2d-4d sol 07r., Tel. 664 058 189

Toyota Vero 1,8b+g 7os. OC do listopada, 14.600zł, Tel. 501 062 008

VW Golf 1,6 kat. b 01r. 5d +kpl. opon alufelgi, Tel. 514 962 091

VW Golf 1,6b 95r. st. db. zielony, Tel. 609 213 285

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g srebrny st. bdb., 8.800zł, Tel. 518 405 415

VW Jetta 2,0tdi 16r. czarny salon Polska 120000km, 39.900zł, Tel. 505 725 074

VW Polo 02r. 1,4 poj. czarny 3d, 4.700zł, Tel. 601 070 770

VW Polo 02r. 1,4 poj. czarny 3d, 4.800zł, Tel. 601 070 770

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

n 205/50/16, 4szt., Tel. 604 125 947

Alufelgi BMW 16" +opony wielosezonowe Michelin 205/50/16, Tel. 604 125 947

Antena CB, Tel. 509 945 209

Audi A38L części: maska srebrna, pas przód +belka chłodnica wentylatory, 2 reflektory, Tel. 506 081 643

Dekielki kół VW fi.141mm 4szt. st. db., Tel. 506 081 643

Dekielki kół VW fi.141mm 4szt., Tel. 506 081 643

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe z zimowymi oponami na 4 otwory 205/55/16, Tel. 601 825 614

Fotelik samochodowy, 60zł, Tel. 505 996 061

Fotelik samochodowy, 60zł, Tel. 505 996 061

Klocki hamulc. Baeer 1523 Renault Laguna, 60zł, Tel. 500 811 798

Koła od Skoda Fabia VW Golf IV 14" 4szt., 200zł, Tel. 693 737 933

Koła zima Skoda Fabia, VW Pol,o VW Golf, Seat Ibiza - 14", 200zł, Tel. 693 737 933

Koła zimowe alufelgi 15" do Hondy Jazz, Tel. 515 541 641

Koła zimowe felgi aluminiowe na 5 śrub opony 215/70/16 Dunlop jak nowe, 850zł, Tel. 723 103 463

Koła zimowe Suzuki Grand Vitara nowe aluminiowe, Tel. 500 089 196

Komplet kół zimowych do Suzuki Ignis 165/70/14 na felgach stalowych, Tel. 607 565 785

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel. 504 377 961

Opony letnie 4szt. Hankook Ventus Prime 205/55/16, 91W, 150zł, Tel. 605 282 579

SPRZEDAM INNE

Frezarkę do metalu pionową z liniałem. Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach, balkonik z hamulcem i siedziskiem stan bdb, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595

Nową wiertarkę udarową, Tel. 604 206 241

Sprzedam używany Telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam pralkę automatyczna Electrolux otwieraną od góry w dobrym stanie, cena 250 zł, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881

Piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel.517 407 140

Sprzedam piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel.609 153 721

Grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel.570 331 807

Grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

Sprzedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298

Wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

INNE

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel.725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel.785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel.513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel. 604 858 729

Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, Tel. 785 231 548

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel. 600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel. 790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel. 783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel. 510 445 019

Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel. 698 693 846

Stare motocykle części pozostałości, Tel. 515 541 641

USŁUGI

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

REKLAMA

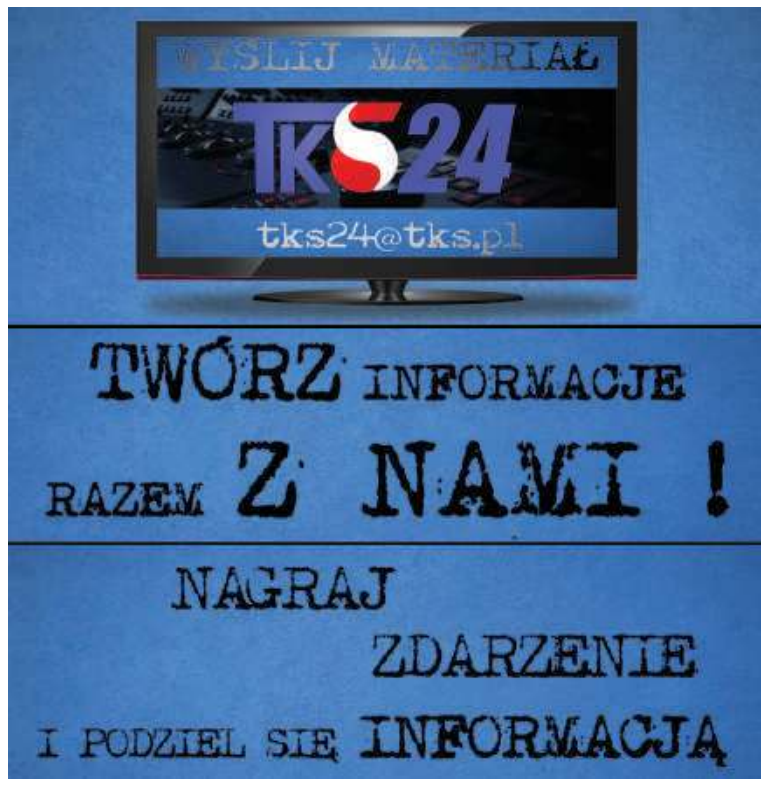

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Świetnie w meczu w Toruniu spisała się Emilia Kośla. Zawodniczka, która 10 stycznia skończyła 20 lat ustanowiła w piątek kilka swoich rekordów w sezonie 2020/21 m.in. czasu gry na parkiecie (27:21) oraz zdobytych punktów (16)

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

Pszczółki umacniają się na podium

11. zwycięstwo w obecnym sezonie odniosły koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin! Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka, pokonały w wyjazdowym meczu Energę Toruń 74:65. Dzięki wygranej nasze akademiczki umocniły się na trzecim miejscu w ligowej tabeli.

Kluczowa dla losów spotkania okazała się druga kwarta, w której Pszczółki zdeklasowały gospodynie, wygrywając 21:10. Po zmianie stron gra się nieco wyrównała, jednak „Katarzynki" nie miały argumentów aby nawiązać walkę z dużo mocniejszą drużyną z Lublina i odrobić straty.

W piątkowym meczu gospodynie miały spore problemy z zatrzymaniem w lubelskim zespole Amerykanki **Morgan Bertsch**, która uzbierała 15 punktów oraz 12 zbiórek.

Liderką naszej drużyny była jednak 20-letnia **Emilia Kośla**, która rzuciła „oczko" więcej i dodała do tego 4 zbiórki.

W zespole z Torunia 18 punktów i 9 zbiórek zapisała na swoim koncie **Sarah Sagerer**, a 16 mierząca 168 cm wzrostu **Briahanna Jackson**.

MAG

ENERGA TORUŃ - PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 65:74 (23:26, 10:21, 18:17, 14:10)
Energa: Sagerer 18 (1x3, 9 zb.), Jackson 17, Burkholder 11, Podkańska 5 (1x3), Tłumak oraz Grzenkowicz 10 (1x3), Wieczyńska 5 (1x3).
Pszczółka: Kośla 16, Bertsch 15 (12 zb.), Milazzo 11 (1x3, 9 asyst), Fassina 6, Pavel 6 oraz Sklepowicz 10 (1x3), Poboży 7, Trzeciak 3 (1x3).

Pozostałe mecze 18. kolejki EBLK: VBW Arka Gdynia - GTK Gdynia **101:56** * Ślęza Wrocław - CCC Polkowice **70:81** * KS Basket 25 Bydgoszcz - Enea AZS Poznań **57:62** * DGT AZS Politechnika Gdańska - CTL Zagłębie Sosnowiec **94:81.**

1. CCC	16	31	1402-995
2. VBW Arka	14	28	1290-899
3. Pszczółka	**16**	**27**	**1277-1177**
4. Gorzów	14	24	1175-1009
5. Basket 25	14	24	1083-985
6. Enea AZS	16	24	1147-1155
7. Politechnika	16	23	1216-1246
8. Zagłębie	17	22	1368-1420
9. Ślęza	16	20	1186-1189
10. Energa	17	19	889-1491
11. GTK Gdynia	16	16	934-1401

W następnej kolejce - 13 lutego: Pszczółka pauzuje.

Maroš Kováčik zawęził skład kadry

Sklepowicz i Poboży z szansami na grę z Białorusią

Trener Maroš Kováčik zawęził do 16 zawodniczek szeroki skład reprezentacji Polski, która na początku tego miesiąca rozegra dwa mecze kwalifikacyjne do EuroBasketu w Rydze. W gronie koszykarek, które mają szansę na występ w stolicy Łotwy znalazły się Zuzanna Sklepowicz i Karolina Poboży z Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin.

Kadra w Rydze zagra dwa spotkania z Białorusią, 3 i 6 lutego. Oprócz zawodniczek Pszczółki w reprezentacji znalazły się: Weronika Gajda, Klaudia Gertchen i Weronika Telenga (CCC Polkowice), Julia Niemojewska (GTK Gdynia), Marissa Kastanek, Kamila Podgórna, Amalia Rembiszewska, Kamila Borkowska (VBW Arka Gdynia), Agnieszka Skobel (Kangoeroes Basket Mechelen/Belgia), Agata Dobrowolska (Ślęza Wrocław), Julia Adamowicz, Liliana Banaszak, Daria Marciniak (Enea AZS Poznań) i Agnieszka Kaczmarczyk (Gorzów Wlkp.). Ostatecznie do Rygi trener Maroš Kováčik zabierze 13 zawodniczek.

- Tak jak rozmawialiśmy tuż po tym jak podpisałem kontrakt z Polskim Związkiem Koszykówki, podjęliśmy decyzję, że czas by nastąpiło odmłodzenie w drużynie narodowej. Młode, polskie zawodniczki zasługują na to, by pokazać swoje umiejętności, szczególnie w kontekście kolejnych kwalifikacji. Co potrafią i jak mogą pomóc drużynie narodowej. Nie miałem okazję zobaczyć ich na letnim zgrupowaniu, gdyż sytuacja związana z pandemią koronawirusa nam to uniemożliwiła. Teraz powróciliśmy do realizacji tych planów i na liście powołań znalazło się kilka nowych nazwisk. Musimy myśleć o przyszłości, więc mam nadzieję, że część z nich sprawi niespodziankę i uda nam się dokonać płynnej zmiany pokoleń między doświadczonymi a młodymi zawodniczkami – mówi trener **Maroš Kováčik**. Polki w kwalifikacjach rywalizują w grupie F. Nasza drużyna rozegrała dotychczas dwa mecze z Wielką Brytanią, niestety oba przegrała - 63:75 oraz 49:77.

- Oczywiście nasza sytuacja obecnie jest bardzo trudna, przegraliśmy już dwa pierwsze mecze. Choć jesteśmy dopiero w połowie kwalifikacji, to jestem przekonany, że dwa mecze z Białorusią będą bardzo trudne. Jest to jedna z najlepszych drużyn w Europie, z wieloma doświadczonymi zawodniczkami w składzie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że czekają nas trudne mecze, ale nie zamierzamy się poddać i będziemy walczyć w każdym spotkaniu - dodaje M. Kováčik. **BS**

PGNIG SUPERLIGA KOBIET. O tym, czy mistrzynie Polski już na dobre wróciły na zwycięski szlak przekonamy się jutro

Trzeba tak dalej wygrywać!

Wydaje się, że szczypiornistki MKS Perła Lublin kryzys mają już za sobą. W ubiegłym tygodniu podopieczne trenera Kima Rasmussena pewnie wygrały dwa spotkania w PGNiG Superlidze (najpierw u siebie z Młynami Stoisław, a następnie na wyjeździe z Ruchem Chorzów) i gonią w tabeli wyprzedzają je zespoły z Kobierzyc i Lubina. Czy uda się jednak zmniejszyć straty do rywalek i przywrócić szanse na obronę mistrzowskiego tytułu? Odpowiedź poznamy już jutro. Lubelski zespół podejmować będzie bowiem w hali Globus ekipę Miedziowych, lidera rozgrywek.

Szczególnie wtorkowe spotkanie z ekipą z Koszalina, która podobnie jak zespół z Lubina wygrała z MKS Perła w I rundzie u siebie, tchnęło w mistrzynie Polski wiarę, że jeszcze nie wszystko stracone.

Potyczka z Młynami Stoisław rozstrzygnięta została praktycznie do przerwy. Lublinianki po 30. minutach wygrywały już 15:8. Szczególne pochwały należały się gospodyniom za twardą, nieustępliwą walkę w obronie.

- Z meczu na mecz gramy coraz lepiej, jesteśmy coraz bardziej zgrane i wszystko zaczyna się układać. Jestem bardzo szczęśliwa i dumna z drużyny, szczególnie z tego jak walczyłyśmy, ale też z faktu, że każda z nas dostała kilka minut gry. W tym meczu zagrałyśmy mądrze i spokojnie, co nas cieszy, bo jeszcze niedawno w naszej grze było sporo nerwowości - mówiła po spotkaniu z Młynami Stoisław **Durdina Malović**, rozgrywająca MKS Perła.

W sobotnim meczu w Chorzowie, z zajmującym ostatnie miejsce w ligowej tabeli Ruchem, lublinianki prowadziły od początku. Gospodynie nie zamierzały jednak oddać spotkania bez walki. Tuż po przerwie, po golu najskuteczniejszej w chorzowskim zespole **Żanety Lipok** (7 goli), przewaga MKS Perły zmalała zaledwie do dwóch trafień (14:16). Było to jednak wszystko na co pozwoliły miejscowym mistrzynie. W 40. minucie MKS Perła prowadziła już różnicą czterech goli (21:17). W końcówce z minuty na minutę przewaga rosła coraz bardziej. Ostatecznie lublinianki wygrały 33:24. **MAG**

MKS PERŁA LUBLIN – MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN 24:18 (15:8)
MKS Perła: Gawlik, Wdowiak – Gęga 4, Rosiak 4, Malović 3, Gadzina 3, Królikowska 2, Nocuń 2, Nosek 2, Olek 1, Balsam 1, Więckowska 1, Tatar, Anastacio.
Młyny Stoisław: Krebs, Filończuk – Smolinh 5, Haric 4, Rycharska 4, Zagrajek 3, Mączka 1, Kowalik 1, Borysławska, Volovnyk, Andriichuk.
Kary: MKS - 6 minut, Koszalin - 2.

KPR Ruch Chorzów – MKS Perła Lublin 24:33 (13:16)
Ruch: K. Gryczewska - Lipok 7, Polańska 4, Jasinowska 3, Sójka 3, Wilczek 2, Grabińska 2, Stokowiec 2, Piotrkowska 1, Jaroszewska, Doktorczyk, Kolonko, Tyszczak, M. Gryczewska.
MKS Perła: Razum, Gawlik, Wdowiak - Rosiak 7, Anastacio 6, Balsam 5, Tatar 4, Królikowska 3, Gadzina 2, Nosek 2, Więckowska 2, Szarawaga 1, Malović 1, Nocuń, Olek.
Kary: Ruch - 6 minut, MKS Perła - 10.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET
13. kolejka: KPR Ruch Chorzów - MKS Perła Lublin **24:33 (13:16)** * MKS Zagłębie Lubin - EUROBUD JKS Jarosław **32:24 (18:13)** * Młyny Stoisław Koszalin - Piotrcovia Piotrków Trybunalski **38:27 (17:10)*** Start Elbląg - KPR Gminy Kobierzyce **20:22 (9:14).**

1. Zagłębie	13	34	373-300
2. Kobierzyce	13	31	333-293
3. MKS Perła	**13**	**27**	**363-328**
4. Piotrcovia	12	21	371-329
5. Koszalin	13	18	337-326
6. Jarosław	12	10	275-328
7. Start	13	7	318-361
8. Ruch	13	5	319-424

W następnej kolejce - 2 lutego (wtorek): MKS Perła Lublin - Zagłębie Lubin (godzina 17:00, relacja na żywo w TVP Sport).

ENERGA BASKET LIGA
24. kolejka: MKS Dąbrowa Górnicza - Asseco Arka Gdynia **78:80** * Legia Warszawa - Polpharma Starogard Gd. **104:93** * Enea Astoria Bydgoszcz - PGE Spójnia Stargard **84:88** * Śląsk Wrocław - Trefl Sopot **82:85** * niedzielny mecz: **Pszczółka Start Lublin - GTK Gliwice** zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika * King Szczecin - Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. odbędzie się dzisiaj (1 lutego), Anwil Włocławek - Polski Cukier Toruń jutro (2.03), a HydroTruck Radom - Enea Zastal BC Zielona Góra pojutrze (3.02).

1. Enea Zastal	23	44	2173-1785
2. Legia	24	41	2011-1879
3. Śląsk	23	39	1959-1792
4. Trefl	23	37	1929-1810
5. Stal	22	37	1816-1700
6. King	23	36	1807-1828
7. Pszczółka	**21**	**35**	**1688-1641**
8. Spójnia	23	34	1917-1908
9. Dąbrowa	24	34	1960-2054
10. Astoria	24	33	2017-2123
11. Gliwice	23	32	1914-1960
12. Toruń	23	32	1956-2004
13. Arka	24	32	1795-2041
14. Anwil	23	31	1921-1984
15. HydroTruck	23	29	1769-1933
16. Polpharma	24	29	2020-2210

W następnej kolejce - 7 lutego: King - Pszczółka Start (15:30).

Kolejna środa w Berej Boxing Lublin przy ul. Mickiewicza upłynęła pod znakiem wspólnych treningów i sparingów pięściarzy lubelskiego klubu z zawodnikami i zawodniczkami MGKS Gwarek Łęczna oraz Sparty i KS Za Bramą Kraśnik

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Turniej Lubelszczyzny w boksie odbędzie się już po raz siódmy

Od 2014 roku pod koniec stycznia lub na początku lutego Berej Boxing i Lubelski Okręgowy Związek Bokserski organizują Turniej Lubelszczyzny. W tym roku zawody także odbędą się, ale nieco później.

- Pandemia koronawirusa nieznacznie pokrzyżowała nam plany, ale nie poddajemy się i zapraszamy zawodniczki i zawodników na turniej pięściarski, który zaplanowaliśmy na 20 i 21 lutego - mówi **Paweł Berejowski** z Berej Boxing Lublin.

Turniej Lubelszczyzny w Boksie, odbywający się w gościnnych murach VI Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Mickiewicza w Lublinie, w którym swój „dom" znalazł klub Berej Boxing, już na dobre wpisał się w kalendarz imprez Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

- Od 2014 roku Turniej Lubelszczyzny jest pierwszą imprezą w roku, w której mają okazję zaprezentować się zawodnicy z naszego okręgu, ale nie tylko. Coraz chętniej do Lublina przyjeżdżają bowiem pięściarze z całej Polski, a nawet z zagranicy - z Białorusi i Ukrainy - dodaje **Krzysztof Sugier**, prezes LOZB.

BAS

Emilka Kościelska z MGKS Gwarek Łęczna, srebrna medalistka 26. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży przygotowuje się do VII Turnieju Lubelszczyzny. W środę w Berej Boxing ćwiczyła z Krzysztofem Burzcem, byłym mistrzem okręgu lubelskiego, którego świetnie zapowiadającą się karierę przerwał w 2016 roku tragiczny wypadek

TAURON 1. LIGA MĘŻCZYZN **W meczu na szczycie siatkarze LUK Politechniki pokonali BBTS Bielsko-Biała 3:0 i objęli prowadzenie w tabeli rozgrywek**

Lider został w Lublinie!

LUK Politechnika nie zmarnowała szansy na objęcie prowadzenia w tabeli siatkarskiej Tauron I lidze! Lublinianie pod wodzą nowego trenera Dariusza Daszkiewicza pokonali w sobotę w hali przy Al. Zygmuntowskich BBTS Bielsko-Biała 3:0 i zastąpili bialczan na fotelu lidera rozgrywek.

Spotkanie na szczycie, tak jak można się było tego spodziewać, było niezwykle emocjonujące, a walka w każdym secie trwała do samego końca. Dwukrotnie akademicy wygrali sety na przewagi - 27:25, odrabiając w końcówce kilkupunktowe straty!

W pierwszej partii BBTS prowadził już 21:17! Politechnika nie zrezygnowała. Najpierw doprowadziła do remisu 22:22, a chwilę później skutecznie obroniła piłkę setową gości. W trzecim secie bialczanie mieli wygraną dosłownie na wyciągnięcie ręki. Wygrywali już 24:21 i mieli aż trzy piłki setowe! Dzięki świetnej postawie **Konrada Stajera** gospodarze wyrównali (24:24). Ostatnie dwa punkty na wagę zwycięstwa za trzy punkty w tym meczu zdobył dla LUK Politechniki 24-letni **David Mehić**. **BAS**

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – BBTS BIELSKO-BIAŁA 3:0 (27:25, 25:23, 27:25)
Politechnika: Rusin (8), Romać (10), Sobala (15), Pająk (2), Stajer (9), Mehić (16), Majstorović (libero) oraz Durski, Ziobrowski i Goss.
BBTS: Macionczyk (5), Siek (1), Kapelus (3), Cedzyński (6), Krikun (14), Makowski (15), Jaglarski (libero) oraz Vicentin (2), Hunek (3), Piotrowski i Gryc.

Pozostałe mecze 20. kolejki: Mickiewicz Kluczbork - MCKiS Jaworzno **3:1 (25:23, 25:19, 21:25, 25:22)** * Visła Bydgoszcz - Lechia Tomaszów Maz. **3:2 (21:25, 25:20, 25:27, 25:23, 15:10)** * BAS Białystok - Olimpia Sulęcin **3:1 (25:22, 25:20, 22:25, 25:20)** * KPS Siedlce - ZAKSA Strzelce Opolskie **3:0 (25:23, 25:22, 25:19)** * Exact Systems Norwid Częstochowa - AZS AGH Kraków **3:1 (25:17, 23:25, 25:18, 25:16)** * pauzował Krispol Września.

1. Politechnika	**19**	**49**	**51-12**
2. BBTS	19	48	51-20
3. Visła	18	44	52-21
4. Norwid	19	38	43-29
5. Gwardia	19	36	43-29
6. KPS Siedlce	19	34	40-30
7. Avia	**19**	**30**	**36-35**
8. Mickiewicz	18	29	36-33
9. AZS AGH	19	22	32-43
10. Olimpia	19	21	27-40
11. ZAKSA	19	20	28-42
12. Lechia	19	20	33-46
13. BAS	20	14	24-54
14. Krispol	18	13	21-46
15. Jaworzno	18	5	15-52

W następnej kolejce - 3 lutego (środa): Olimpia Polski Cukier Avia, Lechia - LUK Politechnika

FOT. GRZEGORZ WINNICKI

Kolejny as w talii

Tuż przed meczem z BBTS zespół LUK Politechniki zasilił 24-letni Jakub Ziobrowski, były mistrz świata juniorów i kadetów. Z reprezentacją Polski juniorów zdobył też Mistrzostwo Europy, zostając najlepszym atakującym turnieju.

Ziobrowski sezon zaczął z opóźnieniem przez kontuzję, po której nie ma już śladu. Ostatnie miesiące spędził w Vervie Warszawa Orlen Paliwa, trenując pod okiem **Andrei Anastasiego**. Wcześniej bronił barw Cerradu Czarnych Radom i Cuprum Lubin. – Jestem bardzo ambitny i wierzę, że ciężką pracą przyczynię się do awansu. Liczę, że w Lublinie szybko osiągnę swój optymalny poziom sportowy i mentalny. Uważam, że gra dla LUK Politechniki będzie dla mnie także okazją do siatkarskiego rozwoju – mówi **Jakub Ziobrowski**.

Avia zrewanżowała się Gwardii

Siatkarze Polskiego Cukru Avii Świdnik, jak na beniaminka rozgrywek I ligi, radzą sobie zupełnie nieźle. Niedawno po raz drugi w sezonie urwali punkt jednemu z faworytów BBTS Bielsko-Biała, teraz pokonali u siebie i to za trzy punkty eWinner Gwardię Wrocław, zespół, który podobnie jak bialczanie przed sezonem zapowiadał walkę o awans do PlusLigi.

W sobotnim meczu podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** wykorzystali wyjazdową niemoc gwardzistów, dla których była to już siódma przegrana i zrewanżowali się rywalom za porażkę z I rundy. Goście co prawda w końcówce trzeciego seta próbowali odwrócić losy meczu, ale bezskutecznie. Trzy punkty z rzędu padły łupem siatkarzy Avii, którzy wygrali ostatecznie partię 25:23, ponownie obejmując prowadzenie w spotkaniu (2:1).

MVP meczu został **Jakub Guz**, którego m.in. skuteczny blok zakończył czwarty set i dał świdniczanom 9 wygraną w rozgrywkach. **BAS**

POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK - eWINNER GWARDIA WROCŁAW 3:1 (25:19, 13:25, 25:23, 25:18)
Avia: Boruch (3), Guz (8), Walawender (1), Rećko (6), Swodczyk (12), Rawiak (15), Kuś (libero) oraz Nowak (2), Sługocki, Żywno (10) i Machowicz (3).
Gwardia: Lubaczewski (1), Siwicki (7), Gibek (16), Biernat, Frąc (1), Olczyk (6), Mihułka (libero) oraz Wierzbicki (14), Matula (1) i Nowik (6).

Piotr Kusiński nowym piłkarzem beniaminka II ligi

Motor pojechał do Uniejowa

Pierwszy zimowy transfer i trzecia gra kontrolna (3:3 z Radomiakiem) - tak w Motorze Lublin minął kolejny tydzień przygotowań do rundy wiosennej piłkarskiej II ligi. Wczoraj lubelski zespół udał się na zgrupowanie do Uniejowa. Trener Marek Saganowski zabrał ze sobą na obóz 24 zawodników.

Pierwszym zawodnikiem, który w zimowej przerwie zasilił Motor został środkowy pomocnik **Piotr Kusiński**. 19-latek podpisał kontrakt do 30 czerwca 2023 r. - To młody, ambitny i perspektywiczny piłkarz, który na pewno szybko wprowadzi się do drużyny, a tylko od niego zależy, jaką rolę będzie w niej pełnił – mówi **Michał Żewłakow**, dyrektor sportowy Motoru.

Kusiński przygodę z piłką rozpoczynał w Legionowie, a następnie związany był z warszwskimi klubami: Escolą Varsovia, Polonią i Legią, gdzie występował w Centralnej Lidze Juniorów oraz zespole rezerw. Od sezonu 2019/2020 bronił barw trzecioligowego Świtu Nowy Dwór Mazowiecki. W rundzie jesiennej wystąpił w 18 spotkaniach, w których zdobył jedną bramkę. **BAS**

Piotr Kusiński, nowy zawodnik Motoru Lublin

RADOMIAK RADOM – MOTOR LUBLIN 3:3 (2:2)
Motor - I połowa: Madejski – Michota, Wawszczyk, Grodzicki, Moskwik, Wójcik, Kumoch, Duda, Darmochwał, Rak, Ropski; II połowa: Kiełpin – M. Król, Łukasik, Cichocki, zawodnik testowany, Wójcik, Kumoch, Duda (65 Janiszek), Darmochwał (65 Nowak), Jagodziński, Świderski.
Bramki: Leandro 14, Karwot 18, Radecki 60 – Ropski 24, Rak 42, Nowak 90.

SPARINGI MOTORU 19.01: Wisła Płock **1:2** * **23.01**: Wólczanka **4:0** * **27.01:** Radomiak **3:3** * **31.01:** Legia II Warszawa (zakończył się po zamknięciu tego wydania tygodnika) * **6.02:** Resovia

Avia ograła Podlasie

Śnieg mocno utrudniał grę

Trzecią wygraną w trzecim sparingu odnieśli w sobotę piłkarze trzecioligowej Avii. Po zwycięstwach 7:2 nad Świdniczanką i 3:0 Hetmanem Zamość, tym razem podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego pokonali 4:2 Podlasie Biała Podlaska.

Mimo wygranej i kolejnych goli, w tym pierwszego trafienia w barwach Avii 24-latka **Mateusza Kompanickiego**, pozyskanego przed rundą wiosenną, szkoleniowiec świdniczan nie był zadowolony ze sparingu. Wszystko przez kapryśną aurę i obfite opady śniegu, które znacznie utrudniały grę. - Zaśnieżone boisko przyczyniło się do dużej liczby przypadkowych sytuacji. O jakichkolwiek założeniach w takich warunkach można było jednak zapomnieć - mówi trener **Łukasz Mierzejewski**. - Ten mecz mogę potraktować raczej w kategoriach gry treningowej, a nie sprawdzianu - dodaje.

W drugiej połowie w zespole Avii zobaczyliśmy dwóch młodych zawodników, wypożyczonych ostatnio z Górnika Łęczna. Do **Jakuba Cielebąka**, który już dał poznać się z dobrej strony, zdobywając dwa gole w pierwszej grze kontrolnej, teraz dołączył **Cezary Zdunek**.

W tym tygodniu Avia zagra dwa sparingi, w środę w Łęcznej z Górnikiem oraz w najbliższą sobotę o godz. 13:30 przy Sportowej z Chełmianką .**BAS**

AVIA ŚWIDNIK – PODLASIE BIAŁA PODLASKA 4:2 (2:0)
Avia: Androsiuk – Drozd, Kurka, Mykytyn, Niewegło, Maluga, Uliczny, Wójcik, Kompanicki, Szpak, Oziemczuk oraz Nowak, Kuliga, Dobrzyński, Kursa, Borkowski, Cielebąk, Zdunek, Maluga, Białek, Poleszak.
Bramki: Maluga, 2, Kompanicki, Białek – Andrzejuk, Zabielski.

Inni też sparowali

Górnik Łęczna – Chełmianka Chełm **2:0 (1:0).** Bramki: Wojciechowski (24), Śpiączka (79) * Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Lublinianka **7:0 (5:0)** * OKS Opatów – Stal Kraśnik **0:6 (0:2)** * Stomil Olsztyn – Wisła Puławy **2:4 (0:4)** * Lewart Lubartów – Huragan Międzyrzec Podlaski **3:0 (2:0)**

MAG

Świdniczanka z POM Iskrą nie zagrała

W sobotnie popołudnie piłkarze Świdniczanki, beniaminka IV ligi, mieli rozegrać z POM Iskrą Piotrowice swoją trzecią grę kontrolną. Niestety, mecz nie odbył się.

- Śnieżyca uniemożliwiła nam rozegranie spotkania. Warunki były na tyle trudne, że gra nie miała najmniejszego sensu. Wstępnie przełożyliśmy mecz na środowy wieczór - mówi **Paweł Pranagal**, trener Świdniczanki. **BAS**

Jeszcze o Grand Prix Polski w kickboxingu i tegorocznych planach zawodników LKSW Dan Świdnik

Jak wszyscy w obecnej sytuacji danowcy starają się radzić sobie jak najlepiej

W poprzednim wydaniu pisaliśmy o udanym występie zawodników LKSW Dan Świdnik w rozgrywnym w Mińsku Mazowieckim Grand Prix Polski w kickboxingu. Dziś wracamy jeszcze do pierwszego tegorocznego startu danowców.

Z nieoficjalnych podliczeń medalowych wynika, że danowcy w swej wiodącej formule pointfighting uplasowali się na drugim miejscu w turnieju pod względem liczby złotych medali, minimalnie ulegając Ninja Academy Warszawa, a wyprzedzając zaprzyjaźniony klub Azja Pabianice. O komentarz i kilka słów na temat najbliższych planów poprosiliśmy trenera **Piotra Bernata**.

- Wynik drużynowy cieszy, tym bardziej, że w Mińsku nie wystąpiliśmy w komplecie. Zabrakło między innymi medalistów MP - **Pawła Wilczopolskiego**, **Michała Markowskiego**, **Olafa Stecia, Bartka Sadowskiego**. Z drugiej strony - w Mińsku nie wystąpiło parę silnych klubów formuły pointfighting. Zabrakło zawodników SW Prime Wieliczka, X-Fight Piaseczno i WSS Wejherowo – zwłaszcza te dwa pierwsze zawsze liczą się w walce o drużynowe podium. Wśród naszych złotych medalistów **Kuba Trześniak**, **Kacper Głowienka** i **Janek Hawrysz**, to już uznane marki i w swoich kategoriach zaliczali się do faworytów. Kuba zdominował swoje dwie kategorie, chociaż dość długo się „rozkręcał" w pierwszych walkach. Kacpra namówiłem na start także w wyższej wadze - był to bardzo dobry ruch, bo w jego podstawowej kategorii rywale nie byli w stanie nawiązać z nim równorzędnej walki. Szczególnie cenny był finał przeciwko Kubie Kasprowiczowi, świetnemu zawodnikowi z Warszawy, i to nie tylko ze względu na wynik - Kuba to zawodnik startujący często za granicą, doświadczony i walczący na europejskim poziomie. Janek Hawrysz, który na MP przegrał finał właśnie z Kacprem Głowienką, spokojnie walcząc zdobył złoto. Duża pochwała należy się **Maksymilianowi Szłapie**. Młodziutki stażem startowym Maks ma imponujące warunki fizyczne nie tylko na swoją, ale i na wyższą kategorię, przewyższa rywali wzrostem i cały czas podnosi poziom swoich umiejętności. Po raz pierwszy w karierze zdobył na jednym turnieju dwa złota w walkach. Trochę zabrakło szczęścia Igorowi Głowience – w pointfighting znalazł się w tej samej połówce z Jankiem Hawryszem i uległ mu w półfinale, w light-contact dość dyskusyjne przegrał z rywalem z Częstochowy, ale w obu formułach pokazał się z dobrej strony. Nieco mniejsza konkurencja pozwoliła stanąć na niższych stopniach podium naszym mniej doświadczonym zawodnikom, którzy zresztą wykazują stały progres umiejętności - zwłaszcza **Maja Besztak**, **Kuba Ślązak** i **Kuba Ciołek** mogą być zadowoleni ze startu. Niestety - sytuacja sportowa w najbliższych miesiącach jest z oczywistych względów niepewna. Na szczęście większość naszych grup trenuje normalnie, gdyż jesteśmy licencjonowanym klubem Polskiego Związku Kickboxingu. Z powodu obostrzeń zmuszeni byliśmy zawiesić jedynie działalność sekcji rekreacyjnej dla dorosłych. Tegoroczne starty główne są ze zrozumiałych względów jednak maksymalnie odsunięte w czasie - organizatorzy liczą, że sytuacja epidemiczna się poprawi, co zdejmie im z głowy wiele dodatkowych obowiązków. Mistrzostwa Polski kadetów mają się odbyć dopiero na początku czerwca. Podobnie wygląda sytuacja z kalendarzem międzynarodowym - nawet węgierska edycja Pucharu Świata, z dawien dawna rozgrywana w maju, została przeniesiona na wrzesień. Nie poddają się jeszcze organizatorzy imprez w Słowacji (Slovak Open) i Chorwacji (Puchar Europy - Karlovac Open), licząc na to, że uda się je rozegrać w maju. Podobna sytuacja jest w naszych drugim stylu - taekwondo. Mistrzostwa Polski ZS PUT są w zawieszeniu, wstępnie zaplanowane mamy jedynie turnieje towarzyskie w maju w Krakowie i w czerwcu w Pabianicach. Bardzo dobrze w tym roku wyglądają natomiast przygotowania do obozu letniego - mamy już około 70 zgłoszeń i liczymy na to, że pandemia nie przeszkodzi w jego organizacji. Zamiast zawodów planujemy w najbliższych miesiącach także udziały w towarzyskich konsultacjach i sparingach. 20 lutego jedenastka naszych kadetów po raz kolejny pojedzie do Warszawy szkolić się u trenerki kadry **Emilii Szabłowskiej**. Mamy w planach także sparingi w Pabianicach, a także myślimy o zorganizowaniu zdalnego seminarium z zagranicznym trenerem przy wykorzystaniu Internetu. Jak wszyscy w obecnej sytuacji - staramy się radzić sobie jak najlepiej, dziękując przy okazji osobom i instytucjom, które rozumieją sytuację młodych sportowców i wspierają nas lub też po prostu z przychylnością podchodzą do naszych działań. **BAS**

Świetnie 2021 rok rozpoczął Kacper Głowienka. Podopieczny trenera Piotra Bernata, startując po raz pierwszy w grupie kadetów starszych, zdominował kategorię wagową -42 kg wygrywając zarówno półfinał, jak i finał przez przewagę techniczną (10:0). W wyższej kategorii -47 kg po półfinale wygranym 9:0, w walce o złoto z utytułowanym Jakubem Kasprowiczem z Ninja Academy Warszawa i po zaciętym, bardzo efektownym pojedynku wygrał 10:9

Zamkowo, zwycięzcy II Otwartych Mistrzostw Lublina w Futsalu

Poker Team zajął w zawodach drugie miejsce

LKMP Zon Admina sprawiła największą niespodziankę, plasując się na 3. pozycji

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA II Otwarte Mistrzostwa Lublina w Futsalu

Nie było mocnych na Zamkowo

Drużyna Zamkowo zdobyła Otwarte Mistrzostwo Lublina w Futsalu! W turnieju, w którym wystartowało dziewięć zespołów lubelska ekipa nie miała sobie równych - wygrała cztery mecze, strzelając rywalom aż 26 goli i tracąc ich zaledwie cztery. Drugie miejsce zajął Poker Team Lublin (w tym zespole występowali zawodnicy, którzy przed rokiem grając pod szyldem In Loft Futsal Team wywalczyli złoto), a trzecie LKMP Zon Admina.

Zamkowo fazę grupową przeszło jak burza, aplikując rywalom aż 12 goli. Wygrało 5:1 (3:0) z Frassati Fajsławice II oraz aż 7:0 (4:0) z Deportivo Lublin. Jeszcze lepiej było w fazie finałowej. Najpierw drużyna **Pawła Palucha** rozgromiła LKMP Zon Admina 8:0 (6:0), a następnie w decydującym meczu uporała się z faworyzowanym Poker Team Lublin 6:3 (2:1).

Ekipie Zamkowo przypadł nie tylko tytuł mistrzowski, ale także wyróżnienie dla najlepszego zawodnika turnieju, którym został wybrany **Bartłomiej Barwiak**, zdobywca aż 19 goli.

Drugie miejsce zajął Poker Team, a trzecie LKMP Zon Admina. Mecz pomiędzy tymi drużynami zakończył się remisem 2:2 i o kolejności tych ekip decydowały gole stracone przez nie w starciu z Zamkowo.

- Podczas drugiej edycji turnieju nie zabrakło ciekawych i emocjonujących spotkań. Było też wiele dobrego futsalu, co pokazuje siłę lubelskiej piłki w wymiarze pięcioosobowym - podkreśla Damian Kuźniak, prezes Zarządu Stowarzyszenia Organizacja Aktywnych Kibiców Piłkarskich, organizator mistrzostw

Grupa A		
1. LKMP Zon Admina	4	5-2
2. Frassati I	3	8-5
3. Janusze z Piotrkowa	1	0-6
Grupa B		
1. Poker Team	6	5-1
2. KS Niedrzwica	3	3-4
3. ESV Żubry	0	3-6
Grupa C		
1. Zamkowo	6	12-1
2. Deportivo	3	1-7
3. Frassati II	0	1-6
Grupa finałowa		
1. Zamkowo	6	14-3
2. Poker Team	1	5-8
3. LKMP ZON Admina	1	2-10

KOŃCOWA KOLEJNOŚĆ
1. Zamkowo Lublin. 2. Poker Team, 3. LKMP ZON Admina, 4. Frassati Fajsławice I, 5. KS Niedrzwica, 6. Deportivo, 7. Janusze z Piotrkowa, 8. ESV Żubry, 9. Frassati II.

4. miejsce - Frassati Fajsławice I

5. miejsce - KS Niedrzwica

6. miejsce - Deportivo

7. miejsce - Janusze z Piotrkowa

8. miejsce - ESV Żubry

9. miejsce - Frassati Fajsławice II

Luxiona AZS UMCS dzięki wygranej nad tarnowską Unią awansowała na drugie miejsce w tabeli I ligi futsalu w grupie południowej

Dziki pogryzły Jaskółki

Niezwykle udanie po 1,5 miesięcznej świąteczno-noworocznej przerwie powrócili do rozgrywek I ligi futsalu zawodnicy Luxiona AZS UMCS Lublin. W sobotę popularne „Dziki" w hali na Globusie pokonały 7:4 Unię Tarnów i awansowały na drugie miejsce w ligowej tabeli.

Tarnowskie „Jaskółki" tanio skóry jednak nie sprzedały. W pierwszej połowie po golach **Tomasza Grzesiaka** goście dwukrotnie wychodzili na prowadzenie, a po 20. minutach wygrywali z akademikami 2:1.

Świetny początek drugiej części i bramka **Łukasza Mietlickiego** w 21. minucie oraz dwa kapitalne trafienia w odstępie zaledwie 20 sekund w 25. minucie **Michała Tkacza,** 29-latka pozyskanego z Gwiazdy Rudy Śląskiej do lubelskiej ekipy przed wiosennymi rewanżami, pozwoliły lublinianom nie tylko na wyrównanie, ale wypracowanie dwubramkowej zaliczki i prowadzenia, którego nie oddali już do końca.

BAS

LUXIONA AZS UMCS LUBLIN - UNIA TARNÓW
7:4 (1:2)
Luxiona AZS UMCS: Przemysław Hajkowski (br) - Tomasz Ławicki, Maciej Ostrowski, Tomasz Sekrecki, Michał Tkacz oraz Paweł Furtak (br), Marcin Ostrowski, Łukasz Mietlicki, Jakub Wankiewicz, Damian Mazurkiewicz, Wiktor Rusyn, Michał Offert, Jarosław Wójcik.
Bramki: 0:1 Grzesiak 17, 1:1 Mietlicki 19, 1:2 Grzesiak 20, 2:2 Mietlicki 21, 3:2 Tkacz 25, 4:2 Tkacz 25, 4:3 Przybył 28, 5:3 Wankiewicz 29, 5:4 Przybył 33, 6:4 Sekrecki 35, 7:4 Wankiewicz 40.

Pozostałe mecze 14. kolejki I ligi futsalu gr. południowej: Futsal Nowiny - Heiro Rzeszów **3:1** * GKS Tychy - Gwiazda Ruda Śląska, BSF Bochnia - Stal Mielec i AZS AWF Wrocław - Górnik Polkowice zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Kamionka Mikołów - Sośnica Gliwice przełożone na 9 lutego.

Tabela I ligi gr. południowej:

1. Górnik	12	31	63-34
2. Luxiona AZS	**13**	**26**	**50-39**
3. Nowiny	13	25	50-33
4. Heiro	13	24	66-54
5. Sośnica	12	20	61-36
6. BSF Bochnia	12	18	54-46
7. Unia	13	18	54-57
8. Tychy	12	14	45-48
9. Gwiazda	12	13	53-60
10. Kamionka	12	12	40-43
11. Stal Mielec	12	6	52-97
12. AZS Wrocław	12	3	32-73

W następnej kolejce - 7 lutego:
Stal Mielec - Luxiona AZS UMCS.

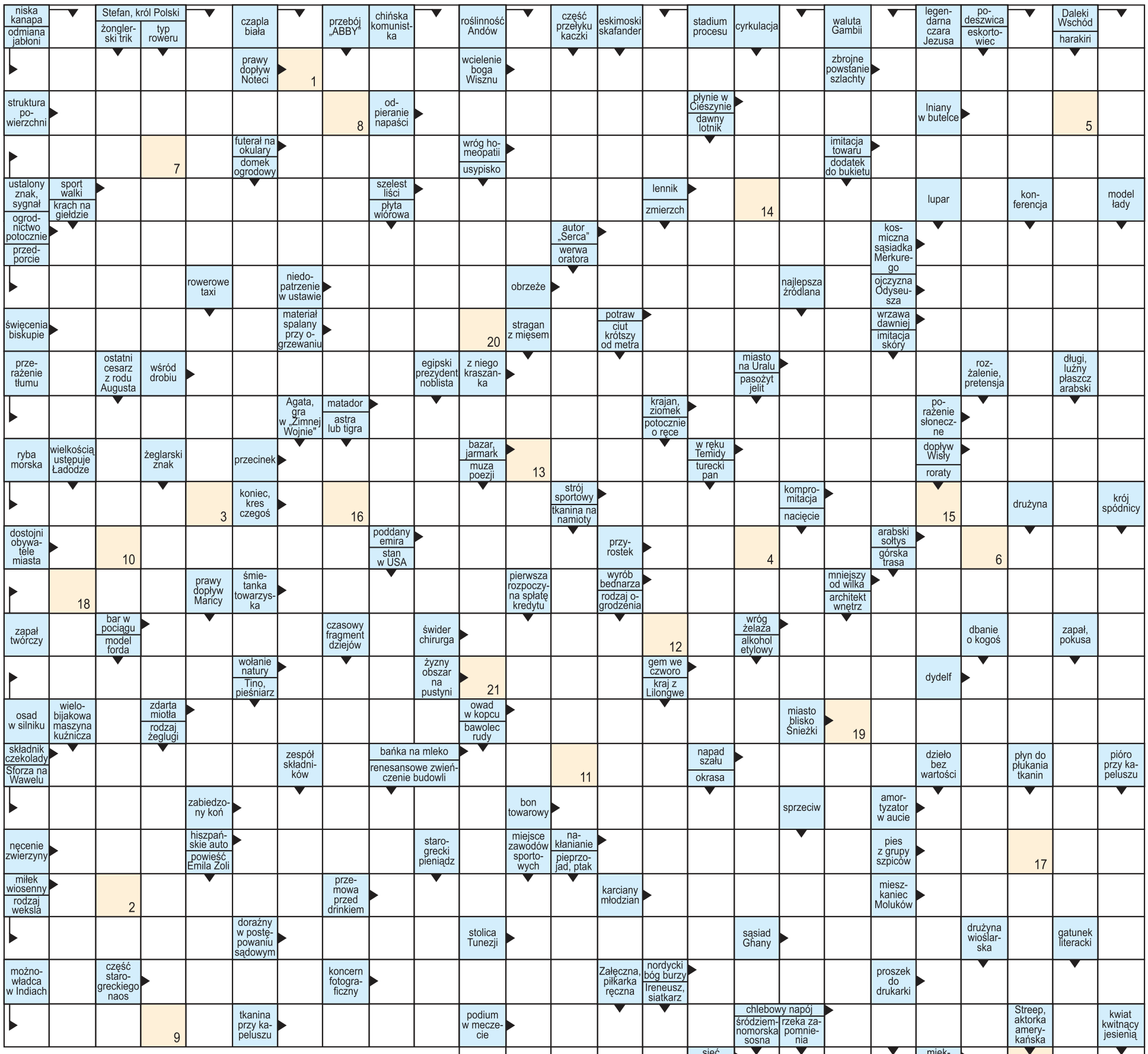

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 5/2021

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 3/2021 otrzymuje **Lucyna Dubiel** (Krasnystaw), a nagrody niespodzianki - **Irena Chodara** (Brzeźno) i **Beata Kowalczuk** (Chełm)